

umas

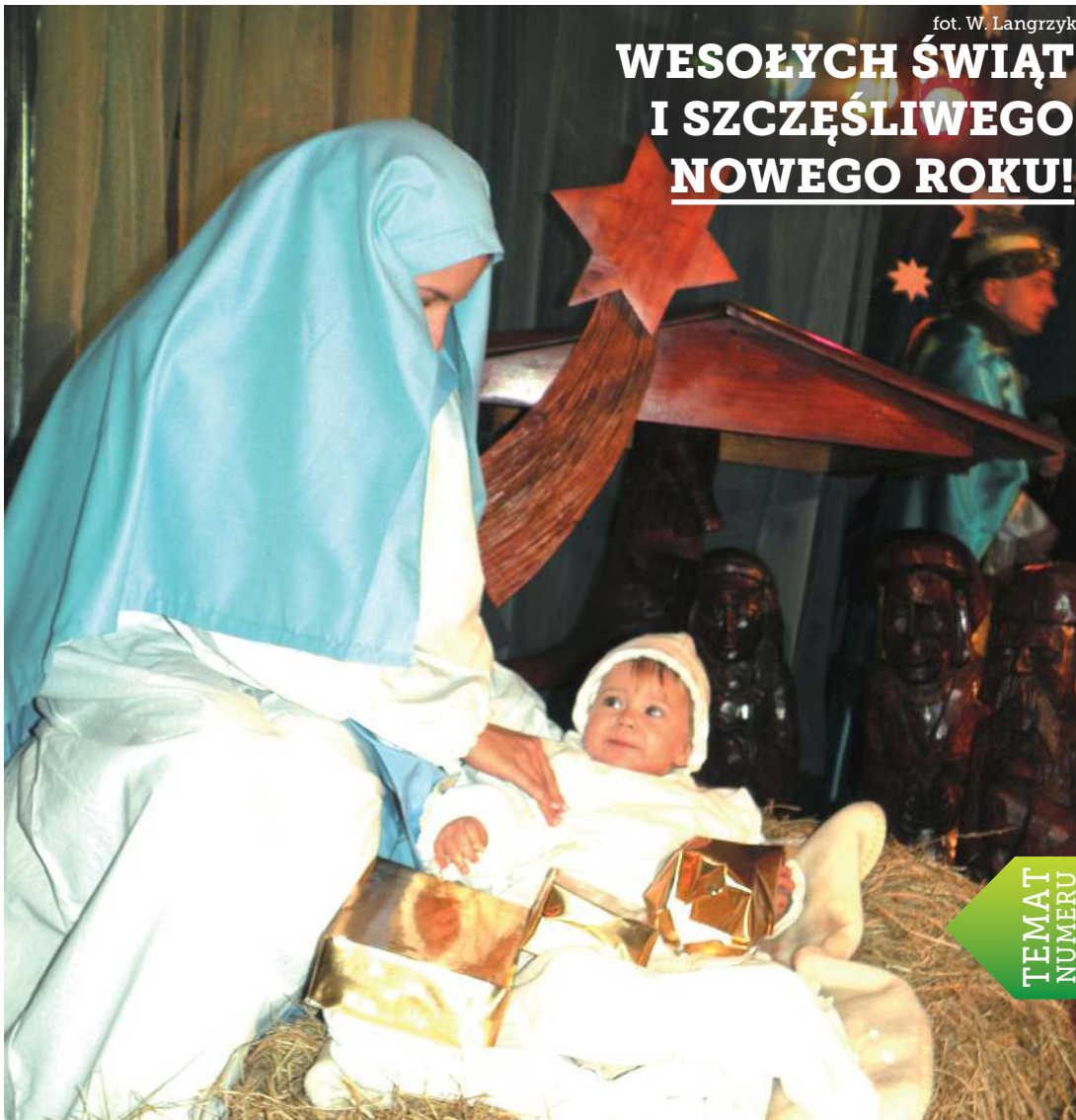
ŚŁOŃSKIE BETLEJEM

Czy moi bracia mili wiecie,
że BETLEJEM to MIASTECZKO
jest tajemnych mocy pełne –
i wyndrować poradzi po ciutkim świecie,
by serca wszystkim rozbudzić śpiące
i myśli życzliwie rozjaśniać jak Słońce ?!

Nasze Betlejem – POLSKIE,
– a najbliższe nam ŚŁOŃSKIE
jest tak bardzo swojskie,
że u kądziutki rodziny,
kiedy się narodzi Bożo Dziecina,
to w kółbusi ronk życzliwych
spokojnie łozka zmruczyć może!..
Niech każdy wie, że u nas,
a nojmiliej na SłoŃskij Ziemi
bez piecznie w każdy czas!

Matuchna – Maryjka cześć bydlimy,
Dzieciotko Boże kółndom uśpiemy,
a pastorałek rytmy i nutki –
jak wesoły słowik malutką
wprowadzom spokoj i radość
w tym piykny czas,
by życie melodyje
jak światelka jasniejone
na szczyńsiłwe drogi kierowali
ty n cołki potracony świat...
Tóż TWÓRZMY to BETLEJEM!
TRZA BUDZIĆ NAADZIEJE!
UCIESZAJE KOLYNDY
ŚPIYWEJMY CO DNIA!
NIECH BRATU PRZAJE BRAT,
to MALUTKI i MILSZY STAJE SIE ŚWIAT!
PROSTUJMY MATKI ZIEMI DROŻYNY,
a SZCZYŃSCI i ZGODA
jak WIELKO RODZINNO PRZIGODA
na dycki OGARNIJE WSZYSTKICH NAS!

Życzliwym kółndnikom
Irena Sauer
Turza Śl., 6 XII 2012 r.



**WESOŁYCH ŚWIĄT
I SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU!**

TEMAT
NUMERU

KALENDARZ NA ROK 2013

Z fotografiami zwierząt autorstwa Adama Fichny z Olzy.



w numerze:

WIGILIJNA ŻŁOŚĆ 4
SZEPTEM O CODZIENNOŚCI

JAK PIES Z KOTEM 4
ZIELONYM DO GÓRY

KOMENTARZ SAMORZĄDOWY 5
STANISŁAW SITEK

GMINNE ŚWIĘTO PIEŚNI W OLZIE 7

KATARZYNA JURZAK-SZCZYRBA 8
WYWIAD

**TURZA ŚLĄSKA ZACHOWUJE DOBRĄ
ENERGIĘ MIESZKAŃCÓW - WYWIAD** 9

Z OPŁATKIEM PRZY CHOINCE 10
ZROZUMIEĆ JĘZYK SYMBOLI

NOWY ROZKŁAD JAZDY PKS 12

ZŁOTA NUTKA 2012 13

WILJA, WILIJA, WIGILIA... 17

KRZYŻÓWKA NA ŚWIĘTA 22

Z okazji tradycyjnej Barbórki
wszystkim Górnikom
bezpiecznych fedrunków
i szczęśliwych powrotów do
domu, społecznego szacunku
dla górniczego trudu oraz
pomyślności i rodzinnego
szczęścia życzą
zespół redakcyjny „U Nas”
wraz z wydawcą

Niepowtarzalnego nastroju Świąt
Bożego Narodzenia, pełnych ciepła,
życzliwości i przebaczenia, spotkań
przy Wigilijnym Stole, miłych
niespodzianek pod choinką,
a w Nowym 2013 Roku zdrowia,
pomyślności i szczęścia na każdy
dzień oraz spełnienia marzeń
i życiowych planów stałym
Współpracownikom, wszystkim
Czytelnikom, Kółporterom
i Przyjaciołom naszego
miesięcznika życzy
zespół redakcyjny „U Nas”
wraz z wydawcą

kącik życzeń



Grudniowym solenizantom
**Władysławie Bańczyk oraz
Stanisławowi Sitkowi**
moc najserdeczniejszych życzeń,
wszystkiego najlepszego,
wiele szczęścia rodzinnego
oraz samych pogodnych dni składają
koleżanki i koledzy
z redakcji miesięcznika „U Nas”
wraz z wydawcą



Narodził się zapowiedziany
Przez archanioła zwiastowanie
I Jego poznał Jan zamknięty
W żywocie matki swej Elżbiety.
Na sianie Bóg się dał położyć
Nie gardząc nędznym stajni żłobem,
I Ten, co karmi rzesze ptaków,
Drobiną mleka był karmiony.
Wesela się anielskie chóry
Pasterzom się ukazał Pasterz,
Którego mocą świat istnieje...
/Liturgia Godzin/

Życzenia szczęścia, co rozświetla zimowe wieczory,
uśmiechu, który łączy ludzkie serca,
rodzinnego ciepła przy wigilijnym stole
i spełnienia marzeń w nadchodzącym Nowym 2013 Roku
wszystkim mieszkańcom Gminy Gorzyce składają

Przewodniczący Rady Gminy Gorzyce
Krzysztof Małek

Wójt Gminy Gorzyce
Piotr Ośliszko

DOSTOJNI JUBILACI więcej na str. 21



Małgorzata i Ignacy Kuczowie wraz z rodziną, przedstawicielami władz gminy oraz kierowniczką USC.



Gertruda Staniczek wraz z rodziną, przedstawicielami władz gminy oraz kierowniczką USC.



Barbara Osadnik wraz z synową.



Agnieszka Pyrchala z rodziną.

„U NAS” WŚRÓD NAJMŁODSZYCH W SP NR. 1 W GORZYCACH Więcej na str. 7



fot. A. Nowak

X ZAWODY PŁYWACKIE O PUCHAR WÓJTA GMINY GORZYCE Więcej przeczytasz na str. 23



fot. M. Kurasz

PODSUMOWANIE SEZONU LOTOWEGO 2012

Więcej informacji dotyczących zakończenia sezonu znajdziesz na wkładce.



fot. A. Nowak

PIĘKNA WIEŚ, PIĘKNE KOMPOZYCJE

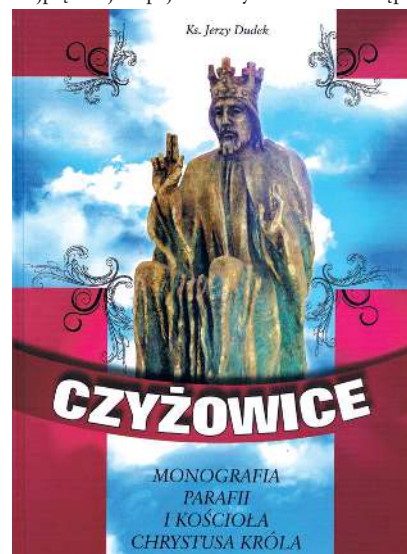
W REKPOLU GOŚCILI ZNAKOMICI FLORYŚCI
ZAINSPIROWANI ŚWIĄTECZNĄ TEMATYKĄ
Więcej na str. 14



fot. D. Jakubczyk

CZYŻOWICE: MONOGRAFIA PARAFII I KOŚCIOŁA CHRYSTUSA KRÓLA

Z okazji 10-lecia poświęcenia kościoła pod wezwaniem Chrystusa Króla w Czyżowicach, w jesieni 2012 roku, została wydana książka, opracowana przez proboszcza parafii ks. Jerzego Dudka, pod tytułem „Czyżowice. Monografia parafii i kościoła Chrystusa Króla”. Publikacja zawiera teksty różnych autorów: artykuły tematyczne redaktor Anny Burdy z „Gościa Niedzielnego”, historyczne opracowania, ilustracje, dokumenty i zdjęcia kapliczek i krzyży przydrożnych - przygotowane przez Piotra Pawlicę z Czyżowic, wybrane kazania, opracowania ks. dra Gustawa Klapucha, a także bogato ilustrowane kalendarium budowy nowej świątyni, jej poświęcenia i materiały z życia parafii autorstwa ks. proboszcza Jerzego Dudka. Ponadto w publikacji zamieszczono obfity materiał ilustracyjny: osób, miejsc i najciekawszych wydarzeń ostatniej dekady, a także najpiękniejsze pejzaże Czyżowic. We wstępie znajduje się słowo



metropolity katowickiego abpa Wiktora Skworca z okazji 10-lecia poświęcenia kościoła, a w zakończeniu apostolskie błogosławieństwo papieża Benedykta XVI dla duszpasterzy i parafian parafii Chrystusa Króla w Czyżowicach.

Władysława
Bańczyk

czas na kanalizację!

czas na środowisko



WIĘKSZY DOSTĘP DO KANALIZACJI. PRZYŁĄCZ SIĘ DO SIECI.

Dobiegają końca prace przy budowie kanalizacji w naszej gminie. W Czyżowicach Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim prowadzi akcję przyłączeniową, w Gorzyczkach z kolei ruszy ona w najbliższych miesiącach.

Przypomnijmy, kanalizacja powstaje w ramach Projektu „Ochrona wód dorzecza Górnej Odry w zlewni oczyszczalni ścieków Karkoszka II w Wodzisławiu Śląskim”. Jest to największe przedsięwzięcie realizowane w powiecie wodzisławskim dzięki wsparciu finansowemu z Unii Europejskiej z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Projekt realizowany jest na terenie czterech gmin powiatu: Gorzyc, Wodzisławia Śląskiego, Radlina i Markłowic.

W naszej gminie łącznie powstanie blisko 26 km kanalizacji sanitarnej. Z czego ponad 10 km powstało już w Czyżowicach, reszta powstaje w Gorzyczkach.



- Zakończenie kontraktu w Gorzyczkach zaplanowane było na październik 2013 roku. Wszystko jednak wskazuje na to, że nastąpi to kilka miesięcy przed czasem. Roboty kanalizacyjne zostały już w większości zakończone. Pozostały jedynie prace związane z odtworzeniami nawierzchni oraz porządkami na posesjach.
- informują pracownicy PWIK Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim.

Wykonawca zakończył już roboty w następujących ulicach: Leśnej, Kopalniańskiej, Kwiatowej, Zdrojowej, Łącznej, Polnej, Orzechowej, Grzybowej oraz Strzelniczej. W trakcie są roboty w ul. Wiejskiej oraz fragmencie ul. Kopalniańskiej. Prace odtworzeniowe zostały już zakończone w ul. Leśnej, Kwiatowej, Łącznej oraz Kopalniańskiej (boczne). Do odtworzenia pozostały jeszcze ul. Zdrojowa, Polna, Orzechowa, Grzybowa, Wiejska, Strzelnicza. O możliwości podłączenia do sieci każdy mieszkaniec zostanie poinformowany pisemnie.

Dodajmy, że od początku realizacji Projektu w powiecie wodzisławskim wybudowano już prawie 100 kilometrów nowej sieci kanalizacji sanitarnej oraz deszczowej, co stanowi prawie 77 % całości sieci przewidzianej do wybudowania w ramach niniejszego Projektu (ok. 126 km)

Więcej informacji o Projekcie znajdą Państwo na stronie internetowej www.pwik-wodzislaw.pl/jrp lub w jednostce realizującej projekt pod numerem telefonu 32 455 26 34 wew. 370-374.



Nastrojowych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych szczęśliwych zdarzeń
w nadchodzącym Nowym Roku
życzy
Zarząd PWIK Sp. z o.o.



Projekt pn.: „Ochrona wód dorzecza Górnej Odry w zlewni oczyszczalni ścieków Karkoszka II w Wodzisławiu Śląskim” współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

PRZYRODNICZY FLESZ (2)

Słonecznik bulwiasty

(*Helianthus tuberosus*) zwany też topinamburem – pochodzi z Ameryki Północnej.

W swojej ojczyźnie ceniony jest jako roślina uprawna m.in. dzięki jadalnym bulwom.

W Polsce pojawił się w XVIII wieku. Rośnie na siedliskach ruderalnych i przydrożach, szczególnie licznie nad Odrą, na żwirowiskach. Kwitnie we wrześniu i październiku. Sfotografowany na polderze „Buków”.

Grzegorz Chlebek



fot. G. Chlebek

Od lat współpracuje z naszą redakcją: P.P.H.U. „JUKA” - kiosk numer 38 w Turzy Śląskiej. Wśród wielu oferowanych artykułów znajdziecie także „U Nas”.



fot. P.M.

łącze symetryczne bez limitów!

światłowód 30 60 100 Mbit/s

SmartMedia OPTIC

Televizja Internet Telefon

Czas na zmiany... Czas na światłowód SmartOptic®

Kontakt:
tel.: (32) 6000 124
www.mojasiec.eu kontakt@smartmedia.org.pl
SmartMedia Sp. z o.o. Czyżowice, ul. Wodzisławska 18

SKY 60M

**ZAKŁAD POGRZEBOWY
CAŁODOBOWY
Dzierżęga**
tel. 0 501 169 465

www.dzierzega.wb.pl

Firma świadczy pełny zakres usług pogrzebowych
Rozliczamy zasilek pogrzebowy

Czyżowice
ul. Wiejska 48
tel. 032 451 33 25
0 513 103 665

Wodzisław Śląski
ul. 26 Marca
(obok szpitala)
tel. 0 501 169 465

Wodzisław Śląski
ul. Jastrzębska 133
tel. 0 502 424 577

od redakcji

Mijający rok odchodzi właśnie do historii. Byliśmy z Państwem, a Państwo z nami przez dwanaście kolejnych miesięcy. W dniach wielkich jubileuszy, ale także w chwilach smutku. Dziękujemy za zaufanie, za okazywaną na każdym kroku życzliwość, za nadsyłane materiały. Patrzymy z nadzieją w przyszłość. Grono współpracowników „U Nas” ciągle się powiększa. Nie brakuje wśród nich Młodych. W trakcie mijającego roku dołączyli do nas Marzena Hojka i Piotr Będziński, w ostatnim czasie pierwsze materiały i zapowiedzi regularnej współpracy nadesłały kolejne osoby. Jednej z nich - Monice Zgrzędek - oddają w tym miejscu głos, życząc by świąteczny nastrój gościł w Państwa sercach przez cały rok.

Ten jeden Dzień... Budzisz się rano, patrzysz przez okno, a tam śnieg. Wszędzie biały puch, a w powietrzu spadające małe różnokształtne płatki. Magiczny dzień, a jakoś nie robi

to na Tobie większego wrażenia. Jest to kolejny z tych zwykłych dni, kiedy myślisz, że możesz odpocząć od zgiełku dnia powszedniego, od tego całego „wyścigu szczurów”. Chyba że jeszcze musisz iść do pracy, biegasz za prezentami, za choinką, za tym wszystkim co ma sprawić, żeby Święta były wyjątkowe. Szukasz odpowiedniego łańcuszka z serduszkami dla żony, żeby jej pokazać jak to tylko bardzo ją kochasz, a tak naprawdę kiedy jej to ostatnio powiedziałeś, kiedy ją przytuliłeś tak żeby poczuła się wyjątkowo? Ona cały tydzień przedświąteczny spędza na robieniu porządków, przygotowywaniu niezliczonej ilości świątecznych potraw. Oboje biegacie za najnowszymi gramami i zabawkami dla swoich dzieci. Tak ciągle w biegu, byleby tylko o czymś nie zapomnieć. Jednak czy o to właściwie chodzi? Gdzie ta magia? Kiedy ostatni raz zrobiliśmy coś wyjątkowego? Zrobiliśmy coś bezinteresownie, nie myśląc wyłącznie o sobie. Czy

nie tęsknimy za czymś innym... Gnamy to przodu jak rozpędzony pocisk, nie patrząc dookoła i nie widzimy, co tracimy po drodze. Szukamy dla siebie gwiazdki z nieba, a może tracimy piękny, czysty i błyszczący księżyc, który jest obok. Kiedy ostatni raz byliśmy na wieczornym spacerze z ukochaną osobą? Gdzie podziały się te czasy, gdy trzymaliście się za ręce pomimo zimna, mrozu, czasem przemokniętych ubrań. Pamiętasz, kiedy ostatni raz wybraliście się na sanki? Cóż to za różnica, czy masz dwadzieścia lat czy pięćdziesiąt – pocuj się jak małe dziecko. Ciesz się z każdego spadającego płatka śniegu. Idź na ten spacer z kimś dla Ciebie wyjątkowym, pocuj, że czas się zatrzymał. Bądź właśnie w tym danym miejscu o właściwej porze, czując się szczęśliwym. Usiądź z ukochaną osobą przy kominku, pocuj zapach palącego się drewna, popijając grzane wino, pocuj zapach choinki. Pomyśl o tym, że są ludzie którzy nawet nie mają z kim

pocuć tej magii, pomimo że bardzo by chcieli. Są na świecie osoby, które w jakiś sposób zostały same, z powodu różnych zawirowań życiowych. Może należysz do tych osób, które ciągle szukają sensu życia. Czekają na tą właśnie osobę, która stanie się światłem w tym ciemnym życiowym tunelu, z którą wszystko nabierze wreszcie sensu. Wiem jedno, musimy się wreszcie zatrzymać i cieszyć się daną chwilą. Zrozumieć, że szczęściem każdego z nas nie są najnowsze samochody, super skrojone futra z norek, najnowsze gry komputerowe i inne niepotrzebne rzeczy materialne, które kiedyś się znużą. Po jakiego diabła Ci to wszystko? Widziałeś kogoś, kto zabrałby swój życiowy dorobek z sobą do grobu? Bo ja nie. Trzeba nam zrozumieć, że prawdziwą radość tak naprawdę może nam dać tylko drugi człowiek. Więc zatrzymajmy się na chwilę i cieszymy się nią, cieszymy się nią jak wtedy, kiedy mieliśmy pięć lat, kiedy wszystko było wyjątkowe, dobre i piękne. Pocujmy tą zatraconą Magię...

Monika Zgrzędek



URZĄD GMINY W GORZYCACH INFORMUJE

Nautica na podium

Jak już wcześniej informowaliśmy, gmina Gorzyce zdobyła I miejsca w konkursie „Przyjazna wieś” organizowanym przez Marszałka Województwa Śląskiego na najlepszy projekt zrealizowany na terenach wiejskich przy wsparciu środków unijnych w zakresie infrastruktury w roku 2012.

W kategorii infrastruktura społecz-

na gmina zgłosiła Gminny Ośrodek Turystyki, Sportu i Rekreacji „Nautica” w Gorzycach. 4 grudnia br. w Urzędzie Marszałkowskim wójt gminy Piotr Ośliżko odebrał dyplom za zajęcie I miejsca w konkursie. Nagrodą dla gminy za najlepszy projekt będzie sprzęt sportowy o wartości 2.500 zł (piłki, deskorolki, komplety do badmintonu, hula hop).



fot. B. Amalio-Nowak

XXV Sesja Rady Gminy Gorzyce

26 listopada br. odbyła się XXV Sesja Rady Gminy Gorzyce, na której podjęte zostały uchwały:

- uchwała nr XXV/204/12 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2013 rok oraz zasad poboru tego podatku od osób fizycznych;
- uchwała nr XXV/205/12 w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych na terenie Gminy Gorzyce na 2013 rok;
- uchwała nr XXV/206/12 w sprawie ustalenia wysokości stawki opłaty od posiadania psa na 2013 rok, oraz zasad poboru i terminu płatności tej opłaty;
- uchwała nr XXV/207/12 w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej na 2013 rok, obowiązujących na terenie Gminy Gorzyce oraz zasad jej ustalania i poboru;
- uchwała nr XXV/208/12 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Gorzyce na 2012 rok;

- uchwała nr XXV/209/12 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gorzyce na lata 2012-2023;
- uchwała nr XXV/210/12 w sprawie zaciągnięcia w 2012 roku kredytu długoterminowego;
- uchwała nr XXV/211/12 w sprawie przyjęcia „Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Gorzyce na lata 2013-2017”;
- uchwała nr XXV/212/12 w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy Gorzyce z organizacjami pozarządowymi prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2013.

Pełna treść uchwał dostępna jest na stronie: <http://gorzyce.bip.info.pl/index.php?idmp=365&cr=r>

Ponadto rada gminy zapoznała się i przyjęła informację Wójta Gminy Gorzyce o stanie realizacji zadań oświatowych przez gminę Gorzyce w roku szkolnym 2011/2012.

Uprzątnij chodnik

Wójt Gminy Gorzyce przypomina o obowiązku uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości.

Wójt Gminy Gorzyce przypomina, iż zgodnie z art. 5 ust 1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2012r. poz. 391) oraz § 2, pkt. 1, Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Gorzyce” właściciele nieruchomości zobowiązani są do „uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą do ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości...”. Dziękuję mieszkańcom, którzy corocznie dbają o bezpieczeństwo osób korzystających z chodników.

SPIS TREŚCI

- 04. **WIGILIJNA ŻŁOŚĆ SZEPTEM O CODZIENNOŚCI**
- 04. **JAK PIES Z KOTEM ZIELONYM DO GÓRY**
- 05. **KOMENTARZ SAMORZĄDOWY STANISŁAW SITEK**
- 07. **GMINNE ŚWIĘTO PIEŚNI W OLZIE**
- 08. **KATARZYNA JURZAK-SZCZYRBA WYWIAD**
- 09. **TURZA ŚLĄSKA ZACHOWUJE DOBRĄ ENERGIĘ MIESZKAŃCÓW WYWIAD**
- 10. **Z OPŁATKIEM PRZY CHOINCE ZROZUMIEĆ JĘZYK SYMBOLI**
- 12. **NOWY ROZKŁAD JAZDY PKS**
- 13. **ŻŁOTA NUTKA 2012**
- 17. **WILJA, WILIJA, WIGILIA...**
- 22. **KRZYŻÓWKA NA ŚWIĘTA**
- 23. **STREFA KIBICA**

MIESIĘCZNIK "U NAS", nr 12/239/2012, e-mail: unasredakcja@gmail.com, tel. 32 453 00 59 | **WYDAWCA:** WDK Gorzyce
ADRES REDAKCJI: 44-350 Gorzyce, ul. M. Kopernika 8 | **REDAKTOR NACZELNY:** Daniel Jakubczyk
REDAKTOR TECHNICZNY: Wioletta Langrzyk | **SEKRETARZ:** Krystyna Okoń | **REDAKTORZY:** Władysława Bańczyk, Bibiana Dawid, Andrzej Nowak, Piotr Pawlica, Jan Psota, Stanisław Sitek | **SKŁAD KOMPUTEROWY:** P. Moszczyński | **KOREKTA:** M. Musińska
WSPÓŁPRACA: P. Będziński, T. Brachman, Cz. Czaika, M. Czerny, M. Hojka, B. Jordan, ks. dr H. Olszar, D. Parma, J. Rebeś, I. Sauer
NAKŁAD: 1100 egz. | **DRUK:** "Infopakt", tel. 32 423 85 61

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

szeptem o codzienności

Martyna Czerny

WIGILIJNA ZŁOŚĆ



Była Wigilia. Maja spieszyła się do domu z pracy. Usłyszała radosny dźwięk zimowej melodii. W ostatniej chwili udało jej się znaleźć telefon w pełnej kobiecych skarbow torebce. Mama prosiła, żeby kupić jeszcze rodzyнки,

bo tata uwielbia. Wstąpiła do supermarketu. Biegła pośród migoczących, świątecznych choinek tuż przy półkach z czekoladami, mając nadzieję, że niedługo znajdzie to, czego szuka. W całym sklepie rozbrzmiewał radosny dźwięk amerykańskich kolęd. Studentki w śnieżnobiałych sukienkach aniołów sprzedawały opłatki. Kątem oka spojrzała na zegarek i w ciągu kilku sekund uświadomiła sobie, że jeśli natychmiast się nie pośpieszy, to ucieknie jej ostatni autobus. Podeszła do kasy, w garści trzymając wyliczone co do grosza monety. Gdyby w życiu istniała opcja przewijania do przodu, jak za dawnych czasów podczas oglądania kaset video, z pewnością w tym momencie użyłaby tej opcji. Zauważyła, że gruba kobieta w czerwonej czap-

ce stojąca w kolejce do kasy tuż przed nią, kupiła tyle produktów, że z ledwością mieściły się one w koszyku. Maja uśmiechnęła się do niej i grzecznie zapytała, czy mogłaby stanąć w kolejce przed nią, by zapłacić jedynie za rodzyńki. Pośród szumu świątecznych melodii i gwaru ludzkich słów nie usłyszała dokładnie odpowiedzi, aczkolwiek była pewna, że w Wigilię odpowiedź może być tylko jedna. Zrobiła kilka pewnych kroków i stanęła tuż przed otyłą brunetką. Wtedy rozpętało się wigilijne piekło. Wyniosła kobieta skrzeczącym głosem nakrzyczyła na Maję. Nie przebieając w słowach, wyzwalała od najgorszych. Po czym oświadczyła, że jej odpowiedź brzmiała NIE! Mai zrobiło się bardzo przykro. Nie miała wyjścia, wróciła na swoje miejsce w kolejce i odczekała tam kilkanaście minut na swoją kolej.

Po wyjściu ze sklepu biegła coraz szybciej i szybciej. Jej jasno-anielskie włosy falowały pośród płatków śniegu. Była już spóźniona. Zimowy blask przydrożnych latarni oświecił jej młodą twarz. Kiedy dobiegła do dworca autobusowego, zauważyła, że jej autobus za kilka chwil odjedzie. Nie bez powodu mówi się, że gdy się człowiek spieszy, to się diabeł cieszy. Maja upadła na chodnik, raniąc się w kolano. Jednak adrenalina sprawiła, że po kilku sekundach stała już na nogach. Ze łzami w oczach wbiegła do autobusu. Grzecznie poprosiła kierowcę, by sprzedał jej bilet. Niestety ten nie był w najlepszym humorze. W końcu i tak zrobił to, o co prosiła go młoda blondynka, ale poprzedził to niegrzeczną reprimendą na

temat tego, że bilety należy kupować w kiosku, bo on nie ma obowiązku, czasu i ochoty jej go sprzedawać. Wyczerpana dziewczyna usiadła w autobusie. Odetchnęła z ulgą, mając nadzieję na to, że pasmo nieszczęść właśnie się skończyło. Nie miała pojęcia, jak bardzo się pomyliła. Podniosła głowę i zobaczyła nad sobą czterdziestokilkuletnią kobietę. Miała rude włosy, ogromny nos oraz przeszywające spojrzenie. Przez zęby wymamrotała, że to ona jest starsza i ma prawo do miejsca siedzącego. Odniosła się też do rzekomego braku dobrego wychowania Mai oraz braku znajomości tej niepisanej zasady.

Kiedy Maja wróciła wreszcie do domu ze zdenerwowania drżały jej ręce, a serce wybijało zmienny rytm. Czuła ulgę, że jest już tam, gdzie może czuć się bezpiecznie. Zdjęła kurtkę, a mama zaproponowała jej ciepłą herbatę owocową. Wreszcie mogła się odprężyć i zapomnieć o wszystkich sytuacjach, które spotkały ją tego dnia. Po wypiciu herbaty poszła pod prysznic, potem poszukała swojej ulubionej białej koszuli. Przy wigilijnym stole chciała wyglądać elegancko. Niestety coś nie pozwoliło jej do końca cieszyć się tego wieczoru. Może straciła wiarę w ludzi. Miejmy nadzieję, że na krótko.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia chciałabym życzyć Wam, aby pęd życia i pośpiech nie popsule tego wyjątkowego okresu. Nie dajmy się kierować stresem oraz negatywnymi emocjami, zwłaszcza podczas kontaktów z innymi ludźmi. Wesołych Świąt.

Martyna Czerny

zielonym do góry Jerzy Rebeś

JAK PIES Z KOTEM

I znów powiększyła mi się rodzina... Do czterech dotychczas rezydujących kotów dołączył piąty. Zawsze było tak, że nasze młode, odchowane kocięta trafiały do innych domów. Tym razem kotek okazał się istnym cudem przyrody. Niedosć, że wyjątkowo wesoły, żywy i ciekawy świata, to jeszcze niezwykle urodziwy: czarny z rudymi plamami i białymi ciapkami. Żona kategorycznie oświadczyła, że z powyższych względów nie pójdzie on w obce, choćby najlepsze ręce. Dodatkowym argumentem było też to, że malucha polubili pozostali rezydenci, porzucone przez kogoś, a przez nas przysparzające dwa przesymptyczne kundle.

Pomyśli ktoś, że jesteśmy rodziną pozbawioną rozsądku, stwarzającą sobie niepotrzebne kłopoty i koszty dla jakiejś niezrozumiałej zachcianki. Otóż myślę zupełnie inaczej. Po pierwsze, kto raz mieszkał w towarzystwie zwierząt, a trudno by było inaczej jeśli urodził się na wsi i tam spędził dzieciństwo, nie wyobraża sobie innej sytuacji. Po drugie, bilans korzyści i wydatków związanych z utrzymaniem zwierzątka wychodzi zdecydowanie na plus.

Mówiąc bardzo ogólnie towarzyszące nam na co dzień zwierzęta łągodzą obyczaje. W stosunkach rodzinnych potrafią rozładować złe emocje. Widok baraszkującego kotka, pogłaskanie przytulającego się psa, łaszącego kota potrafi oderwać nas od przykrych emocji, załagodzić animozje, spojrzeć przyjaźnie na otaczającą rzeczywistość. A obserwacja tego, co dzieje się w akwarium jest o wiele ciekawsza od telewizora, słuchanie trelów kanarka bardziej zajmujące niż radio. Statystycznie właściciele psów czy kotów żyją dłużej. Nie mówiąc, że szczęśliwiej i ciekawiej. Amerykanie,

jak wiadomo są narodem praktycznym. Tam, gdzie można w domach opieki społecznej „zatrudniają” psy i koty, bowiem koszty leczenia i utrzymania spadają nawet o 60 procent.

Według opinii behawiorystów (badają zachowanie ludzi i zwierząt związane z działaniem bodźców zewnętrznych) zwierzęta mają terapeutyczny, leczący wpływ nie tylko na ludzi starych i chorych. Fizyczny kontakt z ulubionym zwierzęciem powoduje uruchomienie w organizmie „wewnętrznej chemii”, powoduje obniżenie ciśnienia tętniczego, redukuje poziom trójglicerydów i cholesterolu, a więc tym samym zmniejsza ryzyko chorób serca i układu krążenia. To nie fantazja, na Zachodzie są placówki lecznicze, w których dla wytypowanych pacjentów zaleca się opiekę nad kotami i ich głaskanie jako czynnik wspomagający kurację.

Dlaczego kot najchętniej kładzie się i znakomicie czuje na żyłce wodnej, a najlepiej na ich skrzyżowaniu, gdzie promieniowanie jest największe? To promieniowanie na organizm człowieka wpływa bardzo niekorzystnie. Może powodować zakłócenia pracy serca, nieprawidłowości ciśnienia krwi, bóle reumatyczne, stymulować stany lękowe i depresyjne. A koty mają się tu bardzo dobrze. Mało tego, podobno koty zbierają z otoczenia jony dodatnie, czyli te, które niekorzystnie oddziałują na ludzi. Kładąc się na żyłce wodnej, neutralizują jej promieniowanie. Czy można wyobrazić sobie lepszego sojusznika, zbierającego na siebie to, co nam szkodzi?

Następnym argumentem przemawiającym za obecnością zwierząt w naszych domach jest ich pozytywny wpływ na nasze dzieci. Coraz częściej widzi-

my, jak wychowywane są pod kloszem chroniącym je od wszystkiego, co na zewnątrz. Efekt jest taki, że nie tylko nie znają, ale wręcz boją się psa, ślimaka, żaby, nawet dżdżownicy. Jak mają mieć pozytywny stosunek do świata zwierzęcego, skoro nie uczy ich tego ani szkoła, ani rodzice. Kreskówki i gry komputerowe oferują tu obraz albo nieprawdziwy, albo przeinaczony, fikcyjny, niewiele mający wspólnego z rzeczywistością. Dopiero w momentach krytycznych uciekamy się do takich metod leczniczych, jak hipoterapia czy obecność psa o łagodnym charakterze. Jeśli dzieci nie są wychowywane w atmosferze wrażliwości na zwierzęta, to trudno się spodziewać tej wrażliwości po dorosłych.

Nasz stosunek do zwierząt uległ w ostatnim czasie ogromnej pozytywnej zmianie. Nie widzi się już koni ciągnących ładunki sięgające kresu ich wytrzymałości. Koń stał się partnerem w sporcie i zabawie. Koty to też już nie tyle ochrona przed myszami, ale towarzysze życia i współdomownicy. Z psami bywa różnie. W większości mają się dobrze, są zadbane, właściwie traktowane, ale dalej zdarza się je widzieć na krótkim łańcuchu, na mrozie, w ciasnej budzie podszytej wiatrem. Mówi się, że miarą kultury społeczeństwa jest to, jak ludzie odnoszą się do zwierząt. Chyba przyjemnie na nowy rok pozostać w przeświadczeniu, że dla naszych „braci mniejszych” (jak mówił święty Franciszek z Asyżu) jesteśmy w miarę upływu czasu coraz lepsi. A w ogóle to chyba warto zastosować się do słów piosenki śpiewanej przez nieodżałowanej pamięci Jana Kaczmarka z kabaretu Elita: „Do serca przytul psa, weź na kolana kota...”. Dodam, dla własnego dobra.

Małe resume

Kończy się kolejny rok – rok zwyczajnych oraz wręcz fenomenalnych dni i wydarzeń. Czas na krótkie podsumowanie, chociaż faktyczne rozliczenie samorządu nastąpi w roku przyszłym. Co w rachunku można zapisać na plus, a co na minus. Jakże odnotowano sukcesy, a z czym sobie nie poradzono, bądź zaniedbano? Na plus trzeba zapisać małe sukcesy sportowe i udane inicjatywy kulturalne oraz „spijanie śmietanki” z inwestycji dawno oddanych do użytku, jak np. Nautica. Z punktu wizerunkowego to niestety obniżająca się reputacja gminnej władzy (stanowiąco-kontrolnej i wykonawczej), jej wartości i stylu zarządzania. Nawet prestiżowe tytuły nie zastąpią autentycznej aktywności gminnej władzy. *Jeśli wydaje ci się, że wszystko idzie dobrze, to znaczy, że nie masz pojęcia, co się naprawdę dzieje.* – prawo Murphy'ego.

W pewnym sensie reputacja jest społecznym mandatem do funkcjonowania i rozwoju. Względny spokój, coraz skromniejsze inwestycje rozwojowe, finansowo niejasne najbliższe lata oraz brak zasilania w środki unijne – to jednoznacznie nasuwająca się konstatacja. W tle „afery” z gimnazjalnymi projektami, których konsekwencją jest konieczność zwrotu środków unijnych o znaczącej wartości oraz jakiś kryzys pedagogiczny w przedszkolach. Tematu nie można przemilczeć, ponieważ całą odpowiedzialność władze próbują zrzucić na najmniej winnych – *Kowal zawinił, Cygana powiesili*. Dodatkowo tłumaczenia opóźnienia w rozpoczęciu budowy turskiego przedszkola, koniecznością zwrotu środków finansowych, nie buduje wizerunku władzy odpowiedzialnej. Jak przesłedzimy komunikację do społeczeństwa oraz terminy, w których ogłoszono opóźnienie tej budowy, a decyzje o zwrocie środków, to zauważymy ewidentny brak korelacji tych terminów. Opóźnienie rozpoczęcia budowy, w kolejnej już kadencji, raczej jest odzwierciedleniem stanu finansów gminy. *Samo zwycięstwo nic nie znaczy, trzeba umieć je wykorzystać.* – Napoleon Bonaparte.

Choć generalnie w samorządach – jak na razie – nie jest źle, bo deficyt budżetów samorządowych w 2012 r. najprawdopodobniej będzie dużo niższy od zaplanowanego – w Gorzycach jest inaczej. Perspektywa nie rysuje się optymistycznie. Wkraczamy w fazę przyszłorocznego recesji i załamania się inwestycji publicznych. Budżety gmin relatywnie są coraz mniejsze, a zadań przybywa. Po dwóch latach od wyborów samorządowych, a więc na półmetku kadencji, warto postawić pytanie o stopień spełnienia oczekiwań mieszkańców, wykorzystania szans rozwojowych i przygotowania na czasy kryzysowe. Jak wyglądamy na tle innych gmin o porównywalnych możliwościach? Zarządzanie gminami jest coraz trudniejsze, bo po ponad dwudziestu latach istnienia samorządu terytorialnego, mieszkańcy coraz bardziej czują się ich współgospodarzami i stawiają coraz wyższe wymagania władzy samorządowej. *Władza, która nie liczy się ze społeczeństwem, przegrywa z kretesem*. Powinni je wziąć sobie do serca także ci, którzy rządzą teraz.

Perspektywa

Przez dwa najbliższe lata nie dostaniemy środków finansowych z Unii. Nowa klasa klientów, konsumentów środków unijnych, nie będzie miała co rozdzielać. Nie będzie też na drogi, autostrady,

oczyszczalnie, itd. I nie będzie potrzeba też firm do przerobu tych pieniędzy. Najłatwiej jest wziąć pieniądze z Unii, bo im więcej weźmiemy z Unii, tym mniej będziemy musieli sami zrobić, żeby funkcjonować. Osiągnęliśmy wiele dzięki środkom unijnym, lecz w tym czasie nie nauczyliśmy się zarządzać, nie rozwinęliśmy własnej przedsiębiorczości. A mieszkańcy chcieliby mieć dobre drogi i chodniki, świecące w nocy latarnie, kanalizację, ścieżki rowerowe, boiska, żłobki i szkoły dla dzieci. Za niespełnianie tych oczekiwań części wini się władze lokalne niż centralne. Z kolei dobrych chęci nikomu nie można odmówić. Nikt nie powie, że władza chciała źle. Zawsze chce dobrze – głównie dla siebie! Zaczyna dominować poczucie, że nie wykorzystano szans, zmarnowano energię społeczną, stracono czas, dominującym osiągnięciem stały się zawiedzione nadzieje. Dlaczego nie tworzone warunków rozwoju? *Odważni są wielcy dzięki czynom, a tchórze dzięki propagandzie.* – M. M. Sudzik. Przez Polskę przetacza się fala podwyżek podatku od nieruchomości, którą fundują mieszkańcom samorządowcy. Haracz za posiadanie i użytkowanie nieruchomości to jedyna pozycja w strukturze dochodów samorządów, która rośnie nieprzerwanie już od czterech lat – wynika z danych GUS-u. I zbliża się w strukturze dochodów do 20 proc. Gdy brakuje pieniędzy w kasie, wystarczy podnieść stawki tego podatku, by zagwarantować sobie większe wpływy. W wypadku podatków od dochodów PIT i CIT są one uzależnione od zarobków mieszkańców i przedsiębiorców. W roku przyszłym – biorąc pod uwagę spadek wynagrodzeń i zysków firm – wyrwa w budżecie może się okazać znacząca. Aby zabezpieczyć się przed brakami finansowymi, samorządy – zamiast oszczędzania – uchwalają podwyżki podatków w maksymalnej wysokości, nie bacząc na coraz chudsze portfele mieszkańców. Według wyliczeń specjalistów, podwyżki podatku od nieruchomości odczuwają najbardziej przedsiębiorcy. W każdym szanującym się państwie władza spotyka się z przedsiębiorcami, bo to oni tworzą miejsca pracy. *Polskie społeczeństwo, my wszyscy wciąż jeszcze mamy w sobie gen niewolnictwa, mamy w sobie gen zaszczepiony przez komunizm. Powinniśmy ten gen jak najszybciej z korzeniami wyrwać.* W końcówce roku kalendarzowego samorządy podejmują tzw. uchwały podatkowe, vide: „XXV Sesja Rady Gminy Gorzyce”. W dniu 26 listopada br. radni podjęli uchwały w sprawie określenia: wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2013 rok, stawek podatku od środków transportowych, ustalenia wysokości stawki opłaty od posiadania, opłaty targowej na 2013 rok oraz zmiany uchwały budżetowej Gminy Gorzyce na 2012 rok – obniżenia planu dochodów i wydatków. Czy zbyt duży optymizm, czy też celowe zawyżenie licząc na cud; oraz zaciągnięcie w 2012 roku kredytu długoterminowego na sfinansowanie zadań inwestycyjnych. *Rządzić to znaczy przewidywać.* – A. Thiers.

Przyzwyczajaliśmy się wydawać nie swoje pieniądze. Czas pomyśleć o rozwoju dzięki własnej przedsiębiorczości a nie unijnej jałmużnie. Rosną szanse większego wsparcia z budżetu państwa dla jednostek samorządu terytorialnego na przebudowę, budowę i remonty dróg powiatowych i gminnych. Umożliwi im otrzymanie większych pieniędzy na zadania własne, dotyczące budowy i modernizacji dróg powiatowych i gminnych. Maksymalny udział dotacji

celowej z budżetu państwa zwiększy się z 30 do 50 proc. kosztów inwestycji budowlano-remontowych. *Dobre chęci to niekwestionowana zaleta, niekiedy jednak także źródło kłopotów...* – M. Chattam.



Nadzieja w ...

Nadzieja jest ryzykiem, które trzeba podjąć. – Georges Bernanos. Licząc nie tylko na spełnienie noworocznych życzeń (składanych na jakże licznych spotkaniach opłatkowych), lecz opierając się także na ciekawych i wartościowych przedsięwzięciach, np. na przygotowaniu do wydania „Okolicznościowego numizmu z okazji jubileuszu 40-lecia Gminy Gorzyce”. To także okazja do przypomnienia chrześcijańskich korzeni, tożsamości ludzi pogranicza i podkreślenia wartości przyrodniczych, piękna i położenia gminy. To wyjątkowa okazja odbudowywania pozytywnego wizerunku gminy. Jednak dobre chęci nie wystarczą. Dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane. *Przywódcztwo to zdolność przekładania wizji na rzeczywistość.* – W. Bennis.

(16.12.2012 r.)

e-mail: ssitek@vp.pl

Świat nie rezygnuje z węgla - podsumowanie III Europejskich Dni Węgla

Apel o równe traktowanie wszystkich źródeł energii w Unii Europejskiej, a także na całym świecie był głównym przesłaniem Trzecich Europejskich Dni Węgla w Parlamencie Europejskim w dniach od 13 do 15 listopada 2012 r. Mówimy „Tak dla zielonego węgla, nie dla dekarbonizacji, która niszczy łańcuchy dostaw” – skomentował europoseł Bogdan Marcinkiewicz, który wraz z niemieckim deputowanym dr. Christianem Ehlerem był organizatorem Dni Węgla. Mamy technologie, mamy specjalistów, mamy jasny plan do zrealizowania. Potrzebujemy jedynie równego traktowania. Subwencje wspomagające inwestycje, są branży górniczej bardzo potrzebne. Możemy skutecznie zmniejszać emisję CO2 i sprzedawać technologię dalej – komentował Poseł B. Marcinkiewicz w trakcie obrad.

Europejskie Dni Węgla można jednak uznać za bardzo duży sukces. Wspólne stanowisko przedstawicieli branży z całego świata musi dać wyraźny sygnał Komisji Europejskiej. Niepoważne traktowanie całej branży w Unii Europejskiej oraz brak dotacji w odtworzenie mocy produkcyjnych spycha Europę w stronę poważnego kryzysu energetycznego i zapaści gospodarczej.

DOBRZE JEST BYĆ RAZEM

Świąteczne spotkanie członków Bractwa Osób Niepełnosprawnych w Belsznicy.

2 grudnia br. w restauracji „Diament” w Belsznicy spotkali się członkowie Bractwa Osób Niepełnosprawnych. Okazją do spotkania stały się Dzień Osób Niepełnosprawnych, mikołajki i zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Wśród zaproszonych gości znaleźli się Piotr Ośliżko – wójt gminy Gorzyce, Krzysztof Małek – przewodniczący Rady Gminy Gorzyce, oraz Daniel Figacz współorganizator czasów dla członków Bractwa i właściciel domu czasowego „Ewa” w Łebie.

Uczestników spotkania i zaproszonych gości serdecznie powitała prezes Bractwa – Grażyna Malczyk. Złożyła wszystkim serdeczne życzenia okazjonalne. Swoje życzenia członkom Bractwa złożyli też zaproszeni goście. Zebrani podziękowali serdecznymi oklaskami.

Po świątecznym spotkaniu z wielką przyjemnością wysłuchano koncertu przygotowanego przez zespół: Śpiewająca Rodzinka, Małolaty, Kameleon, Vocalsi z gorzyckiego domu kultury. Duszą programu była Urszula Wachtarczyk, która na co dzień kieruje pracą wokalistów Śpiewającej Rodzinki. Piękne piosenki, ciekawie zaaranżowane, doskonale wykonane przypadły do serca słuchaczom. Wszystkie wykonania nagrodzono gorącymi oklaskami. Bardzo podobał się także występ Gorzyczanek. Atrakcyjny repertuar, ciepła, serdeczna atmosfera, stworzona przez wykonawców koncertu, zachęciła uczestników spotkania do wspólnego śpiewania, a potem do biesiadowania. Jak zwykle – rozmowom nie było końca.

To znowu było bardzo udane spotkanie. Widać było, że jego uczestnicy cieszyli się z możliwości bycia z sobą, porozmawiania, wspólnego pośpiewania. Po spotkaniu zostały miłe wspomnienia i piękne, czerwone gwiazdy betlejemske w doniczkach – prezent od św. Mikołaja dla każdego z uczestników.

Krystyna Okoń

SOŁECTWO GORZYCE

W ostatnim czasie na terenie sołectwa Gorzyce położono asfalt na modernizowanych ulicach Wierzbowej i Klonowej. Pozostałe prace na tych ulicach zostaną ukończone, kiedy pozwolą na to warunki atmosferyczne. W rejonie basenu przy ul. Bogumińskiej zabudowano plac zabaw. Dalsze zagospodarowanie terenu obok krytej pływalni nastąpi w 2013r., na co jest przeznaczona kwota 631 460 zł. Wyciszczono rów nr 143 przebiegający od odnogi ul. Bogumińskiej do drogi krajowej DK-78 oraz rów nr 40 biegnący od ul. Prusa do ul. Dworcowej w Czyżowicach, a także rów nr 41, przechodzący od rowu nr 40 do ul. Mickiewicza i w stronę ul. Sienkiewicza. Na skwerku przy ul. Piaskowej ustawiono choinkę bożonarodzeniową.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego 2013 Roku chciałbym wszystkim mieszkańcom Gorzyc w imieniu swoim oraz Rady Sołectkiej, życzyć wszelkiej pomyślności, radości, zdrowia oraz spełnienia wszystkich marzeń.

Ryszard Grzegorzczak

DROGOWSKAZ

*Śnieg czy szaruga, ciemno czy jasno,
słońce czy jakaś aura niemiła.
Ona ma drogę życiową własną.
Z niej Jej nie zepchnie żadna siła.*

*Jak rozbitkowi latarnia morska,
Jej drogowskazem kościelna wieża.
Tu niepotrzebna maniera dworska,
kroczyć za kroczykiem do celu zmierza.*

*Chociaż Jej życie nie rozpieszcza,
nie powie słowa skargi nikomu.
A rola dla Niej ta najlepsza,
pomagać jako może w domu.*

*Swą naturalną dobrocią serdeczną,
promieniającą – czym podziw budzi.
Zapracowuje na radość wieczną,
i wdzięczność, otaczających Ją ludzi.*

*Pokora, nadzieja i wiara
tych, co w Panu ufność mają,
i Chrystusowa ofiara
raj maluczkim otwierają!*

*Niechaj opatrność nad Tobą czuwa,
w brutalnym życiu, tym doczesnym.
Bo tu na ziemi to wielka próba,
dla nas wierzących, przed życiem
wiecznym.*

Stefanii Stromskiej z Rogowa
w 50 rocznicę URODZIN
29 XI 2012 r. Tadeusz Brachman

GWIAZDA BETLEJEMSKA

**Gminny konkurs plastyczny
rozstrzygnięty**

Gwiazda Betlejemska była tematem gminnego konkursu plastycznego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów naszej gminy. Jego organizatorem była Szkoła Podstawowa w Rogowie. Regulamin konkursu, a potem wystawę nadesłanych prac przygotowały Bożena Grabiec, Iwona Błaszczak oraz Katarzyna Lipka. Prace w trzech kategoriach wiekowych (kl I-III, kl IV-VI, gimnazja) oceniała komisja w składzie: Krystyna Okoń – redaktor „U Nas”, Janusz Węgrzyk – plastyk z WDK w Olzie, siostra Bronisława Kopoczek – Zgromadzenie Sióstr Służebniczek.

Uczestnicy konkursu wykazali się sporą wyobraźnią. Prace wykonano różnymi technikami plastycznymi. Nie zabrakło też przestrzennych przedstawień Gwiazdy Betlejemskiej. Nagrody i wyróżnienia otrzymali: Dagmara Goraus z SP w Olzie (kl III) za I miejsce, Przemysław Grabarek z SP w Olzie (kl III) za równorzędne I miejsce (formy przestrzenne) oraz Emil Szymiczek z SP w Rogowie (kl III b). W kategorii klas IV-VI nagrodzono Justynę Kamczyk z SP w Olzie (kl IV) i Edytę Katrińniok z SP w Rogowie (kl VI b) – za pracę przestrzenną. Wyróżniona została praca zbiorowa wykonana przez Emilię Penkałą, Oliwię Kołek i Patrycję Maksim z SP w Rogowie (kl IV a). Wśród gimnazjalistów I miejsce przyznano Sandrze Jasiak – uczennicy klasy II a Gimnazjum w Rogowie.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się w rogowskiej podstawówce 10 grudnia br. Nagrodzone prace, można oglądać w miejscowym kościele parafialnym do styczniowego święta Trzech Króli.

Krystyna Okoń

fol. arch. SP Olza



GMINNE ŚWIĘTO PIEŚNI W OLZIE.

Zgodnie z wieloletnią tradycją chóry i zespoły śpiewacze zjechały, tym razem do Olzy, żeby wspólnie obchodzić swoje święto, które przypada na dzień świętej Cecylii – patronki muzyki i śpiewu chóralnego. Organizatorem tego ważnego dla wszystkich melomanów wydarzenia był chór Słowik nad Olzą z Olzy. Obchody zostały inaugurowane w kościele w Olzie powitaniem uczestników okolicznościowym wystąpieniem prowadzącego to spotkanie Stanisława Pajaka – prezesa olzańskiego chóru. Na oficjalne otwarcie uroczystości został wspólnie wykonany patriotyczny utwór chóralny „Gau-de Mater Polonia”, stwarzając swym dostojnym brzmieniem podniosły nastrój muzyczny w olzańskim kościele.

W świątecznym koncercie wzięło udział pięć chórów z naszej gminy: Chór Moniuszko z Czyżowic pod dykcją Barbary Grobelny, chór Cantemus Domino z Gorzyc pod dykcją Olgi Rumpel, chór Słowik nad Olzą pod dykcją Ireny Witek-Bugli, chór Melodia z Osin pod dykcją Małgorzaty Blutko i chór Lira z Turzy Śl. pod dykcją Damiana Janulka. Zawsze przy takich okazjach koncertowych, chcąc nie chcąc, oceniamy wzajemnie wykonanie łatwych i tych trudnych utworów muzycznych, podziwiając kunszt wykonania, jego pięknie brzmiący wokół i artyzm harmonii głosowej oraz to wszystko, co bardzo dużym nakładem pracy dyrygentów jest demonstrowane przez poszczególne chóry biorące udział w takich koncertach.

Bardzo miłą niespodzianką zgotowała nam Biesiada Olzańska, która wykonała po raz pierwszy piękny nowy utwór chóralny, napisany i opracowany specjalnie na okazję naszego świętowania w Olzie, przez Irenę Sauer, mieszkankę Turzy Śl. Irena Sauer to znany muzykolog i jeszcze bardziej znany działacz i animator śląskiego folkloru i kultury ludowej. Swoją utwór w treści wyrażający kult Matki Boskiej Fatimskiej, pani Irena dedykuje właśnie Jej, tytułując go – „Do Matki na Turzańskim Wzgórzu”. Słuchając wykonania tego utworu utwierdzamy się w przekonaniu, że Biesiada Olzańska jest w stanie sprostać wymogom bardzo poprawnego wykonania

każdego, nawet trudnego utworu, wydobywając z niego jego zamierzony artyzm i ukrytą piękną harmonię akordowych dźwięków, tak ładnie brzmiących w tym ciekawym, ale wymagającym wielkiego nakładu pracy, poważnym utworze muzycznym.

Pozwalając sobie na małą refleksję, muszę jeszcze raz wyrazić ogólną opinię społeczną: uznanie i podziw dla odnawiającego się ruchu śpiewaczego na naszym ukochanym Śląsku, gdzie nie zanikają wiekowe tradycje śpiewacze, lecz przeciwnie powstają nowe chóry, które z wielką ambicją starają się dorównać poziomem wiekowym jubilatów w tej pięknej amatorskiej pasji śpiewaczej, a może też pragną sięgać do trudnych szczytów wokalnego wyrazu w tej pięknej, ale wymagającej wielu poświęceń i wyrzeczeń działalności.

Wielokrotnie zadajemy sobie pytanie, jaki to magiczny czynnik powoduje, że chórzysta o różnym statusie społecznym i zawodowym rzuca wszystkie swoje sprawy i obowiązki. Pędzi na swoją próbę chóru, gdzie wielokrotnie piłuje i zdiera swoje gardło w celu uzyskania poprawnego wykonania swojej części ćwiczonego przez „bezwzględniego” dyrygenta jeszcze jednego utworu. Czy taki ktoś, tak bardzo kochający muzykę i śpiew,

może być złym człowiekiem? Powiem z całym przekonaniem, że jest to bardzo wrażliwa i pozytywnie zakręcona dusza, tworząca w swojej społeczności zjawisko powszechnego dobra i wzajemnego zrozumienia. Czy tacy jesteście?

Wyrażamy swoje uznanie i podziękowanie za organizację tej pięknej tradycyjnej imprezy, gdzie członkowie naszych chórów, corocznie mają okazję się spotkać, pochwalić się swoimi osiągnięciami, oraz cieszyć się wspólnym śpiewem i zabawą – „Bo co dobre i co złe zaciera czas, ale muzyka, ale muzyka wciąż cieszy nas”!

*W imieniu członków chóru Melodia z Osin
Henryk Tomala*



"U NAS" WŚRÓD NAJMŁODSZYCH W SP NR. 1 W GORZYCACH

30 listopada 2012 roku w Szkole Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach odbyło się autorskie spotkanie w klasach drugich. Gościem zaproszonym był Andrzej Nowak, mieszkaniec Gorzyc, redaktor miesięcznika gminy Gorzycy „U Nas”. Pan Andrzej przedstawił nam w bardzo interesujący sposób historię Gorzyc, omówił wraz z dziećmi najważniejsze zabytkowe miejsca warte zwiedzenia. Między innymi znanym i starodawnym obiektem godnym zainteresowania jest zamek hrabiego von Arco, mieszczący się na ulicy Zamkowej. Ponadto gość opowiedział nam, jak wygląda praca w zespole redakcyjnym gazety „U Nas”, mającym siedzibę w Wiejskim Domu Kultury w Gorzycach. Dzieci bardzo chętnie zadawały pytania, z uwagą słuchały wypowiedzi gościa, który tłumaczył, jak powstaje gazeta, ile osób ją tworzy, skąd się biorą pomysły na artykuły zawarte w gazecie oraz czy praca jest trudna. Pod koniec zajęć uczniowie wcielili się w rolę redaktorów i napisali kilka zdań na temat zapamiętanych wiadomości z lekcji. Uczniowie klas drugich wraz z wychowawcami dziękują bardzo panu Andrzejowi Nowakowi za miłe spotkanie, które z pewnością pozostanie w naszej pamięci.

Wychowawcy

P.S. Zaproszenie na lekcję i wizyta w szkole były dla mnie przeżyciem i kolejnym życiowym doświadc-

zeniem. Miałem ogromną przyjemność rozmawiać i przekazywać moje spostrzeżenia dzieciom klas drugich szkoły podstawowej. Miłym zaskoczeniem dla mnie było to, jak ci młodzi uczniowie byli zaangażowani słuchaniem mojej opowieści i jak ciekawe zadawali pytania.

Obiecałem dzieciom, że na łamach naszego miesięcznika zamieścimy kilka krótkich wypowiedzi dotyczących ich odczuć wyniesionych z lekcji. Może ktoś z nich w przyszłości będzie kontynuatorem redagowania „U Nas”?

„U Nas”

Dzisiaj w naszej klasie był Pan redaktor. Dowiedziałam się, że praca redaktora nie jest łatwa. Uważam, że to fajna praca, trzeba zbierać dużo zdjęć, obrazków i pomysłów, a potem trzeba to wszystko drukować, a to jest dużo pracy. Drukowanie odbywa się w Wiejskim Domu Kultury w Gorzycach. Polecam, czytajcie „U Nas” to bardzo fajna gazeta.

Hania Kuczek, klasa II a

„Lekcja w redakcie”

Dzisiaj dowiedzieliśmy się, że praca redaktora nie jest łatwa. Redaktor musi mieć wielkie zainteresowanie do wielu różnych rzeczy. Aby stworzyć gazetę potrzebnych jest sześciu redaktorów. Ponadto dowiedzieliśmy się, że hrabia von Arco wynalazł radio oraz słuchaliśmy o historii Gorzyc, która jest bardzo długa. Pan

Andrzej Nowak był założycielem gazety „U Nas”. Gazeta ta jest bardzo fajna, ciekawa i interesująca.

Aleksander Gądek, klasa II a

Dziś na lekcjach było bardzo interesująco. Pan Andrzej jest fajny, na wszystko odpowie. Dowiedziałam się, że na końcu każdej gazety jest tak zwana „stopka”. Wiem już, jakie ciekawe miejsca można zwiedzić w Gorzycach i jaka jest gazeta „U Nas”. Myślę, że praca redaktora jest trochę trudna. Lekcja z panem Andrzejem bardzo mi się podobała.

Wiktoria Morawiec, klasa II b

Pan Andrzej pracuje w produkcji gazety „U Nas”. Jego praca wymaga dużo cierpliwości. W redakcji gazety pracuje sześciu pracowników. Dowiedziałam się też, że w Gorzycach są różne ciekawe miejsca takie jak: zamek hrabia von Arco, dom kultury, kościół, basen. Wysłuchałam też legendy o Gorzycach. Bardzo podobała mi się ta lekcja.

Paweł Sekuła, klasa II b

Na lekcji z Panem Andrzejem Nowakiem dowiedziałam się, że w wydawnictwie gazety „U Nas” pracuje 6 osób. Ten Pan ma fajną i ciekawą pracę, musi dużo pisać. Zdjęcia były bardzo ciekawe. No ale jak już skończył mówić to byłam smutna, bo chciałam jeszcze posłuchać.

Agnieszka Krzyżok, klasa II b

Sztuka sakralna, której się poświęciłam uczy mnie raczej pokory z Katarzyną Jurzak - Szczyrbą rozmawia Daniel Jakubczyk

Daniel Jakubczyk: *Pochodzisz z Bielska-Białej, dyplom z wyróżnieniem na katowickiej ASP. Tyle wiemy. Powiedz coś więcej o sobie.*

Katarzyna Jurzak-Szczyrba: Zanim dostałam się na Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach, studiowałam w Krakowie na Akademii Wychowania Fizycznego. Była to próba podjęcia kształcenia na kierunku, który miał mi zapewnić słuszny zawód. To jednak nie udało się. Czułam, że moją pasją jest sztuka i zaryzykowałam. Zrezygnowałam z rehabilitacji, żeby dostać się na Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu na kierunek ceramika i szkło. Tam, dzięki doświadczeniu i obserwacji profesorów, z którymi miałam zajęcia, zdałam sobie sprawę, że grafika warsztatowa jest tym czego szukam. W Katowicach, dopiero za trzecim razem udało mi się dostać na studia dzienne, w międzyczasie studiowałam na ASP grafikę wieczorowo. Byłam naprawdę uparta, żeby osiągnąć wyznaczony cel i chociaż te zmagania wydłużyły okres studiów, nie żałuję.

D.J.: *Zostajesz w Czyżowicach?*

K.J.-S.: Nie potrafię żyć z dala od gór. Nigdy nie brałam pod uwagę przeprowadzenia się do Czyżowic.

D.J.: *Bielsko-Biała, Żywiec. Dla nas Ślązaków spod Wodzisławia inny świat. Inna kultura. Mozaika wyznań, tradycji, kultur. Pogranicze Śląska i Małopolski, Żydzi, Habsburgowie, w pobliżu Słowacja...*

K.J.-S.: Rzeczywiście tak jest. Dopiero z czasem zaczęłam sobie zdawać z tego sprawę i czuć silną przynależność do tego miejsca. Odkrywam je powoli. Wcześniej dużo podróżowałam po świecie i nie interesowało mnie miejsce, w którym mieszkam, nie doceniałam go. Dopiero po długiej nieobecności w Polsce, spojrzałam na nie z zainteresowaniem. I tak zaciekałyśmy malowidła w drewnianych kościółkach. Zaczęłam łączyć w całość wcześniejszy zachwyt nad freskami w kościołach we Włoszech, Hiszpanii i Grecji. Fascynacja sztuką sakralną zaczęła we mnie dojrzywać i wreszcie znalazłam odwagę, żeby się nią zająć.

D.J.: *Piękne tradycje. Stare Bielsko (zachwyca), drewniana architektura Beskidów, przemysł włókienniczy, bielska moderna. Steller. Niezwykła architekatura. Taki bagaż przytłacza czy inspiruje?*

K.J.-S.: Myślę, że każde dziedzictwo pięknej tradycji, miejscowego folkloru, ubogaca. Zanim doceniłam własne, podziwiałam cudze. Piękno mnie inspiruje, tym bardziej kiedy łączy się z dobrem i prawdą.

D.J.: *I malarstwo na szkło... Nie wiem dlaczego, ale od razu przychodzą mi na myśl witraże... Czerpię z tej tradycji? Czym jest dla Ciebie sztuka ludowa?*

K.J.-S.: Nie witraże stanowiły inspirację, ale freski naścienne w starych kościołach. Jakkolwiek zniszczone, dla mnie pozostają piękne. Dlatego postać Maryi na moich grafikach również czasami jest niemal niezauważalna.

D.J.: *Właśnie. Będąc w Brnie, podziwiałam gotyckie katedry. Pną się ku niebu. Zachwycają i porażają ogromem. Czy budowniczcy wznosili je rzeczywiście na chwałę Bożą, a może swoją? W sąsiedztwie ryneków, przytułków i biedoty? W wiejskim kościółku dużo bardziej czuję wiarę, rzeźbioną nie dłutem ale sercem.*

K.J.-S.: Idea, jaka przyświecała budowniczym katedr w okresie gotyku, było wznosić wzrok modlących się ku Bogu. Ich konstrukcja jest jak złożone do modlitwy dłonie. Monumentalne, miały uświadamiać modlących się o wielkości Boga i przypominać o dziele Jego stworzenia. Małe kościółki to przejaw wiary i twórczości ludowej. Myślę, że i jedno, i drugie tworzone były ku chwale Boga.

D.J.: *Góry są bliżej nieba? Łapałaś Anioła za piętę?*

K.J.-S.: Niebo jest w sercu tych, którzy go szukają, niezależnie od miejsca.

D.J.: *Dlaczego właśnie ikona?*

K.J.-S.: To były długie poszukiwania. Zachwycała mnie sztuka sakralna, ale byłam pełna obaw, czy je-

stem w stanie zmierzyć się z tak wielkimi twórcami jak Fra Angelico, Sassetta, Giotto di Bondone. Na ikonach Maryja przedstawiana jest jako Królowa, w zdobnych i pełnych przepychu szatach, a Maryja była tak skromna i pełna pokory. Poznałam ją lepiej poprzez lekturę dzieła włoskiej mistyczki Marii Valtorty, która w bardzo plastyczny sposób opisuje ją w I księdze „Poematu Boga-Człowieka”. Podczas pracy nad moimi grafikami, korzystałam właśnie z jej opisów, starając się raczej ukazać istotę Maryi, niż dosłownie wymalować jej twarz. W moich grafikach jest wiele celowych niedomówień, pozostawiam miejsce dla wyobraźni i własnej interpretacji widza.

We współczesnej kulturze nie ma już miejsca dla sacrum. Nie mówi się o świętych, nie przywołuje się świadectw ich życia. Moimi grafikami chciałam spowodować rozmowy na temat wiary i piękna transcendentnego w miejscach, w których nie jest poruszany.

D.J.: *Madonny. Piękne Madonny. Powiedziałaś, zapraszając do obejrzenia swojej wystawy, że w sztuce sakralnej drugiej połowy XX wieku nie wszystko było jak być powinno. Powiem dosadniej – w wielu realizacjach sprofanowano Sacrum. I Ty jesteś po to, by to zmienić?*

K.J.-S.: Polecam tu artykuł ks. dr. Leszka Makówki, historyka sztuki, przewodniczącego Archidiecezjalnej Komisji Architektury i Sztuki Sakralnej w Katowicach, który ukazał się w „Gościu Niedzielnym” pt. „Wiara między kiczem a sztuką”.

Myślę, że każdy artysta, dla którego kwestia wiary nie jest sprawą obojętną, i który jak pisze Jan Paweł II w „Liście do artystów”: „Im lepiej uświadamia sobie swój «», [...] swoje powołanie i misję”, będzie chciał to zmieniać.

D.J.: *Ku chwale Pana czy artysty? Da się to wyważyć?*

K.J.-S.: Zgodnie z ewangeliczną przypowieścią, staram się jak najlepiej korzystać z talentów, które otrzymałam i pomnażać je. Przeciwnie z tego co mam, będę się musiała kiedyś rozliczyć.

Jan Paweł II w „Liście do artystów” pisze o odrębnym powołaniu każdego artysty, określającym pole jego służby, o wskazanych zadaniach, które go czekają, ciężkiej pracy i odpowiedzialności. Jak pisze: „Artysta świadomy tego wszystkiego wie także, że musi działać nie kierując się dążeniem do próżnej chwały ani żądzą taniej popularności, ani tym mniej nadzieją na osobiste korzyści. Istnieje zatem pewna etyka czy wręcz służby artystycznej [...]”.

Czuję odpowiedzialność za to, co tworzę i w jaki sposób chcę docierać do ludzi. List, który Jan Paweł II napisał do nas, „artystów”, lepiej uzmysłowił mi to zadanie. Mam również wielki przykład w błogosławionym Fra Angelico, włoskim dominikaninie, który tworzył ku chwale Bożej przepiękne obrazy i freski w zakonnych celach. Jego życie i twórczość są dla mnie inspirujące.



foto: D. Jakubczyk

D.J.: *Jesteś Wieszczem czy rzemieślnikiem? Kreujesz czy rejestrujesz rzeczywistość?*

K.J.-S.: Jestem twórcą i rzemieślnikiem. To, co tworzę, odzwierciedla kim jestem, jaka jestem i w jaki sposób odbieram rzeczywistość. Czerpiąc z tego, co już istnieje, staram się przełożyć to na swój język estetyczny.

D.J.: *Czym jest sztuka. Modlitwą? Poszukiwaniem Boga? Wędrowką? Szaleństwem?*

K.J.-S.: Paul Evdokimov, rosyjski teolog prawosławny, pisał, iż „dążenie do Piękna zbiega się z poszukiwaniem Absolutu i Nieskończoności”. Natomiast Jan Paweł II swój list apostolski skierowany do artystów dedykuje tym, „którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej”. Zatem sztuka jest poszukiwaniem Boga, wędrowką i modlitwą. Nie trzeba tłumaczyć, że jest w tym trochę szaleństwa.

D.J.: *Czy sztuka może być sama w sobie Sacrum? Czytając Mickiewicza, myślałam, że Wszechświat kończy się i zaczyna na Poezie. Cierpi, tęskni, miota się. Raz przyrównuje się do Chrystusa Odkupiciela, innym razem szarpie się ze Stwórcą. W końcu upada.*

K.J.-S.: Sztuka sama w sobie nie jest sacrum, to zależy od tego, co wyraża. W dzisiejszych czasach często spotykamy się ze sztuką, która profanuje Sacrum.

D.J.: *Młoda Artystka. Może zaurócić w głowie. Czujesz się Kreatorem? Władcą dusz?*

K.J.-S.: Nie czuję się ani kreatorem, ani władcą dusz. Sztuka sakralna, której się poświęciłam, uczy mnie raczej pokory. Piękno i sztuka to moja pasja, praca i odpoczynek! To moje powołanie.

D.J.: *Będą wodzisławskie motywy? Matka Boża króluje przecież na naszym pograniczu. Pszów, Turza Śląska, Bogumin, Piszta... Pani w kilku odślonach. Tajemnicza, Uśmiechnięta, Dostojna, Swojska...*

K.J.-S.: Myślę, że tak. Jeżeli tylko będę miała nadal możliwość tworzyć litografie.

D.J.: *Opowiedz czytelnikom w kilku słowach o technice. Byłam przekonany, że ikony się pisze. Pisanie samo w sobie wydaje się zajęciem lekkim, a tu słyszysz o kamieniach, których używasz w pracowni.*

K.J.-S.: Litografia to stara technika drukarska zaliczana do druku płaskiego. Grafiki wykonuje się przy użyciu kamieni litograficznych, bardzo małych lub olbrzymich w zależności od docelowego formatu wykonywanej grafiki. Mój kamień miał wymiar 84x65 cm i praca z nim była olbrzymim wysiłkiem fizycznym. Więcej informacji o litografii można znaleźć na stronie litografia.pl. Moje grafiki nie są ikonami. Wykorzystałam tylko schemat ikony, a sama praca dyplomowa nosi tytuł „Maryja – oblicze doskonałości”. Moim zamiarem nie było tworzenie ikony według zasad, jakie powinna spełniać, ale wykonanie grafiki przedstawiającej Madonnę.

D.J.: *I powstają dzieła lekkie (jesteś przecież prawie z gór, do chmur bliżej), znakomite w odbiorze. Niczym dobrze skrojone grafiki komputerowe...*

K.J.-S.: To mnie bardzo cieszy. Jednak litografia a grafika komputerowa to dwa zupełnie odmienne sposoby tworzenia grafiki.

D.J.: *Proporcja, wyważenie, oszczędność – asymetria, rokoko. Jesteś klasykiem?*

K.J.-S.: Na to wychodzi :)

D.J.: *Zachwycają mnie osobiście prace wspomnianego Pawła Steller, litografie i drzeworyty. Górale i Chłopionki... Na obraz i podobieństwo Boże. Też działał w Bielsku...*

K.J.-S.: Nie знаłam go i nigdy nie przyglądałam się jego pracom. On jest w swojej twórczości realistą, ja uciekam od dosłowności.

D.J.: *Będziesz Stellerem w spódnicę?*

K.J.-S.: Nie wiem, jak potoczy się moja przyszłość. Każdy artysta podąża swoją własną drogą w twórczości.

D.J.: *Życząc ciępych, radosnych i pogodnych Świąt, zapraszam Cię do współpracy z naszą gazetą.*

K.J.-S.: Dziękuję :)

O wystawie Katarzyny Jurzak - Szczyrba
W ogrodzie sztuki str. 11

W ogrodzie sztuk - wieczór pierwszy

W Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach gościła niezwykła wystawa litografii – ikon „Maryja – oblicze doskonałości”. Katarzyna Jurzak-Szczyrba, autorka pokazu, z Bielska-Białej. Zajmuje się grafiką warsztatową, projektowaniem i fotografią. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach. Dyplom główny zrealizowała pod kierunkiem prof. Józefa Dudki w pracowni druku płaskiego. W Czyżowicach pokazała właśnie prace dyplomowe. W dzisiejszym świecie – prace niezwykle. Przepełnione wiarą, głęboko osadzone w tradycji... Pozbawione eksperymentu i abstrakcji. W uroczystym wernisażu wzięli udział znajomi i przyjaciele młodej Artystki oraz miłośnicy sztuki.

Otwarcie towarzyszył koncert Ireneusza Głyka, znakomitego wibrafonisty. Głyk szybko nawiązał bardzo dobry kontakt z publicznością. Nie obyło się bez osobistych wyznań – Człowieka, który zwyciężył nad alkoholem. Na czyżowickiej scenie pojawiła się też jego córka. Dziewczyna z gitarą... Byli znakomitą parą, nie mogło zabraknąć bisów, o które prosili fani.

Głyk jest zdobywcą wielu nagród. W 1990 roku wygrał Konkurs Improwizacji Jazzowej w Katowicach. Cztery lata później założył Głyk Kwartet. Zespół odniósł sukces na scenie jazzowej, zdobył m.in. miejsce na XIX Międzynarodowym Konkursie Młodych Zespołów w Krakowie. Irek Głyk został okrzyknięty nadzieją polskiego wibrafonu. Występował z ogromnym powodzeniem m.in. w duecie z Bernardem Maselima. Prowadził też jednocześnie Głyk Multisound i obecnie rodzinny projekt Głyk P.I.K. Trio. Jest też cenionym muzykiem sesyjnym. Współpracował ze Stanisławem Sojką, Justyną Steczkowską, Pawłem Kukizem, Reni Jusis, Ireneuszem Dudkiem, Mieczysławem Szczesniakiem, Katarzyną Gertner, Ewą Urygą, Anthimosem Apostolisem, SBB, Krzakiem, Tomaszem Stańką oraz Grażyną Łobaszewską. Koncertował w całej Europie.

Pomysł połączenia obrazu i dobrej muzyki bardzo fajny. Dobrych, klimatycznych imprez nigdy za wiele. Imprez, na których można porozmawiać ze znajomymi, spotkać się, dotknąć sztuki... Nie każdy może wybrać się do galerii w dużym mieście czy na koncert w Spodku lub Domu Muzyki i Tańca. Mam nadzieję, że uda się pokazać także rzeźbę, może coś z designu (sztuka i przedsiębiorczość w Czyżowicach winny iść w parze, jak w Cieszynie), wreszcie zagrać coś ze starego dobrego rocka. Za udany wieczór – dziękuję.

D. Jakubczyk



TURZA ŚLĄSKA ZACHOWUJE DOBRĄ ENERGIĘ MIESZKAŃCÓW

Kolejny już raz mamy przyjemność pisać na łamach naszej gazety o czymś bardzo pozytywnym. To tak trochę na przekór tym, którym trudno przychodzi dostrzec wokół siebie coś dobrego, coś, co dzięki harmonijnej współpracy całej społeczności przynosi wspaniały efekt. W tym wypadku końcowym efektem działań turskiej społeczności jest tytuł „Piękna wieś województwa śląskiego”.

Ażeby przybliżyć czytelnikom, jak udało się zdobyć ten tytuł, zaprosiłem na rozmowę dwoje ludzi spośród ponad trzytyśięcnej społeczności Turzy Śląskiej. Są to Dominika Styrnol, na co dzień pracownik Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, której pasją życiową jest społecznikostwo w środowisku Turzy Śląskiej. Drugim moim rozmówcą jest Joachim Nielaba, emerytowany górnik, sołtys, gorący społecznik i od 29 lat prezes LKS Unia Turza Śląska. Krótka prezentacja, a wielkie zasługi dla swojego sołectwa.

Red.: Jak doszło do tego, że to Turza Śląska wystartowała w tegorocznej edycji konkursu „Piękna wieś województwa śląskiego” ogłoszonego przez marszałka województwa?

– Nikt nas, jako społeczności wsi, do tego nie zobligował. Z tym pomysłem nosiliśmy się już od 2010 roku, zmotywowani sukcesem Olzy i Bluszczowa z 2009 i 2010 roku.

Red.: Kto podjął tę decyzję w imieniu mieszkańców Turzy Śląskiej, kto zdecydował?

– Do mieszkańców sołectwa z propozycją wysłała rada sołecka, a decyzję podjęto na ogólnowiejskim zebraniu (...)

Red.: Od czego organizacyjnie rozpoczęliście przygotowania do rywalizacji. Czy mieliście już opracowany plan?

– Rozpoczęliśmy od rozmowy z sołtysami Olzy i Bluszczowa. Potem Rada Sołecka „przysiadła” z szefami wszystkich organizacji społecznych, szkołą, parafią i nakreślił plan działania. Podzieliliśmy kompetencje i obowiązki. I tak się zaczęło. Najwięcej czasu zabrało nam opracowanie scenariusza poszczególnych prezentacji. Nasza prezentacja (wsi) wypadła znakomicie.

Red.: Które organizacje i środowiska Turzy Śląskiej zaangażowały się w tym konkursie?

– To wyzwanie podjęły wszystkie organizacje, stowarzyszenia, parafia, szkoła, ludzie biznesu i każdy mieszkaniec z osobna. Chciałbym tu jako sołtys wymienić te podmioty, jeśli kogoś pominęliśmy, to niech wybaczy. Byli to: rada sołecka, chór Lira, LKS Unia Turza Śląska, OSP, KGW, Związek Górnośląski, Spółka Wodna, PZHGP, PZH Kanarków i Ptaków Egzotycznych, Śląskie Centrum Florystyczne Rełpol, firma „Halfar”, firma „Szkonter”, szkoła podstawowa, gimnazjum oraz parafia z proboszczem i ks. dr. hab. Arkadiuszem Wuwrem na czele.

Red.: Jaki był udział szkół Turzy Śląskiej w tym konkursie?

– Zaangażowanie szkoły podstawowej, jak i gimna-

zum, było wielkie. Komisja konkursowa odwiedziła nasze szkoły, gdzie zaprezentowano ich historię, sukcesy dydaktyczne, udział w życiu wsi. Pokazaliśmy także poziom zagospodarowania terenu wokół szkoły. Prezentacja wypadła bardzo dobrze.

Red.: Turza Śląska to także znane szeroko poza granicami województwa Sanktuarium MB Fatimskiej...

– Tak, turskie sanktuarium zostało także zaprezentowane. Tu należy podkreślić wielkie zaangażowanie naszego proboszcza ks. Kazimierza Czempieła, a także wielki wkład ks. dr. hab. Arkadiusza Wuwra. Popularność sanktuarium jako miejsca pątniczego i ośrodka kultu MB Fatimskiej, a także infrastruktura wokół kościoła przyniosły nam wiele plusów.

Red.: Czy któreś ze środowisk zasługuje na szczególne wyróżnienie?

– Oceniamy wszystkich równo – bardzo wysoko. Jeśli mielibyśmy kogoś szczególnie wyróżnić, to mieszkańców Turzy, którzy odpowiedzieli pozytywnie na prośbę organizatorów, wszystkie obejścia domów i zagrody „błyszczą”, są niezwykle zadbane. Nasi mieszkańcy starają się równać do najlepszych. Ten aspekt konkursu wywarł duże wrażenie na komisji oceniającej.

Red.: Co mieszkańcy cieszy najbardziej, jako „pamiątkę” po uczestnictwie w tej rywalizacji?

– Całe otoczenie boiska i sali, czyli przyszły park zabaw i wypoczynku. Najcenniejszą pamiątką – czyli pozostałością po konkursie – jest dobra energia mieszkańców, społeczna mobilizacja. To wymiar niematerialny, ale najcenniejszy.

Poza tym otrzymaliśmy 15 tysięcy złotych za I miejsce i dwa tysiące złotych za II miejsce Turzy Śląskiej w kategorii „Najlepsza strona internetowa wsi” tego konkursu.

Red.: Na co wieś przeznacza tę nagrodę?

– Nagroda zostanie przeznaczona na dokończenie placu zabaw oraz na wykonanie tablic informacyjnych „Najpiękniejsza wieś województwa śląskiego” które umieścimy na rogatkach naszego sołectwa.

Red.: Kiedy mieszkańcy Turzy będą mieli okazję nawzajem sobie pogratulować?

– Myślimy, że tą okazję będzie otwarcie nowego boiska piłkarskiego i obiektu obok niego (park zabaw – przyp. red.) wiosną 2013 roku.

Red.: Czy wasza wieś zamierza wystartować w kolejnym konkursie?

– Tak. W konkursie „Piękna wieś województwa śląskiego” w kategorii „Najlepsze przedsięwzięcie odnowy wsi”.

Red.: Życzę powodzenia i dalszej harmonijnej współpracy społeczności Turzy Śląskiej.

rozmawiał Andrzej Nowak
rozmowa nieautoryzowana



Z OPŁATKIEM PRZY CHOINCE

zrozumieć język symboli Piotr Będziński

Święta Bożego Narodzenia należą do tych świąt, których celebrowanie przekracza granice kultur, wiary a nawet niewiary. Dla jednych to świętowanie przyjscia na świat Jezusa jako dziecka, dla innych tradycja czy rodzinna atmosfera. I niezależnie od położonego akcentu, dla większości oczywistym jest każdorazowo uczestnictwo w czymś wyjątkowym. Boże Narodzenie, jak chyba żadne inne święta, przepełnione jest symbolami. Ta symbolika, czy to związana z domem i rodziną, czy ze świątynią i liturgią, znana jest od najmłodszych lat. Już dzieci na hasło Boże Narodzenie wyrecytują całą listę rzeczy i gestów związanych z trzema grudniowymi dniami. Przyjrzyjmy się dwóm z całej gamy świątecznych symboli.

OPŁATEK

Sam w sobie stanowi sprzeczność. Z jednej strony kruchość, z drugiej siła. Z jednej wyjątkowość, z drugiej codzienność. To co ludzkie i co mistyczne. Chleb, manna. Wyrabiany tylko z mąki i wody.

Na wigilijnym stole, nie ma żadnych szans konkurencji z innymi daniami, a to właśnie jego brak jest w czasie tej kolacji wprost niewyobrażalny.

Zwyczaj łamania cienkiego opłatka z mąki pszennej i wody pojawił się w Polsce pod koniec XVIII wieku i tutaj przetrwał. Chociaż spotykany jest też na Słowacji, Litwie, Ukrainie, w Czechach i we Włoszech.

Opłatek wigilijny jest symbolem pojednania i przebaczenia, znakiem przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wieczoru wigilijnej wyraża chęć bycia razem, bo przecież ludzie skłócenie nie zaspokoja do wspólnego stołu. Ma swoją symbolikę w wymiarze nie tylko duchowym – sama materia opłatka: „chleb”, podkreśla również doczesny charakter życzeń. W podtekście tego życzenia jest nawiązanie do modlitwy „Ojcze Nasz”: *chleba naszego powszedniego...* Symbolika chleba ma jeszcze inny wymiar.

Każdy człowiek ma być jak dobrym jak chleb i jak chleb podzielnym.



CHOINKA

Zwyczaj strojenia choinki, najbardziej widocznego i obowiązkowego dziś symbolu świąt Bożego Narodzenia, jest wbrew pozorom stosunkowo młody. W Europie przyjął się dopiero w XVII wieku, do Polski przyszedł jakieś sto lat później. Na dobre zdomowił się u nas przełomie XIX i XX wieku – i to nie bez problemów.

Według legend, choinkę jako symbol narodzenia Pana już w VIII wieku proponował w czasie nawracania Germanów św. Bonifacy, znany również jako Winfryd, mnich z Anglii. Paganie ci czcili w owym czasie potężny dąb. Św. Bonifacy, chcąc wykazać kruchość ich wiary, nakazał ściąć drzewo. Dąb, padając, poczynił wokół ogromne spustoszenie. Kataklizmowi oparła się jedynie maleńka sosienka, lub – według innej wersji – jodełka. Mnich uznał to za znak i oświadczył Germanom, że małe, zawsze zielone drzewko jest prawdziwą i jedyną potęgą, godną symbolizować wiecznego Boga i jego Syna – Chrystusa.

Dla chrześcijan choinka w Boże Narodzenie jest rajskim drzewem, z którego zrywa się „owoce życia”. Owoce życia przedstawiane są w postaci jabłek i orzechów, wie-

szanych tradycyjnie na drzewku, albo w postaci bombek choinkowych, będących obrazem doskonałości i świętości raju. Choinka jest więc pędem z drzewa łaski, do którego prowadzi nas Bóg poprzez narodziny swojego Syna, aby jego olejki uśmierzyły nasze cierpienie. Drzewo łączy w wymiarze symbolicznym niebo z ziemią. Jest głęboko zakorzenione i czerpie siłę z matki ziemi. Jednocześnie sięga ku niebu i rozkłada ku górze swoją koronę. W tym znaczeniu jest obrazem człowieka, tego, jaki powinien on być: zakorzeniony jak drzewo, a jednocześnie stojący prosto, jak król w koronie. Choinka ma bardziej ogólne znaczenie symboliczne. Chodzi tu po pierwsze o połączenie nieba i ziemi. W Boże Narodzenie Bóg usuwa granicę między niebem a ziemią, niebo ukazuje się w widocznej postaci na ziemi. Na symbolikę choinki miał też wpływ obraz świętego drzewa, które znów wypuszcza pędy. Adwentowa obietnica z księgi proroka Izajasza, że oto z pnia Jessego wyrośnie pęd, jest tu obrazowo przedstawiona.

Oświecenie choinki zawdzięczamy twórcy protestantyzmu Marcinowi Lutrowi, który był entuzjastą umieszczania na drzewku świeczek. Na początku XX wieku świeczki zastąpiły żaróweczki, które masowo zaczęto produkować w 1890 r. Żaróweczki miały różne ciekawe kształty, np. św. Mikołaja, były bogato dekorowane i były również ozdobą dzienną, kiedy nie świeciły.

Choinkowe ozdoby miały początkowo swoje magiczne znaczenie: jabłka były symbolem grzechu, ale też zdrowia i urody; orzechy oznaczały mądrość, cierpliwość, dostatek; anioły były dobrymi duchami opiekuńczymi; gwiazda betlejemka miała prowadzić do Chrystusa i wskazywać drogę do domu; zaś pierniki wypiekano często w kształcie zwierząt na pamiątkę ich przybycia do Betlejem.

Przy wigilijnym stole, w blasku choinki, z opłatkiem w ręku stajemy w jednym szeregu z tymi, którzy byli przed nami, z tymi którzy z nami i którzy będą po nas.

PIERWSZA WIGILIA MAŁEGO ANTOSIA

Kochany,

„Znałam kiedyś żołnierza, który był gotów umrzeć, dlatego, że słyszał pieśń - legendę z północnego kraju i wiedział, choć niejasno, że pewnej zimowej nocy pod wygwieżdżonym niebem ludzie idą tam po śniegu, a śnieg chrząści im pod nogami, do rozjarzonych oknami drewnianych domów. A kiedy wejdziesz, zdrożony, w krąg światła i przyłgniesz twarzą do szyby, zobaczysz, że to światło bije od drzewka. Mówią też, że ta noc pachnie woskiem i zabawkami z lakierowanego drewna. I że twarze ludzkie mają tej nocy w sobie coś niezwykłego. Bo wszyscy czekają na cud”.

+++

Maryja i Józef będą wkrótce najszczęśliwszymi ludźmi na świecie. Póki co nie mają gdzie głowy skłonić. Wędrują w kierunku Betlejem, by ocalić Boga, który im się powierzył. Bo - co niepojęte - Bóg potrzebuje człowieka. Potrzebuje Ciebie. Na twoim czole widzę ślady palców Stwórcy, jesteś powołany, aby ocalić piękno prostoty, jesteś nosicielem piękna, które Bóg złożył w człowieku. Wbrew zakusom świata i na przekór namowom Herodów. Wielu ludzi, którzy Cię kochają, czeka na cud, jakim Ty jesteś.

+++

„A potem zdejmiesz z drzewka jakiś niepozorny przedmiot z polakierowanego drewna i podasz go dziecku zgodnie z tradycją i ceremoniałem. To właśnie ten oczekiwany moment... I przepełnia cię szczęściem odcień dziecięcych, nagle pociemniały oczu. Ta nieznaczna zmiana barwy oczu dziecka, lżejsza od cienia chmury na łące, nie jest czymś pozbawionym wagi. Choćby była bowiem jedyną nagrodą całego roku pracy w pocie czoła albo nogi straconej na wojnie, nocnych rozmyślań, doznanych cierpień i afrontów, i tak byłbyś sowicie opłacony i porwany zachwytem. W tej wymianie zysk byłby po twojej stronie”.

+++

Chociaż w tę jedną, jedyną w roku noc nie będę uciekać w nadętą i pustą dorosłość, która udaje, że lekce sobie waży i pogardza tak "dziecinny" rzeczami jak miłość, dobro, sprawiedliwość, Bóg i przebaczenie. Sięgnę do głębin serca, jak do studni - wydobędę stamtąd to, co zasypał piasek codzienności i nieuwagi. Zbliży się oczekiwany moment - co mam, co mógłbym wymienić na uśmiech Dziecka?

+++

„Mój żołnierz zatem był gotów umrzeć. On, którego życiem były tylko słońce i piaski pustyni, nie wiedział nic o rozświetlonym drzewku i ledwo orientował się, w jakiej stronie leżą owe północne kraje; ale chciał bronić przed zagładą, grożącą, jak mu powiedziano, pewnej woni wosku i pewnej barwy oczu, których słabe echo przyniosły mu swego czasu wiersze, jak wiatr przynosi z daleka zapach. I czy może być ważniejszy powód, aby złożyć życie w ofierze?”[1]

+++

Będę dzisiaj modliła się o siły dla Ciebie. Zmobilizuj je i, kiedyś, gdy dorosniesz, wystaw armie ducha gotowe bronić świątecznej woni wosku istniejącej w każdym domu, w Twoim domu, w Twoim Kościele, w Twoim obiecanym Niebie. Podejmuj zawsze dobre decyzje. Nie poddawaj się. Walcz, Synku o prawdziwe Święta Bożego Narodzenia, o dom, walcz o Niebo. Niech ono będzie celem, do którego dążysz ze wszystkich sił i na przekór wszystkiemu. Bo nie ma ważniejszego powodu, aby złożyć życie w ofierze...

Mama i Tata

[1] Wykorzystałam fragmenty "Twierdzy" A. de Saint Exupéry'ego, w tłumaczeniu Aleksandry Olędzkiej-Frybesowej (Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1990).

POCIĄGIEM JUŻ NIE POJEDZIESZ

Fatalny stan torów – według oficjalnego stanowiska Kolei Śląskich (które przejęły wszystkie przewozy regionalne) – był przyczyną zawieszenia w grudniu 2012 r. przewozów na linii Wodzisław Śląski – Chałupki – Bogumin. Rzecznik przewoźnika, Adam Warzecha, tłumaczył, że fatalny stan infrastruktury kolejowej wymusza ograniczenia prędkości do 30-40 km/h. Przewoźnik twierdził, że potencjalni klienci wybiorą szybzy autobus lub samochód.

Na rewitalizację naszej linii kolejowej nr 158 Rybnik Towarowy – Chałupki oraz odcinka linii nr 140 od stacji Rybnik do stacji Rybnik Towarowy zabezpieczono wstępnie około 140 mln zł. Projekt przewiduje możliwość zwiększenia szybkości pociągów do 80 km/h. Zarządcą całej infrastruktury jest z kolei spółka PKP PLK, która planuje wyremontowanie lub wymianę torów, sieci trakcyjnej, krawędzi peronów, oświetlenia i infrastruktury zabezpieczającej. Powstała w latach 80. XIX w. linia kolejowa przetrwała śląskie powstania, dwie wojny światowe... Rozłożono ją na łopatki po „odzyskaniu niepodległości”, w ciągu ostatnich kilkunastu lat... Może i tory da się odbudować, a tabor wymienić. Zagadką pozostaje, czy wrócą na nie – skutecznie zniechęceni – pasażerowie. A może by tak jeszcze kilka kolejnych spółek? Niech się wożą między sobą. Szkoda, że po raz kolejny nikt nie pomyślał o uruchomieniu połączeń zastępczych, dla udających się o świcie i wracających wieczorem z pracy.

Czekam na Państwa opinie, komentarze, wspomnienia – oczywiście związane z podróżami koleją.

D. Jakubczyk

CHCIAŁO BY SIE JECHAĆ DALEJ

Po latach oczekiwania mieszkańców naszej gminy, 23 listopada 2012 roku, nastąpiła historyczna chwila, wydarzenie – otwarto dla ruchu samochodowego (do 3,5 t) odcinek autostrady A-1 z Gorzyckich do węzła Mszana. Dlaczego po tej pięknej nowej autostradzie mogą poruszać się tylko samochody do 3,5 tony, nie muszą na łamach tego miesięcznika tłumaczyć, fakty są znane wśród mieszkańców naszego regionu (...). Jadąc wieczorem 30 listopada autostradą A-1 z Gorzyckich do Mszany, można jednak odczuć satysfakcję. Szkoda tylko, że na przeszkodzie stanął zamknięty do ruchu wiadukt. Symbol niekompetencji naszych państwowych decydentów.

A chciałoby się jechać dalej. Otwarcie tego odcinka A-1 to także otwarcie na południe Europy.

Andrzej Nowak

AUTOSTRADĄ DO MSZANY I OSTRAWY

Otwarto 10-kilometrowy odcinek autostrady A1 Gorzyckie – Mszana. Droga zostanie połączona z pozostałymi, użytkowanymi już odcinkami autostrady A1 na północ od węzła Świerklany, z wykorzystaniem specjalnie wyremontowanych dróg wojewódzkich łączących dwa węzły autostradowe – węzłami „Mszana” i „Świerklany”.

Budowa autostrady A1 na odcinku od granicy państwa z Republiką Czeską do Świerklan została ukończona, poza jednym obiektem mostowym w ciągu autostrady w miejscowości Mszana (w obrębie węzła). Opóźnienie w budowie obiektu mostowego MA532 w Mszanie jest spowodowane błędem wykonawcy, firmy Alpine Bau.

Zgodnie z decyzją Inspektora Nadzoru (nr 57/12) wydaną po analizie ekspertyz technicznych przedstawionych przez GDDKiA, Alpine Bau wykona określone roboty budowlane i czynności, które pozwolą na kontynuowanie budowy mostu i bezpieczne użytkowanie tego obiektu w przyszłości, w tym m.in. naprawę uszkodzonej płyty dolnej w segmencie czy naprawę zarysowanych zastrzałów.

Na moście w Mszanie wykonawca prowadzi działania naprawcze zgodnie z wydaną decyzją Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, która precyzuje konieczny do wykonania zakres robót oraz termin zakończenia prac.

W związku z tym, iż po stronie czeskiej autostrada D1 jest już gotowa, a na północ od węzła „Świerklany” kierowcy użytkują autostradę A1 już od dawna, podjęto decyzję o połączeniu ciągu autostradowego poprzez wprowadzenie objazdu drogami wojewódzkimi pomiędzy węzłami „Świerklany” i „Mszana”. Aby przejazd pomiędzy tymi węzłami był jak najbardziej komfortowy, Wykonawca odcinka A1 Świerklany - Gorzyckie kończy remont nawierzchni dróg DW 930 i DW 933 w zakresie uzgodnionym przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Remont dróg wojewódzkich oraz wdrożenie tymczasowej organizacji ruchu realizowane są na koszt własny wykonawcy autostrady A1.

Z uwagi na brak możliwości pełnego wykorzystania węzła Mszana i konieczność prowadzenia ruchu dwukierunkowo tylko jedną łącznicą, ruch na odcinku Bohumin – Granica Państwa – węzeł Mszana – przejazd drogami wojewódzkimi do węzła Świerklany, będzie się odbywał tylko dla pojazdów do 3,5 tony.

Wykonawca nadal będzie prowadził prace na moście w Mszanie i, zgodnie z decyzją ŚWINB, powinien je zakończyć do sierpnia 2013, tak więc w III kwartale przyszłego roku możliwe będzie przejechanie autostradą A1 od Pyrzowic do Gorzyckich i dalej na południe Europy.

(za: Nowe 10km A1 do granicy, Serwis GDDKiA Aktualności 30-11-2012)

WITAMINA D

SZLACHETNE ZDROWIE

Piotr Będziński

Termin witamina D używany jest w odniesieniu do wszystkich rozpuszczalnych w tłuszczach substancji będących pochodnymi sterolu. Do najbardziej znanych właściwości witaminy D należy korzystny wpływ na rozwój tkanki kostnej oraz utrzymanie jej w dobrej kondycji.

Działanie witaminy D

Witamina D reguluje wchłanianie składników mineralnych, takich jak: wapń i fosfor. Ich zawartość we krwi oraz wchłanianie przez tkankę kostną i zębową zapewnia wytrzymałość i odporność całego układu kostnego. Będąc wszechobecnym elementem składowym tkanek w ludzkim organizmie, witamina D wchodzi w interakcje z innymi kluczowymi dla zdrowia człowieka składnikami odżywczymi, które chronią nas przed infekcjami i pomagają w zachowaniu dobrego stanu skóry i mięśni. Obniża także ryzyko wystąpienia próchnicy, chorób dziaśel i przyzębia, osteoporozy, a także przyspiesza zrost złamanej tkanki kostnej. Inne właściwości witaminy D sprawiają, że swoim działaniem bardziej przypomina hormony niż substancje witaminowe. Związek ten jest produkowany przez jeden z ludzkich organów i jest obecny we krwi, dzięki czemu oddziałuje na inne części organizmu, głównie kości.

Witamina D ma olbrzymie znaczenie dla przytarczycy i stymuluje ją do wytwarzania aktywnej witaminy D.

Dzienne zapotrzebowanie na witaminę D

Bardzo często witamina D nazywana jest „witaminą słońca”, ponieważ jest ona produkowana przez skórę człowieka pod wpływem działania promieni UV emitowanych przez promienie słoneczne. Organizmy wszystkich osób o ciemnej karnacji, ludzi żyjących w niedoświetlonym lub silnie zanieczyszczonym środowisku oraz osób spędzających niewiele czasu na świetle słonecznym produkują niewielkie ilości witaminy D. Ilości te nie są w stanie pokryć dziennego zapotrzebowania organizmu na ten składnik.

Z tego powodu aktualnie rekomendowane dzienne spożycie witaminy D w Unii Europejskiej wynosi pięć µg dla osoby dorosłej. Ponieważ składnik ten jest kluczowy dla budowy kości oraz utrzymania ich w dobrej kondycji, zapewnienie odpowiedniego spożycia witaminy D jest niezwykle ważne dla dzieci, nastolatków oraz osób starszych. Należy pamiętać, że przedawkowanie witaminy D może doprowadzić do zatrucia lub ostrych bądź przewlekłych stanów chorobowych.

Źródła witaminy D

Witamina D występuje w naturze wyłącznie w tkankach tłuszczowych produktów pochodzenia zwierzęcego. Naturalne źródła to: tłuste ryby, żółtko jajek, masło, wątróbka, tran.

Informacje zawarte w artykule mają charakter wyłącznie informacyjny.

Miło nam poinformować, że działający przy WDK Olza, pod kierunkiem Ireny Witek-Bugla, zespół wokalny „GAMA” zdobył II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Piosenki Śląskiej „Karolinka 2012”. Finał konkursu odbył się 12 grudnia 2012 r. Gratulujemy dziewczynom oraz pani Irenie i życzymy dalszych sukcesów!

P. Warzeszka, WDK Olza



1.	Sz	D.	Sz	D.m	Sz	Sz	Sz	Przystanek	D.	D.	Sz	D.	Sz	D.m	Sz	Sz
	06:15	07:40	08:40	12:00	14:30	16:30	18:50	WODZISŁAW SŁASKI D.A.	05:30	06:35	07:30	08:35	09:35	12:55	15:40	17:25
	06:18	07:43	08:43	12:03	14:33	16:33	18:53	MARUSZE	05:27	06:32	07:27	08:32	09:32	12:52	15:37	17:22
	06:20	07:45	08:45	12:05	14:35	16:35	18:55	TURZYCKA SKRZ.	05:25	06:30	07:25	08:30	09:30	12:50	15:35	17:20
	06:22	07:47	08:47	12:07	14:37	16:37	18:57	TURZA	05:23	06:28	07:23	08:28	09:28	12:48	15:33	17:18
	06:25	07:50	08:50	12:10	14:40	16:40	19:00	GORZYCE I	05:20	06:25	07:20	08:25	09:25	12:45	15:30	17:15
	06:27	07:52	08:52	12:12	14:42	16:42	19:02	GORZYCE U.G.	05:18	06:23	07:18	08:23	09:23	12:43	15:28	17:13
	06:28	07:53	08:53	12:13	14:43	16:43	19:03	GORZYCE/RACIBORSKA/SZKOŁA	05:17	06:22	07:17	08:22	09:22	12:42	15:27	17:12
	06:29	07:54	08:54	12:14	14:44	16:44	19:04	GORZYCE/RACIBORSKA/POPRZECZNA	05:16	06:21	07:16	08:21	09:21	12:41	15:26	17:11
	06:31	07:56	08:56	12:16	14:46	16:46	19:06	BELSZNICA/RACIBORSKA/ D.K.	05:14	06:19	07:14	08:19	09:19	12:39	15:24	17:09
	06:33	07:58	08:58	12:18	14:48	16:48	19:08	BELSZNICA/RACIBORSKA/WAŁOWA	05:12	06:17	07:12	08:17	09:17	12:37	15:22	17:07
	06:36	08:01	09:01	12:21	14:51	16:51	19:11	ROGÓW/RACIBORSKA	05:09	06:14	07:09	08:14	09:14	12:34	15:19	17:04
	06:38	08:03	09:03	12:23	14:53	16:53	19:13	BLUSZCZÓW/POWSTANCÓW/RACIB-SKA	05:07	06:12	07:07	08:12	09:12	12:32	15:17	17:02
	06:40	08:05	09:05	12:25	14:55	16:55	19:15	BLUSZCZÓW/POWSTANCÓW/SRODKOWA	05:05	06:10	07:05	08:10	09:10	12:30	15:15	17:00
	06:42				14:57			BLUSZCZÓW/DWORCOWA			07:03				15:13	
	06:48				15:03			BUKÓW/GŁÓWNA/KRZYŻANOWICKA			06:57				15:07	
	06:50				15:05			BUKÓW/GŁÓWNA/OWOCOWA			06:55				15:05	

2.	D.	D.	H m	Sz	D.	D.m	D.m	Przystanek	D.	Sz	D.	Sz	D.	D.m	D.m	D.m	Sz	Sz
	06:30	07:45	08:30	09:30	13:50	15:50	17:45	WODZISŁAW SŁASKI D.A.	06:30	07:30	08:45	10:30	12:10	14:50	16:20	16:50	18:15	18:35
	06:33	07:48	08:33	09:33	13:53	15:53	17:48	MARUSZE	06:27	07:27	08:42	10:27	12:07	14:47	16:17	16:47	18:12	18:32
	06:35	07:50	08:35	09:35	13:55	15:55	17:50	TURZYCKA SKRZ.	06:25	07:25	08:40	10:25	12:05	14:45	16:15	16:45	18:10	18:30
	06:37	07:52	08:37	09:37	13:57	15:57	17:52	TURZA	06:23	07:23	08:38	10:23	12:03	14:43	16:13	16:43	18:08	18:28
	06:40	07:55	08:40	09:40	14:00	16:00	17:55	GORZYCE I	06:20	07:20	08:35	10:20	12:00	14:40	16:10	16:40	18:05	18:25
	06:42	07:57	08:42	09:42	14:02	16:02	17:57	GORZYCE U.G.	06:18	07:18	08:33	10:18	11:58	14:38	16:08	16:38	18:03	18:23
	06:44	07:59	08:44	09:44	14:04	16:04	17:59	GORZYCE/SZKOŁA	06:16	07:16	08:31	10:16	11:56	14:36	16:06	16:36	18:01	18:21
	06:46	08:01	08:46	09:46	14:06	16:06	18:01	GORZYCE BASEN	06:14	07:14	08:29	10:14	11:54	14:34	16:04	16:34	17:59	18:19
	06:47	08:02	08:47	09:47	14:07	16:07	18:02	GORZYCE DPS	06:13	07:13	08:28	10:13	11:53	14:33	16:03	16:33	17:58	18:18
	06:49	08:04	08:49	09:49	14:09	16:09	18:04	OLZA	06:11	07:11	08:26	10:11	11:51	14:31	16:01	16:31	17:56	
	06:50	08:05	08:50	09:50	14:10	16:10	18:05	OLZA/SZKOŁA	06:10	07:10	08:25	10:10	11:50	14:30	16:00	16:30	17:55	
	06:51	08:06	08:51	09:51	14:11	16:11	18:06	OLZA SKRZ.	06:09	07:09	08:24	10:09	11:49	14:29	15:59	16:29	17:54	
	06:56	08:11	08:56	09:56	14:16	16:16	18:11	ZABELKÓW	06:04	07:04	08:19	10:04	11:44	14:24	15:54	16:24	17:49	
	06:58	08:13	08:58	09:58	14:18	16:18	18:13	CHALUPKI SKRZ	06:02	07:02	08:17	10:02	11:42	14:22	15:52	16:22	17:47	
	07:00	08:15	09:00	10:00	14:20	16:20	18:15	CHALUPKI	06:00	07:00	08:15	10:00	11:40	14:20	15:50	16:20	17:45	

3.	D.	D.	6.	D.m	D.	6.	H m	Sz	D.m	Przystanek	H	Sz	6.	6.	D.	D.m	6.	D.m	D.m
	06:05	09:20	09:20	10:50	13:30	13:30	15:10	15:10	17:30	WODZISŁAW SŁASKI D.A.	07:29	07:38	08:29	10:19	10:28	12:00	14:40	14:40	16:19
	<	<	<	<	<	<	<	15:13	<	WODZISŁAW SŁ/DYWYTA	<	07:35	<	<	<	<	<	<	<
	<	<	<	<	<	<	<	15:14	<	WODZISŁAW SŁ/BIBLIOTEKA	<	07:34	<	<	<	<	<	<	<
	<	<	<	<	<	<	<	15:16	<	WODZISŁAW SŁ/RADLIŃSKA/ZSZ	<	07:32	<	<	<	<	<	<	<
	<	<	<	<	<	<	<	15:17	<	WODZISŁAW/MATUSZCZYKA XXXLECIA	<	07:31	<	<	<	<	<	<	<
	<	<	<	<	<	<	<	15:18	<	WODZISŁAW/MATUSZCZYKA SKRZ.	<	07:30	<	<	<	<	<	<	<
	<	<	<	<	<	<	<	15:20	<	WODZISŁAW SŁ/PARTYZANTÓW	<	07:28	<	<	<	<	<	<	<
	06:08	09:23	09:23	10:53	13:33	13:33	15:13	15:22	17:33	WODZISŁAW SŁ/CZYŻOWICKA	07:26	07:26	08:26	10:16	10:25	11:57	14:37	14:37	16:16
	06:10	09:25	09:25	10:55	13:35	13:35	15:15	15:24	17:35	WODZISŁAW/CZYŻOWICKA/MONIUSZKI	07:24	07:24	08:24	10:14	10:23	11:55	14:35	14:35	16:14
	06:11	09:26	09:26	10:56	13:36	13:36	15:16	15:25	17:36	WODZISŁAW SŁ/CZYŻOWICKA KRZYŻ	07:23	07:23	08:23	10:13	10:22	11:54	14:34	14:34	16:13
	06:13	09:28	09:28	10:58	13:38	13:38	15:18	15:27	17:38	W-AW SŁ/CZYŻOWICKA/KARKOSZKA	07:21	07:21	08:21	10:11	10:20	11:52	14:32	14:32	16:11
	06:15	09:30	09:30	11:00	13:40	13:40	15:20	15:29	17:40	CZYŻOWICE/WODZISŁAWSKA/MARKET	07:19	07:19	08:19	10:09	10:18	11:50	14:30	14:30	16:09
	06:16	09:31	09:31	11:01	13:41	13:41	15:21	15:30	17:41	CZYŻOWICE/WODZISŁAWSKA/SZKOŁA	07:18	07:18	08:18	10:08	10:17	11:49	14:29	14:29	16:08
	06:18	09:33	09:33	11:03	13:43	13:43	15:23	15:32	17:43	CZYŻOWICE/ROGOWSKA/LAS	07:16	07:16	08:16	10:06	10:15	11:47	14:27	14:27	16:06
	06:21	09:36	09:36	11:06	13:46	13:46	15:26	15:35	17:46	ROGÓW/WODZISŁAWSKA/LAS	07:13	07:13	08:13	10:03	10:12	11:44	14:24	14:24	16:03
	06:23	09:38	09:38	11:08	13:48	13:48	15:28	15:37	17:48	ROGÓW/CZYŻOWICKA	07:11	07:11	08:11	10:01	10:10	11:42	14:22	14:22	16:01
	<	<	<	11:10	13:50	<	15:30	<	17:50	BLUSZCZÓW/POWSTANCÓW/RACIB-SKA	<	<	<	<	10:08	<	<	<	<
	<	<	<	11:13	13:53	<	15:33	<	17:53	BLUSZCZÓW/POWSTANCÓW/SRODKOWA	<	<	<	<	10:05	<	<	<	<
	<	<	<	11:15	13:55	<	15:35	<	17:55	ROGÓW/ROGOWIEC	<	<	<	<	10:03	<	<	<	<
	<	<	<	11:17	13:57	<	15:37	<	17:57	ROGÓW/RACIBORSKA	<	<	<	<	10:01	<	<	<	<
	06:26	09:41	09:41	11:20	14:00	13:51	15:40	15:40	18:00	BELSZNICA/RACIBORSKA/WAŁOWA	07:08	07:08	08:08	09:58	09:58	11:39	14:19	14:19	15:58
	06:28	09:43	09:43	11:22	14:02	13:53	15:42	15:42	18:02	BELSZNICA/RACIBORSKA/ D.K.	07:06	07:06	08:06	09:56	09:56	11:37	14:17	14:17	15:56
	06:30	09:45	09:45	11:24	14:04	13:55	15:44	15:44	18:04	GORZYCE/RACIBORSKA/POPRZECZNA	07:04	07:04	08:04	09:54	09:54	11:35	14:15	14:15	15:54
	06:31	09:46	09:46	11:25	14:05	13:56	15:45	15:45	18:05	GORZYCE/RACIBORSKA/SZKOŁA	07:03	07:03	08:03	09:53	09:53	11:34	14:14	14:14	15:53
	06:32	09:47	09:47	11:27	14:07	13:58	15:47	15:47	18:07	GORZYCE BASEN	07:01	07:01	08:01	09:51	09:51	11:32	14:12	14:12	15:51
	06:33	09:48	09:48	11:28	14:08	13:59	15:48	15:48	18:08	GORZYCE DPS	07:00	07:00	08:00	09:50	09:50	11:31	14:11	14:11	15:50

4.	D.	D.m	Sz	D.	D.	Sz	D.m	D.	Sz	H.m	Sz	D.m	D.m	Sz	Przystanek	H	Sz	Sz	Sz
		06:25	06:50	07:30	08:50	09:50	11:50	12:50	14:50	15:40	15:40	16:40	18:15	19:40	WODZISŁAW SLASKI D.A.	06:30	06:40	07:40	08:30
		<	<	<	<	<	<	<	14:53	<	15:43	<	<	<	WODZISŁAW SL/DYWYTA	<	06:36	07:36	08:20
		<	<	<	<	<	<	<	14:54	<	15:44	<	<	<	WODZISŁAW SL/BIBLIOTEKA	<	06:35	07:35	08:20
		<	<	<	<	<	<	<	14:56	<	15:46	<	<	<	WODZISŁAW SL/RADLIŃSKA/ZSZ	<	06:33	07:33	08:20
		<	<	<	<	<	<	<	14:57	<	15:47	<	<	<	WODZISŁAW/MATUSZCZYKA XXXLECIA	<	06:32	07:32	08:20
		<	<	<	<	<	<	<	14:58	<	15:48	<	<	<	WODZISŁAW/MATUSZCZYKA SKRZ.	<	06:31	07:31	08:20
		<	<	<	<	<	<	<	15:00	<	15:50	<	<	<	WODZISŁAW SL/PARTYZANTÓW	<	06:29	07:29	08:10
		06:28	06:53	07:33	08:53	09:53	11:53	12:53	15:02	15:43	15:52	16:43	18:18	19:43	WODZISŁAW SL/CZYŻOWICKA	06:27	06:27	07:27	08:10
		06:30	06:55	07:35	08:55	09:55	11:55	12:55	15:04	15:45	15:54	16:45	18:20	19:45	WODZISŁAW/CZYŻOWICKA/MONIUSZKI	06:25	06:25	07:25	08:10
		06:32	06:57	07:37	08:57	09:57	11:57	12:57	15:06	15:47	15:56	16:47	18:22	19:47	WODZISŁAW SL/CZYŻOWICKA KRZYŻ	06:24	06:24	07:24	08:10
		06:34	06:59	07:39	08:59	09:59	11:59	12:59	15:08	15:49	15:58	16:49	18:24	19:49	W-AW SL/CZYŻOWICKA/KARKOSZKA	06:22	06:22	07:22	08:10
		06:36	07:01	07:41	09:01	10:01	12:01	13:01	15:10	15:51	16:00	16:51	18:26	19:51	CZYŻOWICE/WODZISŁAWSKA/MARKET	06:20	06:20	07:20	08:10
		06:37	07:02	07:42	09:02	10:02	12:02	13:02	15:11	15:52	16:01	16:52	18:27	19:52	CZYŻOWICE/WODZISŁAWSKA/SZKOŁA	06:19	06:19	07:19	08:00
		06:38	07:04	07:44	09:04	10:04	12:04	13:04	15:12	15:53	16:02	16:53	18:28	19:53	CZYŻOWICE GORZYCKA	06:18	06:18	07:18	08:00
		06:39	07:06	07:45	09:05	10:05	12:05	13:05	15:13	15:55	16:03	16:54	18:29	19:54	GORZYCE/PIASKOWA	06:17	06:17	07:17	08:00
	05:35	06:40	07:08	07:46	09:06	10:06	12:06	13:06	15:14	15:56	16:04	16:55	18:30	19:55	GORZYCE/PIASKOWA/URZĄD GMINY	06:15	06:15	07:15	08:00
	05:37	06:42	07:10	07:48	09:08	10:08	12:08	13:08	15:16	15:58	16:06	16:57	18:32	19:57	GORZYCKI/RACIBORSKA/SKŁEP	06:13	06:13	07:13	08:00
	05:39	06:44	07:12	07:50	09:10	10:10	12:10	13:10	15:18	16:00	16:08	16:59	18:34	19:59	GORZYCKI/RACIBORSKA/WIEJSKA	06:11	06:11	07:11	08:00
	05:43	06:48	07:16	07:54	09:14	10:14	12:14	13:14	15:22	16:04	16:12	17:03	18:38	20:03	ŁĄŻISKA/POWSTANCÓW SL./SZKOŁA	06:07	06:07	07:07	07:50
	05:45	06:50	07:18	07:56	09:16	10:16	12:16	13:16	15:24	16:06	16:14	17:05	18:40	20:05	ŁĄŻISKA/POWSTANCÓW SL./REMIZA	06:05	06:05	07:05	07:50
	05:47	06:52	07:20	07:58	09:18	10:18	12:18	13:18	15:26	16:08	16:16	17:07	18:42	20:07	ŁĄŻISKA/POWSTANCÓW SL./PARK	06:03	06:03	07:03	07:50
	05:49	06:54	07:22	08:00	09:20	10:20	12:20	13:20	15:28	16:10	16:18	17:09	18:44	20:09	GODÓW/1 MAJA/RONDO	06:01	06:01	07:01	07:50
	05:50	06:55	07:24	08:01	09:21	10:21	12:21	13:21	15:29	16:11	16:19	17:10	18:45	20:10	GODÓW/1 MAJA/URZĄD GMINY	06:00	06:00	07:00	07:50
			07:25	08:02	09:22	10:22	12:22	13:22	15:30					20:11	GODÓW/1 MAJA/PRZYCHODNIA				07:40
			07:27	08:03	09:23	10:23	12:23	13:23	15:31					20:12	GOLKOWICE/1 MAJA/KOŚCIÓŁ				07:40
			07:28	08:04	09:24	10:24	12:24	13:24	15:32					20:14	GOLKOWICE/1 MAJA/G.S.				07:40
			07:29	08:05	09:25	10:25	12:25	13:25	15:34					20:15	GOLKOWICE/1 MAJA/SZKOŁA				07:40
			07:30	08:06	09:26	10:26	12:26	13:26	15:35					20:16	GOLKOWICE/1 MAJA/PIETRASZ				07:40
			<	<	<	<	<	<	<					<	SKRBEŃSKO/PIOTRÓW./WACHTARCZYK				07:40
			<	<	<	<	<	<	<					<	SKRBEŃSKO				07:40
			<	<	<	<	<	<	<					<	SKRBEŃSKO GRANICA				07:40
			<	<	<	<	<	<	<					<	GOLKOWICE POPRZECZNA				07:30
			07:32	08:08	09:28	10:28	12:28	13:28	15:37					20:18	GOLKOWICE/1 MAJA/ZĄBKÓW				07:30
			07:33	08:09	09:29	10:29	12:29	13:29	15:38					20:19	GOLKOWICE/1 MAJA/ZĄBKÓW KRZYŻ				07:30
			07:35	08:11	09:31	10:31	12:31	13:31	15:40					20:20	MOSZCZENICA PIASKI				07:30
				08:13	09:33			13:33							MOSZCZENICA SKŁEP				
				08:15	09:35			13:35							MOSZCZENICA SKRZYŻOWANIE				
				08:17	09:37			13:37							MOSZCZENICA KWK				
				08:20	09:40			13:40							JASTRZEBIE ŹDROJ				
			08:23	09:43			13:43							JASTRZEBIE 11 LISTOPADA SZKOŁA					
			08:26	09:46			13:46							JASTRZEBIE AL.PIŁSUD.PAWILONY					
			08:28	09:48			13:48							JASTRZEBIE OS.PIONIERÓW					
			08:30	09:50			13:50							JASTRZEBIE ARKI BOŻKA					

FESTIWAL PIOSENKI HARCERSKIEJ I ZUCHOWEJ „ZŁOTA NUTKA” 2012 W CZYŻOWICACH

Coroczny Festiwal Piosenki Harcerskiej i Zuchowej odbył się w tym roku w Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach, a jego gospodarzem była 16 Drużyna Harcerska im. Żwirki i Wigury w Czyżowicach. Z uwagi na rekordową liczbę zgłoszonych uczestników festiwal ten stał się największą harcerską imprezą hufca w tym roku. W jednym czasie i w jednym miejscu spotkało się niemal 270 zuchów, harcerzy i instruktorów z całego Hufca Ziemi Wodzisławskiej.

Dla czyżowickiej drużyny organizacja festiwalu stanowiła przede wszystkim olbrzymie wyzwanie organizacyjne. Drużyna była głównym jego organizatorem, a wraz z nią tegoroczny Festiwal organizowały Wielki Dom Kultury w Czyżowicach oraz Komenda Hufca Ziemi Wodzisławskiej. Patronat Honorowy objął Wójt Gminy Gorzyce Piotr Ośliżło.

Nim rozpoczęła się wielka zabawa z harcerską piosenką, miała miejsce wspaniała uroczystość. Komendant Hufca Ziemi Wodzisławskiej dh phm Grzegorz Cnota udekorował wójta Odznaką Honorową Ruchu Przyjaciół Harcerstwa. Wójt jest wielkim przyjacielem harcerzy, zawsze jest otwarty na ich prośby, wspiera harcerstwo, a sami harcerze mówią, że nigdy nie zawiodł. Za swe wielkie serce dla harcerstwa stał się pierwszą osobą w gminie Gorzyce, którą taką odznaką odznaczono.

Oficjalnego otwarcia festiwalu dokonał wójt Piotr Ośliżło wraz z komendantem hufca.

Na początku rywalizowały zuchy. W tym roku regulamin festiwalu zakładał, że wśród gromad zuchowych nie wskazywać się zajmowanych miejsc, co spowodowało, że wszystkie zuchy były dzielne i zostały zwycięzcami.

Później swą ostrą rywalizację na głosy rozpoczęli harcerze. Najpierw wystąpiły harcerskie drużyny w kategorii harcerzy młodszych, następnie soliści bez podziału na kategorie, a na koniec wystąpiły drużyny starszoharcerskie. Rywalizacja była bardzo zacięta i z relacji jurorów wynika, że poziom tegorocznych artystów był nie tylko bardzo wysoki, ale również wyrównany. Tegoroczny regulamin zakładał, że nie wskazuje się innych miejsc jak tylko trzy pierwsze.

Ogłaszamy więc listę laureatów tegorocznego Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Zuchowej „Złota Nutka 2012” w Czyżowicach.

KATEGORIA SOLIŚCI

I miejsce – dh. Paulina Kwiaton z 16 DH im. Żwirki i Wigury w Czyżowicach;

II miejsce – dh. Agata Tworzowska z 24 DSH Białe Smoki w Pszowie;

III miejsce – dh Magdalena Chwoła z 64 „Skaut” im. Maksymiliana Cieślika w Wodzisławiu Śląskim.

KATEGORIA DRUŻYNY HARCERSKIE

I miejsce – 64 Drużyna Harcerska „Skaut” im. Maksymiliana Cieślika w Wodzisławiu Śląskim;

II miejsce – 21 Drużyna Harcerska w Pszowie;

III miejsce – 16 Drużyna Harcerska im. Żwirki i Wigury w Czyżowicach.

KATEGORIA DRUŻYNY STARSZOHARCERSKIE

I miejsce – 13 DSH „Elitarne Smoki” w Pszowie;

II miejsce – 667 DSH w Gołkowicach;

III miejsce – 24 DSH „Białe Smoki” w Pszowie.

Gratulujemy laureatom.

Jak jest konkurs – to wiadomo – musi być jury. Tego bardzo trudnego i zawsze odpowiedzialnego zadania podjęli się dh. hm. Urszula Ryszka, dh. pwd. Janina Bogusz-Wisniewska i dh pwd. Tomasz Kazubski. Dziękujemy im za wielki wysiłek, sprawiedliwą ocenę i ciepłe słowa.

A oto specjalne oświadczenie tegorocznych jurorów:

„Mile zaskoczyła nas ilość uczestników, wysoki i wyrównany poziom zespołów. Na uwagę zasługuje organizacja, wystrój sali i atmosfera prawdziwie harcerska.

Pozdrawiamy wszystkich. CZUWAJ – jury Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Zuchowej «ZŁOTA NUTKA» 2012”.

Oficjalnego zamknięcia tegorocznego Festiwalu dokonał dh komendant hufca. Na zakończenie harcerze zawiązali krąg i to wspaniałe spotkanie zakończone zostało odśpiewaniem pieśni „Bratnie Słowo”. Oczywiście nie obeszło się bez harcerskiej wspólnej isierki.

Czyżowiccy harcerze dziękują wszystkim uczest-

nikom za skorzystanie z zaproszenia, za przybycie i za wspólną zabawę.

Podsumowując, 16 Drużyna Harcerska im. Żwirki i Wigury w Czyżowicach z podjętego zadania wywiązała się doskonale. Jednoznacznie należy uznać, że tegoroczny festiwal był bardzo udany, dobrze przygotowany i sprawnie poprowadzony. Na to wszystko nałożył się specyficzny, niezwykle przyjazny klimat Domu Kultury w Czyżowicach. Dekoracja sceny, wystrój i kolory sali sprawiły, że tam można było się czuć jak w wielkiej harcównie. Widać było, że czyżowicka drużyna zrobiła wszystko, aby uczestnicy i goście wrócili do swych drużyn bogatsi o nowe doświadczenia i silniejsi mocą harcerskiej pieśni.

16 Drużyna Harcerska dziękuje Komendzie Hufca Ziemi Wodzisławskiej i dyrekcji Domu Kultury w Czyżowicach za wspólną organizację tego przedsięwzięcia. Organizacyjnie było to bardzo duże przedsięwzięcie. Podziękowania składamy również dh. pwd. Marii Kmiecik – namiestnik zuchowej Hufca i jednocześnie drużynowej 17 Gromady Zuchowej „Czyżyki” w Czyżowicach za ogromne zaangażowanie i pracę w przygotowaniach i podczas festiwalu.

Harcerze dziękują sponsorom za ufundowanie nagród: Urzędowi Gminy w Gorzycach oraz Urzędowi Gminy w Lubomiu, Urzędowi Gminy w Markłowicach, Urzędowi Gminy w Godowie, Urzędowi Miasta w Wodzisławiu Śląskim, Urzędowi Miasta w Radlinie, Urzędowi Miasta w Pszowie, Jastrzębskiej Spółce Węglowej w Jastrzębiu-Zdroju, Bankowi Spółdzielczemu w Wodzisławiu Śląskim.

Specjalne podziękowanie harcerze kierują do Gminnego Zespołu Obsługi Finansowej w Gorzycach za udostępnienie gimbusa, który w tym roku przewoził zuchy i harcerzy z naszej gminy.

W tym roku festiwal poprowadziło dwoje konferansjerów z naszej 16 Drużyny – dh. Karolina Mencil i dh Łukasz Gawlina. Dla nich dwojga to trudne zadanie było elementem próby instruktorskiej. Dziękujemy im za sprawne poprowadzenie festiwalu.

Do zobaczenia za rok, na kolejnym Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Zuchowej „Złota Nutka”

Wójt Gminy Gorzyce odznaczony Srebrną Honorową Odznaką Ruchu Przyjaciół Harcerstwa ZHP.

Na wniosek Komendanta Hufca Ziemi Wodzisławskiej, Komendant Chorągwi Śląskiej ZHP dh hm. Andrzej Lichota w swoim rozkazie przyznał Honorową Odznaką Ruchu Przyjaciół Harcerstwa ZHP wójtowi gminy Gorzyce Piotrowi Ośliżło.

Honorowe Odznaki Ruchu Przyjaciół Harcerstwa ZHP są wyróżnieniem organizacyjnym Związku Harcerstwa Polskiego przeznaczonym dla członków wspierających – działaczy i osób prawnych szczególnie zasłużonych dla rozwoju ZHP. Okazją do wręczenia tejże odznaki była największa harcerska impreza wodzisławskiego Hufca, jaka odbyła się w tym roku. Podczas otwarcia tegorocznego Festiwalu Piosenki Harcerskiej „Złota Nutka 2012”, który odbył się 1 grudnia w Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach w obecności niemal trzystu zuchów, harcerzy i instruktorów komendant hufca dh phm. Grzegorz Cnota dokonał dekoracji tym niezwykle odznaczeniem Piotra Ośliżłę. Na uwagę zasługuje fakt, że tegoroczny festiwal zorganizowany przez 16 Drużynę Harcerską w Czyżowicach wójt objął swym patronatem honorowym i wraz z komendantem hufca dokonał oficjalnego otwarcia.

Harcerze mówią nam, że wójt jest ich wielkim przyjacielem, zawsze jest otwarty na ich prośby, wspiera ich i nigdy ich nie zawiodł. Za swe wielkie serce dla zuchów i harcerzy stał się pierwszą osobą w gminie Gorzyce, którą taką odznaką odznaczono.

Gratulacje!

fot. arch. 16 DH Czyżowice



Piękna Wieś, piękne kompozycje

Święta w Rekpolu zaczęły się na dobre już w niedzielę 4 listopada. Adwentowo-bożonarodzeniowy pokaz florystyczny poprowadziła tradycyjnie Lena Stryjska. Licznie zgromadzeni floryści mieli możliwość podpatrzenia samych mistrzów: Kingi Jezior-skiej-Wieliczko, Tomasza Maxa Kuczyńskiego i Bjorna Kronera – niezależnego florysty zza zachodniej granicy. Nie zabrakło drobnych upominków, którymi obdarowywał gości św. Mikołaj i ciepłego obiadu. Kinga Jeziorska udowodniła, że każdy materiał – potencjalny surowiec wtórny – może znaleźć zastosowanie w florystyce. Tu liczy się wyłącznie kreatywność. Przygotowane przez nią przestrzenne kompozycje zawierały m.in. zużyte filtry samochodowe czy korpus po starym globusie. Innowacyjne – bo to słowo najlepiej oddaje formę prac, co podkreślali fachowcy – kompozycje artystki są jednak głęboko osadzone w chrześcijańskiej, bożonarodzeniowej tradycji. Bliższe nam wszystkim tematy przenosi na formę.

Bjorn Kroner po raz pierwszy odwiedził Polskę. I jego prace spotkały się z bardzo dobrym przyjęciem. Przygotował dekoracje bardzo eleganckie, nadające się na świąteczny stół oraz bukiety ślubne. Zwracała uwagę misa wypełniona kolorowymi bombkami i uzupełniona storczykami. Zachwycały też designerskie kompozycje Tomasza Maxa Kuczyńskiego – niezwykle choinki wykonane z nietypowych materiałów oraz bukiety. Trzy osobowości – różne style.

Międzynarodowe pokazy florystyczne w turzańskim Rekpolu na trwałe wpisują się w kalendarz imprez na terenie naszej gminy. Czekam na święto kwiatów. Po co jechać do Otmuchowa?

Daniel Jakubczyk

Fedrowanie w godce

Grudzień to miesiąc, w którym swoje święto obchodzą górnicy. Wodzisławskie Centrum Kultury już po raz trzeci było organizatorem konkursu gwarowego dla dzieci i młodzieży szkolnej pod tytułem „Fedrowani w godce”.

Uczestnicy konkursu zaprezentowali monologię pięknym językiem śląskim, o tematyce pracy i życia górników na Śląsku, ich rodzinach, dawniej i współcześnie. W swoich wystąpieniach na deskach WCK, uczestnicy konkursu przytaczali teksty oparte na przekazach swoich pradziadków, dziadków i rodziców. Gawędy, które zawierały wiele humoru i anegdot, opiewały ciężką, niebezpieczną pracę pod ziemią. W prawie każdym opowiadaniu zawarty był także aspekt duchowy codziennego życia górnika, z podkreśleniem szczególnego kultu św. Barbary – patronki górników.

W konkursie tym zaprezentowali się także uczennice i uczniowie szkół gminy Gorzyce. Monologię przed wodzisławską publicznością wygłosili: Manuela Jerzębska z SP w Rogowie – „Jak stolorz został górnikiem”; Kamil Nocoń z kl. V SP w Olzie – „Pogodołech z wonglęm”; Mateusz Adamczyk z kl. III b SP w Gorzycach – „Górnika”; Igor Dyrda z kl. II a SP w Gorzycach – „Fedrowani”; Karolina Nielaba z kl. VI – „Barórka u Nielabów”; Gabriel Kubiniok klasa IV – „O górnika Karlika i św. Barbórcę” oraz Patryk Cimała „Barbórka w naszej szkole” reprezentowali Turzę Śląską. Do konkursu dzieci naszych szkół przygotowali nauczyciele: Justyna Stokłosa – SP Rogów, Edyta Cogił – SP Olza, Monika Paloc – SP Gorzyce, Bernadeta Budnik, Małgorzata Kroczyk, Joanna Michnna – SP Turza Śląska.

A. Nowak

Teatralne igraszki uczniów Szkoły Podstawowej w Rogowie

Niewątpliwym sukcesem uczniów kółka recytatorskiego Szkoły Podstawowej w Rogowie było zajęcie przez nich I miejsca w etapie rejonowym IV Wojewódzkiego Konkursu na Małą Formę Teatralną o Charakterze Profilaktycznym „Proforma”. Tym samym młodzi aktorzy, jako najlepsi z rejonu, reprezentowali Delegaturę Rybnik na deskach teatralnych w Mysłowicach. Konkurs co roku ogłaszany jest przez Wojewodę Śląskiego i Śląskiego Kuratora Oświaty, co roku też w turnieju tym biorą udział mali rogowscy artyści. Skutki tych występów coraz bardziej zaskakują, a przy tym ogromnie cieszą! W ubiegłym roku nasi podopieczni zajęli w eliminacjach trzecie miejsce, w tym, byli już najlepsi! Co jest tak bardzo inspirującego w formie konkursu, że przyciąga z początkiem września tłumy dzieci, które chcą w nim brać udział? Przede wszystkim jego treść! Scenariusz przedstawienia zawsze musi być zbudowany w taki sposób, by ukazać pozytywne relacje międzyludzkie. Musi promować empatię, koleżeństwo, cechy tak bardzo potrzebne we współczesnym świecie, tak pożądane przez najmłodszych. Musi dawać wiarę i być w swym wyrazie autentyczny! To wszystko wypracowali na zajęciach i pokazali na rybnickiej scenie tegoroczni zwycięzcy! Przyjechali uśmiechnięci i bogatsi o kolejne niezapomniane doświadczenie, które być może pozwoli im otworzyć swoje serca już nie tylko na deskach! Bo taka jest idea tego konkursu! Cieszymy się, że z tych spontanicznych, nieraz zwirowanych teatralnych etiud powstaje forma, którą inni pragną zobaczyć i dodatkowo ją nagradzają! Gratulujemy młodym aktorom!

Justyna Stokłosa

Chiny po raz drugi w czyżowickim Klubie Podróżnika

29 listopada 2012 r. po raz drugi w ramach Klubu Podróżnika mieliśmy okazję zobaczyć prezentację i posłuchać o Chinach, o których tym razem opowiedziała nam Gabriela Sochacka z Belsznicy. Zobaczyliśmy dużo pięknych i ciekawych zdjęć, przedstawiających między innymi: Świątynię Nieba, klasztor Shaolin, armię terakotową. Mieliśmy również okazję zobaczyć fabrykę jedwabiu. Fotografie zrobiły ogromne wrażenie na uczestnikach. Pani Gabrysia na swoich zdjęciach uchwyciła nie tylko oglądane w ramach wycieczki zabytki Chin, ale również przepiękne krajo-brazy, udało jej się podpatrzeć i uchwycić na zdjęciach życie codzienne Chińczyków.

Ze swojej podróży belszniczanka przywiozła liczne pamiątki, nie mogło wśród nich zabraknąć lalek Barbie, które pani Gabriela od lat kolekcjonuje, figurek czy wyszywanego obrazu. Do Polski przywiozła ze sobą także kilka rodzajów herbaty chińskiej. Miała okazję zobaczyć targ, na którym można było kupić wszystko, za wyjątkiem czekolady, której Chińczycy po prostu nie znają.

Wśród uczestników spotkania, znalazło się kilka osób, które – tak jak pani Gabrysia – zwiedziły Chiny. Spotkanie stało się okazją do żywej dyskusji, dopowiadano swoje spostrzeżenia i komentowano daną sytuację przedstawioną na zdjęciach.

Magdalena Smyczek
instruktor WDK w Czyżowicach

Zwycięstwo na koniec rundy

Ostatni mecz Czarnych Gorzyce w rundzie jesiennej sezonu 2012/2013 zakończył się okazałym zwycięstwem nad Górnikiem Radlin 4:0. Bramki w tym meczu zdobywali Paweł Krótki, Tomasz Grycman oraz Wacław Bobrzyk, który do siatki Górnika trafił dwukrotnie, oba gole zdobył w drugiej części meczu. Ozdobą meczu z całą pewnością mogły być gole: z pierwszej połowy trafienie lewą nogą Tomasza Grycmana na 2:0, a z drugiej kapitalne uderzenie Wacława Bobrzyka na 4:0, który piłkę umieścił w siatce po odbiciu się jej od poprzeczki bramki Górnika.

Czarni Gorzyce - Górnik Radlin 4:0 (2:0), 1:0 Paweł Krótki, 2:0 Tomasz Grycman, 3:0 Wacław Bobrzyk, 4:0 Wacław Bobrzyk. Żółta kartka: Tomasz Grycman

Skład: Kacper Kłopotki – Rafał Ganita, Witold Lamczyk (c), Marcin Widenka, Rafał Wala - Daniel Durka (kontuzja), Tomasz Siegmund) Grzegorz Łukasiak, Janusz Piątek (Rafał Jęczmionka), Tomasz Grycman (Przemysław Pawliczek) – Paweł Krótki (Marek Mnich), Wacław Bobrzyk.

Rundę jesienną Czarni zakończyli na miejscu 13, mając na swoim koncie 16 punktów w 15 rozegranych spotkaniach. Warto dodać, że dopiero w ostatnim meczu rundy Czarni zanotowali pierwszy mecz na "0" z tyłu. Kibicom dziękujemy za wspieranie naszej drużyny i zapraszamy do licznych stawiania się na meczach rundy wiosennej.

Wernisaż

18 antyram (100x70) – prac plastycznych studentów PWSZ w Raciborzu oraz parę prac luzem – zawisło na ścianach Galerii w Sali w WDQ Olza do 28 grudnia 2012 roku.

Szaleni, młodzi z pomysłami oryginalnymi od pokoleń. Tacy są studenci artystycznych szkół. Różnorodne prace pod względem technik. Pomysłodawczynią zorganizowania wystawy prac studentów III roku PWZS w Raciborzu, była i jest Patrycja Warzeszka. Skrzyknęła Krzysztofa Sadło, Aleksandrę Paradowską, Mateusza Malarza, Daniela Pogorzelskiego, Natalię Jankowską, Annę Rojek i siebie też.

Atmosfera na wernisażu wspaniała, każdy z każdym zagadał. Najlepszy dowód to wpisy do kroniki. *Świetne prace, dalszej pracy z radością* (M.W), *Powodzenia we wszystkim co robicie* (G.W) itd. Oprócz studentów byli także ich profesorowie, m.in. Franciszek Nieć oraz Marek Furmanowicz. Pani Marysia wpadła na wernisaż ze swoimi gośćmi. Pozwiedzała i wypadła, ciesząc się bardzo. Wystawę zobaczyła również Janina Bogusz-Wiśniewska, która wraz ze swoimi koleżankami – nauczycielkami, będzie „powieszona” u nas w Galerii w marcu 2013 r.



fot. arch. WDK Olza

40 LAT MINĘŁO

Gmina Gorzyce leży w południowej części województwa śląskiego, przy granicy polsko-czeskiej. W jej skład wchodzi dwanaście sołectw. Płaskowyz Rybnicki, stanowiący część Wyżyny Śląskiej, opada tu malowniczo w kierunku dolin dolnej Olzy i górnej Odry. Pod względem fizjograficznym obszar leży dokładnie w miejscu, w którym stykają się trzy prowincje: Niż Środkowoeuropejski, Wyżyny Polskie oraz Karpaty Zachodnie z Podkarpaciem. W ich obrębie można dalej wyróżnić kolejne jednostki podziału, w tym mezoregiony: Płaskowyz Rybnicki oraz Kotliny Raciborską i Ostrawską. Tereny, mocno zróżnicowane pod względem krajobrazowym, należą do najbardziej atrakcyjnych na całym Górnym Śląsku. Wioski pięknie wkomponowały się w mocno połałowany i pokryty urozmaiconą szatą roślinną teren, poprzeciny malowniczymi jarami, dolinkami niewielkich cieków wodnych. Nie brakuje wartościowych obszarów leśnych, z niezwykle cenną buczyną bełzniczką na czele. Zbiorniki wodne powstałe w dolinie Odry, w dawnych wyrobiskach poźwirowych, są ostoją wielu gatunków ptaków, w tym ponad stu lęgowych. Pełnią też ważną funkcję rekreacyjną dla mieszkańców południowej części Górnego Śląska. Historię terenu determinowało położenie w Bramie Morawskiej, u ujścia rzeki Olzy do Odry. Brama, stanowiąca potężne obniżenie pomiędzy Sudetami a Karpatami, była przez całe tysiąclecie miejscem przepływu i styku prądów kulturowych z południa na północ i z północy na południe Europy. Przez jej tereny prowadził słynny, transkontynentalny Szlak Bursztynowy. Jego znaczenie dla dalekosiężnej wymiany potwierdzają liczne, niezwykle atrakcyjne południowe importy, znalezione w okolicy brodów w pobliżu miejscowości Olza: szytlet i diadem z epoki brązu, rzymski miecz oraz brązowe wiadro, a także zabytki z czasów średniowiecza i nowożytnych: czekan bojowy, miecz, topór i obręcz koła.

Rzeki Olza i Odra aż po XIX wiek meandrowały. Nie tworzyły jednego koryta, a liczne odnogi; podtapiały dolinę. Zmieniały wielokrotnie swój bieg, tworzyły płycizny i wysypki, nie brakowało miejsc niebezpiecznych. Stanowiły potężne zagrożenie dla powstałych tu wiosek. Papieski dokument z 1229 r. potwierdza istnienie Gorzyc i Uchylska. W 1264 r. pojawia się Odra, a około 1300 r. Turza. Niedługo potem wzmiankowano Kamień, zlikwidowany w czasie budowy polderu „Buków”. Mimo braku wzmianek źródłowych historycy przypuszczają, że jeszcze wcześniejszą proveniencję posiadają Gorzyczki. W XIII wieku powstały też prawdopodobnie Bełznica, Bluszczów, Czyżowice i Rogów. W okresie średniowiecza istniał w Gorzyczkach niewielki gródek na kopcu, który stanowił siedzibę możnego rycerza. Zapewne z ostatniego okresu jego funkcjonowania pochodzą niezwykle rzadkie fragmenty polichromowanych kafli piecowych, m.in. z wyobrażeniem sceny polowania z użyciem charta i sokoła.

Przez całe stulecia podstawą gospodarki na terenie współczesnej gminy Gorzyce było rolnictwo. Stąd też miejscowości położone w żyznych dolinach wspomnianych rzek należały do bardzo bogatych. Rzeki, prawdziwy dar boży, stanowiły w latach katastrofalnych powodzi przekleństwo. Krwawe wojny i rzezie, epidemie cholery, tyfusu i czarnej ospy, potężne pożary całych osad oraz wody powodzi zalewających dolinę, pustoszyły pogranicze niczym egipskie plagi lub jeźdźcy apokalipsy.

Położenie na pograniczu sprawiało, że krzyżowały się tu wpływy czeskie, morawskie, niemieckie i polskie. Można je znakomicie śledzić na przykładzie genealogii rodów: Charwatów, Donnersmarcków, Eichendorffów, Fragsteinów, Oppersdorffów czy Reiswitzów. Z Bluszczowa wywodzili się Larischowie, którzy stworzyli karwiński przemysł. W Gorzyczach urodził się Georg Wilhelm von Arco, jeden z pionierów radiofonii. Z kolei w turzańskiej Olszenicy przebywała Dorota Oppersdorff

z Radziwiłłów, potomkini słynnych książąt, żona znanego polityka. Wielkie fortuny upadły. Świadectwem świetności są nieme pamiątki przeszłości, takie jak zespół pałacowo-parkowy w Gorzyczach, projektowany przez znakomitych berlińskich architektów na początku XX wieku. W 1945 r. zagładzie uległa neogotycka świątynia w Rogowie, jedna z najpiękniejszych na całym Górnym Śląsku, zaprojektowana przez Ludwika Schneidera. W XIX wieku i pierwszej połowie XX wieku miały miejsce potężne zmiany: powstała kolej, w burzliwy sposób rozwijało się górnictwo węgla kamiennego, uległy likwidacji wielkie majątki ziemskie. Na opisywanym terenie powstały: kopalnia „Fryderyk”, familoki w Gorzyczkach i Olzie, uzdrowisko imienia prezydenta Ignacego Mościckiego w Gorzyczach oraz znakomita spółdzielnia mleczarska w Bełznicy. W latach 1922-1938 u ujścia Olzy do Odry stykały się granice trzech państw. W połowie XX wieku powstała świątynia w Turzy Śląskiej, która w niedługim okresie stała się prężnym ośrodkiem kultu Maryjnego. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Bożej Fatimskiej, a samo sanktuarium jest nazywane Śląską Fatimą.

Tereny dzisiejszej gminy, położone na styku jednostek fizjograficznych oraz przy granicach politycznych księstwa raciborskiego i cieszyńskiego, a potem państwowych (prusko-austriackiej, polsko-czechosłowackiej, polsko-niemieckiej i w końcu polsko-czeskiej), nie stanowiły nigdy spójnej całości pod względem gospodarczym, kulturowym, własnościowym oraz administracyjnym. Dotykały je w okrutny sposób dziejowe zawieruchy. W 1945 r. walczył tutaj feldmarszałek Ferdinand Schöner, naczelny dowódca wojsk lądowych upadającej III Rzeszy. Wsie uległy zniszczeniu w kilkudziesięciu procentach. W tym tygłu, kotle kultur i tradycji wyrastały jednostki wybitne: o. Józef Huwer – męczennik II wojny światowej, kandydat na ołtarze; doc. Jan Piprek – wybitny germanista, współautor monumentalnych słowników czy prof. Dominik Lasok – jeden z twórców nauki prawa europejskiego.

Z dniem 1 stycznia 1973 r. powstała gmina Gorzyce, jako podstawowa jednostka nowego podziału terytorialnego kraju. Na przełomie lat 80. i 90. gminy odzyskały podmiotowość, stały się wspólnotami mieszkańców zamieszkujących określone terytorium. Wykonują odtąd część zadań publicznych w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Mieszkańcy podejmują rozstrzygnięcia poprzez wybrane przez siebie organy. W ostatnich dwudziestu latach dokonały się potężne zmiany. Powstał polder „Buków”, wysiedlono i zlikwidowano niewielki Kamień, kanalizuje się kolejne sołectwa. Powstały nowoczesne mosty na Olzie i Odrze. Zbudowano autostradę A1, która połączyła Gdańsk z przygranicznymi Gorzyczkami i czeską autostradą. Arteria łączy południe z północą Europy. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej i pełne otwarcie granic umożliwiło rozwój i zacieśnienie współpracy międzynarodowej. Tereny Zielonej Gminy nadają się znakomicie do uprawiania turystyki i rekreacji. W sąsiedztwie malowniczych zbiorników wodnych rozwijają się ośrodki wypoczynkowe. Na wodach Olzy i Odry spływają grupy kajakarzy. Nie brakuje miejsc, w których uprawia się jeździectwo, takich jak Stawy w Bełznicy, Szwajcaria Czyżowicka czy Park Leśny w Rogowie. Wizytówką gminy jest dobrze rozwinięta infrastruktura sportowo-rekreacyjna, na którą składają się m.in.: basen „Nautica” w Gorzyczach oraz obiekty klubów sportowych w Czyżowicach, Gorzyczach, Rogowie i Turzy Śląskiej. W tej ostatniej rozwija się dalej turystyka pielgrzymkowa, do czego przyczyniła się koronacja obrazu MB Fatimskiej koronami papieskimi. Jednocześnie rośnie liczba mieszkańców gminy i rozwija się podmiejskie budownictwo willowe. Gmina posiada bardzo dobrze rozwiniętą sieć placówek kulturalnych i oświatowych.

D. Jakubczyk

PODZIĘKOWANIE

Świętym Mikołajem może być każdy z nas. Ten turniej pokazuje jak wielu dobrych, szczerych ludzi nas otacza.

Dyrekcja, nauczyciele, uczniowie kierują gorące podziękowania dla osób wspomagających organizację turnieju:

Posła RP Ryszarda Zawadzkiego, Prezesa Okręgu Śląskiego ZNP w Katowicach Jadwigi Aleksandry Rezler, Wójta Gminy Gorzyce Piotra Oślizło, Radnego Gminy Gorzyce Jacka Bażana, Dyrektora Banku Spółdzielczego w Gorzyczach Mirosława Grabca, Prezesa SKR Gorzyce Kazimierza Rybarza, Prezesa GS „Samopomoc Chłopska” w Gorzyczach Zygfryda Jureczki, Prezesa Zakładu Mechaniki Pojazdowej w Gorzyczkach Janusza Zientka, Prezesa firmy transportowej w Skrzyszowie Adama Kwiatkowskiego, Prezesa zakładu mięsno-wędliniarskiego w Rogowie Tomasza Kühna, Prezesa Firmy Pro-Agro-Vet w Gorzyczach Jana Skrzypca, Prezesa zakładu piekarniczego w Rogowie Piotra Szwedę, Prezesa zakładu cukierniczego w Turzy Śl. Marii Piechniczek, Dyrektora ZPC „Otmuchów” z siedzibą w Gorzyczkach, Dyrektora GOTSiR „Nautica” w Gorzyczach Arkadiusza Poloczka, Rady Rodziców ZSP w Gorzyczkach, Panów Zbigniewa Benauera i Rudolfa Zychmy z firmy Z & R Benauer Zychma.

Dziękujemy sędziemu zawodów Markowi Oleksemu, pani pielęgniarce Renacie Kiełbasie i personelowi ZSP w Gorzyczkach.

Organizatorzy:

Elżbieta Rebizak, Robert Tomala, M Orzechowska

Pomóż bezdomnym zwierzętom przetrwać zimę

Bezpańskie psy i koty potrzebują pomocy ludzi, by przetrwać mroźne miesiące.

Temperatury za oknem spadły poniżej zera. Czas ten jest szczególnie trudny dla zwierząt, zwłaszcza tych bezdomnych. Zima to pora roku, podczas której zwierzęta poddawane są ciężkiej próbie. Kiedy mróz zapędza nas pod kominki, a oko cieszy gęsto padający za oknem śnieg, one często przemierzają wiele kilometrów, aby napełnić puste brzuchy, a wtedy nawet grube futro nie pomaga w zachowaniu właściwej temperatury. Na takim mrozie szukają schronienia w wielu miejscach. Koty często chowają się przy silniku lub pod kołami naszych samochodów. Zanim więc ruszymy, sprawdźmy, pukając w maskę, czy jeden z nich nie schronił się właśnie pod naszym samochodem. To zajmie nam dosłownie chwilę, a możemy uratować życie jednego kota. Psy zagubione lub porzucone nie miały szansy nauczyć się żyć w warunkach bezdomności. Możemy pomóc, podając im kaloryczny pokarm. Koniecznie pamiętajmy również o wodzie - szczególnie w okresach, gdy temperatura spada poniżej zera, a nie ma śniegu. Koty bardzo liczą na uchylane okienka piwniczne. Aby zapobiec wyziębieniu piwnic, można takie okienko przesłonić grubym kawałkiem materiału. Rewanż w postaci skutecznego przepłoszenia gryzoni zapewniony.

Gdy widzimy bezdomne zwierzę, zadzwońmy do Urzędu Gminy (32 451 30 56), na Komisariat Policji (32 451 25 20) lub do sołtysa naszego sołectwa, a zwierzę trafi do schroniska, tam na pewno będzie mu ciepło i przetrwa zimę.

NIE BĄDŹMY OBOJĘTNI NA CIERPIENIE ZWIERZĄT!!!

Beata Lubasz - UG Gorzyce

WILJA, WILIJA, WIGILIA... (I)

Wigilia lat trzydziestych dwudziestego wieku na Górnym Śląsku.

Bożonarodzeniowy czas

Ojciec, gospodarz domu, oporządziwszy obejście, niespokojnie chodził po podwórzu, raz co raz wyglądając wędrowca, którego by zaprosić na wigilijną wieczerzę. Głodny całodziennym postem, zwyczajem dzieci spoglądał w niebo, czy acz już nie błysnie pierwsza gwiazdka, zapowiadająca czas wieczerzy. Wolał być na podwórzu, by nie przeszkadzać zapracowanej przygotowaniami świątecznymi żonie i nie powodować niepotrzebnych spieć, których zawsze, acz już w Wilię nie wolno było wszczynać. W tajemnicy przed dziećmi miał już przygotowaną choinkę (w górach połaźniczkę), jak i bardziej lub mniej artystyczną szopkę przedstawiającą Bożą Rodzinę z pastuszkami i zwierzętami. Trzej królowie czekali ukryci aż nadejdzie ich dzień, 6 stycznia. Przygotowane też było siano do położenia na stole, a w niektórych domostwach i snopy zboża, które rozstawiano po kątach w izbie.

Przygotowania do Wilii trwały przez cały advent. W dużych gospodarstwach, gdzie rok dogodził i poszczęścił, gdzie i dzieci czworo lub więcej, rodzice i służba, to jest parobek i dziewczka, kołaczy pieczono z dziesięć dużych blach, strucli sześć do osiem, a jeszcze z trzy lub cztery babówki, zwane też „baby” lub „babki”. Oprócz wieczerzy wigilijnej przygotowano potrawy na obydwie dni Świąt, bo według wierzeń ludowych, w te dni wolno było tylko jedzenie odgrzać, a nie gotować i przygotowywać. Wyrabiane też były ozdoby na choinkę, a to ze słomy, owoców, wysuszonych wiechci traw i zielska.

Gorzej było w domach gdzie dzieci kupa i bieda... Tam musiał wystarczyć na rodzinę jeden słony śledź, miska ziemniaków, „suchy” kołocz z posypką, ale bez nadzienia, no i mak, gdy nie starczało, a który rósł na lichym, ale własnym poletku, i trochę go było, trzeba było sprzedać. Tam też dzieci na prezenty od Dzieciątka nie miały co liczyć, chyba że ojciec, mający zacięcie wystrugał jakąś zabawkę, a mama uszyła szmacianą lalkę.

Nim nadszedł upragniony wieczór, szczególnie w miejscowościach dworskich, był zwyczaj, że synowie gospodarcy zebrali się we dworze, tworząc półkole przed frontem domu dziedzińca z biczami zrobionymi z „powęślika(*)”, i trzaskali przez co najmniej pół godziny z takich biczy na chwałę, oznajmiając dalszej i bliższej okolicy przyjsie Pana. Kolejno przechodził

pod probostwo i na pozostałe krańce wsi, czyniąc to samo. W okolicach uprzemysłowionych nadejście Pana, wzorem wsi, oznajmiano, strzelając na odludziu za familkami „prochem”. Kto pamięta, to wie o zwyczaju strzelania „karbidem”(*) w niedawnym jeszcze czasie, zwyczaju przeniesionym z tamtych dni. Obecnie zastąpionych z reguły „prochem mejd in czajna”.

Wreszcie dzieci, wytrwale wypatrujące pierwszej gwiazdki, doniosłe oznajmiły jej pojawienie. Domownicy zasiedli za stołem. Podzieliwszy się wpięć opłatkiem, czasem zanurzonym w miodzie, zapalili świece na choince, jak i przy szopce, na wigilijnym stole, pomodliwszy się przy obrazku świętej Pani Częstochowskiej czy Piekarskiej, przy których też zapalono świeczki, rozpoczęła się wigilijna wieczerza składająca się z dziewięciu, u innych dwunastu, potraw. A ważne było, by wszystkie potrawy znajdowały się na stole, by nie trzeba było po nie chodzić. A co na nim było? Zupa siemieniotka (konopianka), którą jedzono z pogańskimi krupami (gruba kasza), kluski pszenne oblane miodem i makiem ugotowanym w mleku albo znane nam makówki, z tym że bez cukru tylko z miodem, ryby pieczone lub gotowane z mączką (rybim sosem), dalej gotowane pieczki, czyli suszone gruszki i śliwki, strucla, miód, orzechy, jabłka. U niektórych na stole znaleźć można było też ugotowaną, drobną marchewkę, umyślnie na ten czas w jesieni suszoną. Interesujące, niektóre przekazy z tamtych czasów mało lub wcale nie wspominają o moczce i korzennych piernikach, tak charakterystycznych w naszych wspomnieniach górnośląskiej Wigilii i Świąt.

Ciekawe są zmiany w potrawach wigilijnych, sposobach ich przygotowania, porównując te z lat trzydziestych z latami pięćdziesiątymi ubiegłego stulecia i obecnymi. To samo dotyczy towarzyszących świętom obrzędów, zwyczajów, wróżb, którymi z przerwami na śpiewanie kolęd, zapelniano czas do pasterki.

Bogusław Kniszka

połaźniczka – gałąź jodły, świerku pod sufitem w izbie Wigilii, (połaźnicy – kolędnicy w Beskidzie Śląskim) powęślik – powróż karbid – materiał do wytwarzania acetyleny

Źródła i inspiracja: zainspirowany korzystałem między innymi z „Zwyczajów górnośląskich w czasie świąt Bożego Narodzenia” autorstwa Stanisława Wallisa, zamieszczonego w „Przewodniku Młodzieży Powstańczej”, kalendarzu na rok 1935 Oddziałów Młodzieży Powstańczej (organizacji młodzieżowej na Górnym Śląsku z okresu międzywojnia), egzemplarza zachowanego w Bibliotece Śląskiej, udostępnionego w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej, rozmów z mieszkańcami, z własnych wspomnień.

"Z TEKŃ OJCA WODECKIEGO" PO PIERWSZEJ POWOJENNEJ GWIAZDCE

*Z minionych Świąt Bożego Narodzenia,
Które szczęśliwie, błogo tu przeżyłem -
Miłe wyniosłem ze wszelkich miar wrażenia.
Bo - jak Wam w swym liście już życzyłem -*

*W Świąta te - wszelkie smutki, przygnębienia
na bok odrzucić przecież należało -
Cieszyć się za to z wielkich Dni Zbawienia,
że Boże Słowo Ciałem nam się stało!*

*Radość więc w sercach naszych gości miała,
kiedy sam Bóg na ziemię znów przychodził,
gdy się raduje z nami ziemia cała,
że Bóg - Zbawiciel dla nas się narodził!...*

*Więc i ja szczerze wyznać muszę,
że w dni tak piękne, wielkie, uroczyste,
gdy Bóg przychodzi - Dobro dóbr Wieczyste,
by obmyć wszystko, co złe jest, nieczyste -*

*nastój radości przepełniał mą duszę!
Zbawicielowi "w darze" tam złożyłem
lata minionej wreszcie strasznej wojny,
wszystko, co sam i z Wami wraz przeżyłem -*

*okres ten krwią i łzami, potem - znojni...
Mężnie przeżyte, godnie i szlachetnie -
staje się darem mirry w naszych dłońiach!...
Bóg - kiedy zechce - pasmo cierpienia przetrnie,
Dłoń Swą kładąc złoży znów na skroniach!...*

*Nasz postawa będzie darem złota,
Nasze ofiary zastąpią kądziół!...
- Kończcie, bo naukę czeka mnie robota.
- Syn Wasz pozdrawia- ze mną łą. Chodźcie!...*

/ Chłudowo, 6 I 1946 r. /-



CHCĘ MIEĆ PSA ALBO CHOCIAŻ KOTA....

- Mamo, tato pozwólcie mi mieć jakieś zwierzę, proszę.

- Będę z nim wychodził na spacer i będę się nim zajmował.

- Zawsze chciałem mieć psa, proszę, to „naj-

lepszy przyjaciel człowieka”, proszę bardzo, chcę mieć psa, no albo chociaż kota.

Takie zdanie wypowiada prawie każde dziecko. Przytulanie się do puszystej sierści psa czy miętutkiego małego kotka odświeża i uspokaja. Wszystkie te argumenty przemawiają za i wydaje się, że to bardzo dobry pomysł. Ale decydując się na ten krok, musimy sobie zdawać sprawę, że to nie jest zabawka pluszowa, tylko żywa istota, która będzie członkiem rodziny na wiele lat. Wszystko zależy od naszych

możliwości, a podejmując taką decyzję, musimy wziąć pod uwagę wiele czynników. Ważne jest to, jak dużo czasu spędzamy poza domem, gdyż mały szceniak będzie nieszczęśliwy zamknięty na 8-10 godzin sam w domu. Psy bardzo szybko przywiązują się do człowieka i chcą być traktowane na równi z pozostałymi domownikami. Z tym związane jest wiele zachowań psa w stosunku do człowieka.

Wiele obowiązków, które musimy spełniać, posiadając zwierzę, wynika z ustawy o ochronie zwierząt i regulaminu utrzymania porządku i czystości w gminie. Musimy pamiętać, że utrzymując zwierzę domowe, mamy obowiązek zapewnić mu pomieszczenie chroniące je przed zimnem, upałami i opadami atmosferycznymi, z dostępem do światła dziennego, umożliwiające swobodną zmianę pozycji ciała, odpowiednią karmę i stały dostęp do wody. Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt zabrania się trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej

niż 12 godzin w ciągu doby lub powodując u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz nie zapewniając możliwości niezbędnego ruchu, a długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 metry. Nie można puszczać psów bez możliwości ich kontroli i bez oznakowania umożliwiającego identyfikację właściciela lub opiekuna.

Jeżeli się zdecydujemy na nowego członka rodziny, pamiętajmy, iż zabronione jest nabywanie zwierząt domowych na targowiskach, targach czy giełdach oraz poza miejscami ich chowu.

Cudownie jest mieć w domu przyjaciela w postaci psa czy kota, ale to nie tylko zabawa, lecz ogromny obowiązek, z którego musimy zdawać sobie sprawę, zanim przyniesiemy małe przytulne zwierzę do domu. Zwierzę należy traktować jak nowego członka rodziny, przecież żaden z nas nie chce być źle traktowany w rodzinie.

Beata Lubasz - UG Gorzyce

Imprezy o charakterze cyklicznym organizowane na terenie gminy Gorzyce w 2013r - propozycje.

Zestawienie opracowano w Centrum Informacji i Promocji (WDK Gorzyce).

Wszelkie zmiany dotyczące proponowanych imprez są zależne od organizatorów.

Miesiąc	Nazwa imprezy	Miejsce imprezy	Proponowany termin imprezy	Organizator
STYCZEŃ	II Biesiada Górnicza	WDK Olza	5.01.2013r.	WDK Olza
	Koncert Kolędowy z udziałem Gminnej Orkiestry Dętej z Gołkowic oraz zespołów działających przy WDK Gorzyce (MAŁOLATY, KAMELEON, BRASS QUARTET, Gorzyczanki)	Kościół parafialny w Gorzyczach	6.01.2013r.	WDK Gorzyce
	Biesiada Śląsko – Chorzowska	WDK Czyżowice	18.01.2013r.	WDK Czyżowice
	XII Spotkania Kolędowe	Kościół Parafialny w Olzie, WDK Olza	27.01.2013r.	Zespół „Olzanki”, WDK Olza
	Koncert Noworoczny w wykonaniu: zespołu Dolce Canto, Chóru „Moniuszko”, dzieci Klubu Alternatywnego Szkraba, orkiestry gminy Gorzyce	WDK Czyżowice	27.01.2013r.	WDK Czyżowice
LUTY	Grzebanie basa – impreza obrzędowa na zakończenie karnawału	WDK Czyżowice	9.02.2013r.	WDK Czyżowice
	VIII Spotkanie z cyklu: Przy kawie o pograniczu	WDK Gorzyce	22.02.2013r.	WDK Gorzyce
MARZEC	Babski Comber – wieczór kabaretowy dla Pań	WDK Gorzyce	9.03.2013r.	WDK Gorzyce
	Dzień dla Kobiet	WDK Olza	9.03.2013r.	WDK Olza
	Wiosenne Świątowanie – doroczny Gminny Dzień Kobiet	WDK Czyżowice	12.03.2013r.	Gminna Rada KGW, WDK Czyżowice
	Tydzień Kultury Świątecznej – tradycje wielkanocne	WDK Gorzyce	18-24.03.2013r.	WDK Gorzyce
	Pasje – Chór „Lira” z Turzy Śl.	DPS Gorzyce – Msza Św.	23.03.2013r.	Chór „Lira” i DPS Gorzyce
	X Gminny Przegląd Palm Wielkanocnych	Kaplica w Odrze	24.03.2013r.	KGW Odra
	V Gorzycki Kiermasz Wielkanocny	WDK Gorzyce	24.03.2013r.	WDK Gorzyce
KWIECIEŃ	Koncert Papieski	Kościół parafialny w Rogowie	7.04.2013r.	WDK Czyżowice
MAJ	Koncert wiosenny pt. „Wiosna ach to ty”	WDK Gorzyce	1.05.2013r.	WDK Gorzyce
	Wiosenny Turniej Morawskich Wrót połączony ze świętem wsi	Pole Biwakowe Europa	18.05.2013r.	LGD „Morawskie Wrota”
	Jubileusz 20-lecia Wiejskiego Domu Kultury w Czyżowicach – gala jubileuszowa	WDK Czyżowice	25.05.2013r.	WDK Czyżowice
	Dni Gminy Gorzyce	Plener WDK Gorzyce	26.05.2013r.	WDK Gorzyce
CZERWIEC	Gminne Zawody Sportowo Pożarnicze	Boisko sportowe – Odra	9.06.2013r.	Zarząd Gminny Z.OSPRP: Gorzyce
	„Wesołe Czyżowice” – festyn	Plener WDK Czyżowice	16.06.2013r.	SAL Perspektywa
	Muzyczne Prezentacje	WDK Olza	21.06.2013r.	WDK Olza
	Noc Świętojańska	Ośrodek Wypoczynkowy w Olzie	22.06.2013r.	KGW Czyżowice, WDK Czyżowice
	XI Zlot Chórów nad Olzą	Pole Biwakowe Europa w Olzie	23.06.2013r.	Chór „Słowik nad Olzą”, WDK Olza
	Koncert Reggae	Pole Biwakowe Europa w Olzie	29.06.2013r.	WDK Olza
LIPIEC	Koncert na rozpoczęcie lata pt. „Gorące rytmy”	WDK Gorzyce	2.07.2013r.	WDK Gorzyce
	IV Nocne Konfrontacje	Ośrodek Wypoczynkowy Olza	13.07.2013 r.	WDK Olza
SIERPIEŃ	Dożynki Sołeckie w Olzie	Pole Biwakowe Europa w Olzie	18.08.2013r.	Rada Sołecka Olza, WDK Olza
	Spyw Meandrami Odry	Meandry Odry	24.08.2013r.	LGD Morawskie Wrota
	Dożynki Gminne	Kolonia Fryderyk	25.08.2013r.	Sołectwo Kolonia Fryderyk
WRZESIEŃ	Jesienny Koncert pt. „Jesienne barwy”	DPS Gorzyce	1.09.2013r.	WDK Gorzyce
	V Międzygminny Rajd Rowerowy Morawskich Wrót	Gminy Gorzyce, Godów, Krzyżanowice	14.09.2013r.	LGD Morawskie Wrota
	Gala „Złote Serca” 2012	Sala DPS Gorzyce	28.09.2013 r.	WDK Gorzyce Redakcja gazety „U nas”
PAŹDZIERNIK	Koncert Papieski	Kościół Parafialny w Gorzyczach	16.10.2013r.	WDK Gorzyce
	Gala „Gorzycka Perła”	Sala DPS Gorzyce	18.10.2013r.	UG Gorzyce, WDK Gorzyce
LISTOPAD	V Ogólnopolska Wystawa Fotografii Otworkowej	WDK Olza	7.11.2013r.	WDK Olza
	Koncert Jesienny	DPS Gorzyce	11.11.2013r.	WDK Gorzyce
	Andrzejki	WDK Olza	23.11.2013r.	WDK Olza
	Cecylia – święto patronki Chórów	Kościół Parafialny w Turzy Śl.	24.11.2013r.	Chór „Lira” z Turzy Śl.
	II Bawaria Party – biesiada	WDK Czyżowice	30.11.2013r.	WDK Czyżowice
GRUDZIEŃ	Spotkanie Barbórkowe Emerytów	Rogów restauracja „Angelo”	2.12.2013r.	Koło Emerytów Rogów
	Gwarki Górnicze	WDK Olza	4.12.2013r.	WDK Olza
	Mikołajkowa Niespodzianka – IV edycja ”Rodzinnie, świątecznie bez nałogów”	WDK Gorzyce	6.12.2013 r.	WDK Gorzyce
	Koncert Bożonarodzeniowy	WDK Gorzyce	22.12.2013r.	WDK Gorzyce
	Jarmark Bożonarodzeniowy	WDK Czyżowice	15.12.2013r.	SAL Perspektywa
	Zabawa Sylwestrowa	WDK Czyżowice, WDK Gorzyce, WDK Olza	31.12.2013r.	WDK Gorzyce WDK Olza WDK Czyżowice

Filmowcy IV Cyberkonkursu – już nagrodzeni!

30 listopada 2012 r. o godzinie 18.00 w sali WDK w Czyżowicach odbyła się prezentacja filmów oraz wręczenie nagród ich twórcom w ramach IV Cyberkonkursu Antyuzależnieniowego. W tym roku akcja została przeprowadzona pod hasłem: „Życie ludzkie wiele znaczy – nie używaj dopalaczy!”. Organizatorem konkursu są Wiejski Dom Kultury w Czyżowicach oraz Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Gminy w Gorzycach.

Na konkurs należy przygotować spot, którego wiodącym tematem jest szeroko rozumiana profilaktyka uzależnień. Film można nagrać telefonem komórkowym, aparatem, kamerą lub innym urządzeniem rejestrującym.

Spśród nadesłanych filmów na tegoroczną edycję jury postanowiło nagrodzić następujące prace:

I miejsce w kategorii szkół podstawowych przyznano Kacprowi Blanikowi, Marii Brachmańskiej, Dominice Bura, Julii Grzebak, Mateuszowi Niedzielskiemu, Agacie Pawluś, Anecie Pawliczek, Magdalenie Petrasz, Wiktorii Szkatule, Bartoszowi Uptasowi, Sławomirowi Woźniakowi ze Szkoły Podstawowej im. ks. E. Kasperczyka w Turzy Śl. II miejsce w kategorii szkół podstawowych przyznano Julii Bura, Julii Reś, Wiktorii Szkatule, Mai Chwołce, Marzenie Goik ze Szkoły Podstawowej im. Wincentego Woźniaka w Czyżowicach. III miejsce w kategorii szkół podstawowych przyznano Agacie Górcie i Aleksandrze Elias ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach.

Magdalena Karbownik oraz Eliza Burdzyk otrzymały pamiątkowe dyplomy za udział w konkursie, za przygotowanie ciekawej prezentacji multimedialnej.

W kategorii gimnazja przyznano wyróżnienia:

Maksymilianowi Dominowi i Kamilowi Nachtigalowi z Gimnazjum w Rogowie;

Michałowi Fibicowi, Mateuszowi Glencowi, Jarosławowi Graczykowi z Gimnazjum w Rogowie.

Laureaci otrzymali bony towarowe do zrealizowania w sklepie komputerowym. Wręczenia nagród dokonała pani: Izabela Borecka – członek Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Gminy w Gorzycach oraz Bibiana Dawid – dyrektor Wiejskiego Domu Kultury w Czyżowicach.

Organizację konkursu wsparła finansowo Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Gminy w Gorzycach.

Po rozstrzygnięciu Cyberkonkursu wszystkich uczestników zaproszono do udziału w spotkaniu inauguracyjnym nowego cyklu wieczorów artystycznych w czyżowickim WDK pn. „Czyżowickie Piątki Artystyczne”. Laureatom piękny koncert wibrafonowy zadedykował Ireneusz Głyk, a bezpośrednie spotkanie ze sztuką wizualną umożliwiła Katarzyna Jurzak-Szczyrba (katarzyna-jurzak.blogspot.com).

Magdalena Smyczek
instruktor WDK w Czyżowicach

„BAWARIA PARTY”

Zainspirowani wspomnieniami wspaniałej biesiady chorwackiej, jaka miała miejsce w miesiącu styczniu br. w Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach, postanowiliśmy kontynuować cykl biesiad tematycznych.

W sobotę, 24 listopada miłośnicy dobrej zabawy i bawarskiej kultury zebrali się w sali WDK w Czyżowicach na „Bawaria Party”. Muzyczną oprawą imprezy zapewnił zespół „Henio Band”. Liczne konkursy i zabawy przygotowali i przeprowadzili pracownicy domu kultury. Najważniejsi jednak w całej imprezie byli jej uczestnicy, którzy okazali się wspaniałymi biesiadnikami. Dobra zabawa i aktywny udział w zabawach zaproszonych gości przyczynił się do świetnego show.

Już przed imprezą zachęcano wykupujących bilety do przebrania się w stroje bawarskie i zapowiedziano nagrodzenie Bawarek i Bawarczyków. Na początku biesiady zaproszono jej uczestników ubranych w oryginalne stroje bawarskie na scenę, wręczono im pamiątkowe certyfikaty oraz, jak przystało na prawdziwą imprezę bawarską, talony na piwo.

Były to nie jedynie akcenty znanego, typowo bawarskiego „Oktober Festu”, bo w ramach prezentacji multimedialnej można było zasięgnąć wiedzy na temat Bawarii, tradycji i kultury regionu. Zaś ci, którzy uważnie słuchali, mogli się wykazać zdobytą wiedzą w czasie licznych konkursów. Również kuchenne specjalności nawiązywały do kultury bawarskiej. Serwowano golonko, kapustę zasmażaną, piwo i chleb ze smalcem.

Wszystkich zainteresowanych poznawaniem kultur poprzez zabawę, zachęcamy do śledzenia naszych terminarzy kulturalnych.

Magdalena Smyczek
instruktor WDK w Czyżowicach

Kierownik Świetlicy Wiejskiej w Belsznicy składa podziękowania wszystkim, którzy pomagali przy organizacji imprezy „Dzień Świętego Marcina na Stawach”.

W czasie imprezy „Dzień Świętego Marcina na Stawach” 11 listopada 2012 r. ogłoszono wyniki konkursu plastycznego wiążącego się z obchodami dnia Świętego Marcina.

Wyróżniono następujące prace:

- w kategorii dzieci starszych: pracę Aleksandry Szymiczek, Kamila Stasiurki i Patryka Juzka,
- w kategorii dzieci młodszych: pracę Kacpra Wojtaczaka, Marcina Bugdola i Pawła Elsnera,
- w kategorii dzieci wczesnoszkolnych i przedszkolnych: pracę Oliwiera Stasiulka, Angeliki Stasiulki,
- w kategorii open: pracę ucznia „Szkoły życia” w Wodzisławiu Śl. – Rafała Kawczyńskiego.

Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni, a ich prace zaprezentowano w ramach imprezy „Dzień Świętego Marcina na Stawach”.

Harmonogram imprez i działań w świetlicach wiejskich

Belsznica

Świetlica Wiejska w Belsznicy zaprasza

wtorki	14 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰
czwartki	14 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰
soboty	10 ⁰⁰ - 15 ⁰⁰

Rogów

Świetlica Wiejska w Rogowie zaprasza

wtorki	15 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰
środy	15 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰
piątki	14 ⁰⁰ - 19 ⁰⁰

wtorki	17 ⁰⁰	Rogowianki
środy		zajęcia świetlicowe dla dzieci
czwartki	18 ³⁰	Belszniczanki (OSP Belsznica)
piątki		kółko gitarowe
soboty	9 ⁰⁰	zbiórka harcerska
	10 ⁰⁰	Dzieci Maryi

Odra

Świetlica Wiejska w Odrze zaprasza

poniedziałki	14 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰
środy	14 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰
piątki	14 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰

Dzieciom i młodzieży proponujemy:

- zajęcia kulinarne oraz zajęcia plastyczne
- zajęcia sportowe oraz wycieczki piesze i rowerowe,
- gry planszowe, zabawy i konkursy,

Gorzyczki

Świetlica Wiejska w Gorzyczki zaprasza

Do końca grudnia 2012 roku czynna:

wtorki	13 ⁰⁰ - 18 ⁰⁰
czwartki	15 ⁰⁰ - 19 ⁰⁰
piątki	11 ⁵⁰ - 17 ⁵⁰
zajęcia stałe	
czwartki	- zajęcia na hali sportowej
wtorek-piątek	- kółko plastyczne.

Turza Śląska

Świetlica Wiejska w Turzy Śląskiej zaprasza

środy	13 ⁰⁰ - 19 ⁰⁰
czwartki	14 ⁰⁰ - 19 ⁰⁰
piątki	14 ⁰⁰ - 19 ⁰⁰

Uchylsko

Świetlica Wiejska w Uchylsku zaprasza

wtorki	15 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰
czwartki	15 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰
piątki	15 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰

- wtorki - kółko plastyczne
- czwartki - gry i zabawy świetlicowe, zajęcia sportowe
- piątki - kółko teatralne

19 styczeń 2013	16 ⁰⁰	Balik przebierańców
25 styczeń 2013	16 ⁰⁰	Dzień Babci i Dziadka

Śmiać się razem z kabaretami

Już po raz kolejny Świetlica Wiejska w Belsznicy zorganizowała wyjazd do Teatru im. A. Mickiewicza w Cieszynie. Tym razem był to wyjazd na wieczór kabaretowy. Miłośnicy śmiechu i dobrej zabawy już w pierwszych chwilach po ogłoszeniu terminu wyjazdu zgłaszali swoją chęć uczestnictwa. Kierownik Świetlicy w Belsznicy dysponowała tylko 16 biletami, a tym razem liczba chętnych była o wiele większa. Na miejscu okazało się, że naprawdę było warto. cztery i pół godziny dobrej zabawy w teatrze i wiele powodów do śmiechu sprawiły, że wszyscy byli zadowoleni i w dobrych humorach. Po godzinie 22.30 cała teatralna ferajna wybrała się do cieszyńskiej restauracji meksykańskiej. Tam była okazja do porozmawiania, skosztowania meksykańskich specjałów i ponownego maratonu śmiechu.

Wspólny powrót do domu przebiegł w równie miłej atmosferze, a wszyscy deklarowali chęć uczestnictwa w tego typu wyjazdach. Z pewnością teatr w Cieszynie ze swoimi imprezami na stałe wpisze się w życie kulturalne Świetlicy Wiejskiej w Belsznicy.

Wiesława Parma, Kierownik Świetlicy Wiejskiej w Belsznicy



***wykonywanie usług meblowych**

***szafy z drzwiami przesuwymi**

***garderoby**

***kuchnie na wymiar**

***biurka**

możliwość płatności w ratach!

Adam Lankoc
44-350 Uchylsko, ul. Wiejska 29a
tel. 607 523 260

e-mail: pedro.szafy.kuchnie@wp.pl

CIP

Centrum Informacji i Promocji

Wiejski Dom Kultury w Gorzycach

telefon 4514481

Wiejski Dom Kultury w Gorzycach

ul. Kopernika 8, 44-350 Gorzyce

tel. 32 45 14 481

pon.-czw. 12⁰⁰-20⁰⁰

pią 8⁰⁰-16⁰⁰

Punkt Informacji Turystycznej

GOTSIR Nautica

pon., wt. 14⁰⁰-19⁰⁰

czw., pię. 9⁰⁰-14⁰⁰

UWAGA!

Punkt Informacji Turystycznej w Gorzycach od 24 grudnia do 31 grudnia 2012r. będzie nieczynny. W dniach 27 grudnia i 28 grudnia informacja turystyczna udzielana będzie w Wiejskim Domu Kultury w Gorzycach od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

WDK CZYZOWICE

Grudzień:

31.11.2012 r. 20⁰⁰ Sylwester 2012/2013

Styczeń:

5.01.2013 r. 16⁰⁰ Dyskoteka Młodego Człowieka
12.01.2013 r. 20⁰⁰ Zabawa Karnawałowa (impreza zewnętrzna - gimnazjum w Czyżowicach)
18.01.2013 r. 19⁰⁰ Biesiada Śląsko-Chorwacka z zespołem Pasika
19.01.2013 r. 20⁰⁰ Zabawa Karnawałowa (impreza zewnętrzna - przedszkole publiczne w Czyżowicach)
24.01.2013 r. Dzień Babci i Dziadka (impreza zewnętrzna - przedszkole publiczne w Czyżowicach)
25.01.2013 r. Dzień Babci i Dziadka (impreza zewnętrzna - przedszkole publiczne w Czyżowicach)
25.01.2013 r. Kulig do Wisły Czarne - koszt 70 zł
25.01.2013 r. Last Friday - Czyżowickie Piątki Artystyczne - spotkanie z Pawłem Wysoczańskim, reżyserem filmu „W drodze”, koncert zespołu „KAPSANDER”
27.01.2013 r. Koncert Noworoczny - „Dolce Canto”, chór Moniuszko, Orkiestra Gminy Gorzyce oraz dzieci z Klubu Alternatywnego Szkraba, gościnnie Klaudia i Kasia Chwołka w programie kolędowym
31.01.2013 r. 18⁰⁰ Klub Podróżnika - Sri Lanka - prowadzi Piotr Menżyk

poniedziałek	15 ⁰⁰ 16 ⁰⁰ 16 ⁴⁵ 17 ⁰⁰ 17 ¹⁵	zajęcia językowe z Funny School kurs prawa jazdy sekcja tańca towarzyskiego dla dzieci próby grupy śpiewaczej Czyżowianki Zumba
wtorek	15 ⁰⁰ 19 ⁰⁰ 20 ⁰⁰	zajęcia językowe z Funny School próba chóru Moniuszko aerobic
środa	15 ⁰⁰ 16 ⁰⁰ 17 ¹⁵ 18 ⁰⁰	zajęcia językowe z Funny School kurs prawa jazdy Zumba kurs języka niemieckiego gr. I
czwartek	15 ⁰⁰ 16 ⁰⁰ 18 ⁰⁰ 18 ⁰⁰ 19 ⁰⁰ 20 ⁰⁰	zajęcia językowe z Funny School kurs komputerowy kurs języka niemieckiego gr. II Klub Podróżnika - ostatni czwartek miesiąca próba chóru Moniuszko aerobic
piątek	13 ⁰⁰ 17 ⁰⁰ 18 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	lekcje gry na pianinie zajęcia w ramach pracowni "Mozaika" (co dwa tygodnie) Last Friday - Czyżowickie Piątki Artystyczne (ostatni piątek miesiąca począwszy od października) próby orkiestry Gminy Gorzyce
sobota	9 ⁰⁰ 11 ⁰⁰ 11 ⁰⁰ 18 ³⁰	Klub Alternatywnego Szkraba zbiórka 17 Gromady Zuchowej "Czyżyki" zbiórka 16 Drużyny Harcerskiej im. Żwirki i Wigury kurs tańca towarzyskiego

WDK GORZYCE

Grudzień:

31.12.2012 15⁰⁰ Zabawa Sylwestrowa z zespołem Jack Band - sala WDK Gorzyce

Styczeń:

04.01.2013 II Kolędowe JAM SESSION - koncert laureatów IV Międzygminnego Przeglądu Kolęd i Pastoralek "Hej kolęda, kolęda..." - sala WDK Gorzyce
06.01.2013 noworoczny koncert kolędowy w kościele p.w. Świętego Anioła Stróża w Gorzycach
09.01.2013 Noworoczne spotkanie członków PZERI koło Gorzyce - sala WDK
10.01.2013 Noworoczne spotkanie KGW Kolonia Fryderyk - sala WDK

wtorek	16 ⁰⁰ 18 ⁰⁰ 18 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	Nauka gry na instrumentach klawiszowych - zajęcia płatne Szkola gitary - zajęcia płatne Kapsander - zespół instrumentalno-wokalny Gorzyczanki - grupa śpiewacza
środa	16 ⁰⁰ 17 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	Małolaty - zespół wokalo-taneczny Art - zajęcia plastyczne Vocalsi - grupa wokalo-instrumentalna
piątek	17 ⁰⁰ 17 ⁰⁰	Kameleon - zespół wokalny Brass Quartet - zespół instrumentalny

Poniedziałek 24 grudnia - dom kultury nieczynny.
W dniach 27 oraz 28 grudnia WDK w Gorzycach czynny w godzinach 8⁰⁰ - 16⁰⁰.

WDK OLZA

Styczeń:

04.01.2013 spotkanie noworoczne OPS Gorzyce
05.01.2012 18¹⁵ II Biesiada Górnicza - koszt 70zł/osoba
09.01.2012 15⁰⁰ zajęcia muzyczno-ruchowe dla maluszków
11.01.2012 15⁰⁰ zajęcia teatralno-taneczne grupy Number Seven
15.01.2012 17⁰⁰ zajęcia otwarte pracowni Tiffany'ego
16.01.2012 spotkanie noworoczne PZERI
18.01.2012 17⁰⁰ warsztaty zdobienia przedmiotów użytkowych techniką decoupage
20.01.2012 XII Spotkanie kolędowe
21.01.2012 16⁰⁰ Warsztaty techniczno-plastyczne dla dzieci
26.01.2012 20⁰⁰ zabawa rodzicielska SP Olza

poniedziałek	16 ⁰⁰ 16 ¹⁵ -17 ³⁰ 18 ⁰⁰	próba chóru "Stowiki nad Olzą" Zajęcia muzyczno - ruchowe dla maluszków od 3 do 6 lat Próba zespołu wokalnego GAMA
wtorek	10 ⁰⁰ 17 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ 17 ⁰⁰ -20 ⁰⁰	Próba zespołu Olzanki Klub tenisa stołowego Zajęcia warsztatowe dla kobiet
środa	15 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ 15 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ 16 ¹⁵ -17 ³⁰	Klub Plastyka Prywatne lekcje gry na perkusji - Marcin Kisiel Zajęcia muzyczno - ruchowe dla maluszków od 3 do 6 lat
czwartek	15 ⁰⁰ -17 ³⁰ 16 ⁴⁵ 18 ⁰⁰ -20 ⁰⁰	Lekcje gry na gitarze Prywatne lekcje gry na instrumentach klawiszowych, saksofonie i kłarnecie Próba zespołu instrumentalnego
piątek	15 ³⁰ 16 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	Zajęcia manualne dla dzieci 7 - 15 lat Klub Tenisa Stołowego i piłkarzyków Tiffany na koniec tygodnia - zajęcia warsztatowe dla chętnych (powyżej 13 lat)



Gertruda Staniczek z Czyżowic obchodziła 90 urodziny

Pani Gertruda jest czyżowianką. Razem z mężem wychowała dwójkę dzieci. Owdowiła w 1968 roku. Pani Gertruda ma czworo wnucząt i pięcioro prawnucząt. Mieszka z córką Anielą i jej rodziną; bliscy zapewniają jej bardzo dobrą opiekę i towarzystwo. Solenizantka nie pracowała zawodowo, zajmowała się gospodarstwem i prowadzeniem domu.

Życzenia urodzinowe szanownej Jubilatce złożyli wójt Piotr Oślizło, przewodniczący rady gminy Marian Jureczka oraz kierownik USC Jadwiga Siedlaczek.

B. Futerska

Agnieszka Pyrchala z Czyżowic obchodziła swoje 95 urodziny

Pani Agnieszka pochodzi z Katowic, od 1946 r. mieszka w Czyżowicach. Razem z mężem wychowała dwóch synów. Jubilatka ma pięcioro wnucząt i troje prawnucząt. Solenizantka nigdy nie pracowała zawodowo, ponieważ zajmowała się gospodarstwem rolnym oraz prowadzeniem domu. Mieszka z synem Józefem i synową Władysławą, którzy ze względu na jej stan zdrowia, zapewniają jej całodobową opiekę.

Życzenia i gratulacje szanownej Jubilatce złożyli wójt Piotr Oślizło, przewodniczący RG Marian Jureczka oraz kierownik USC Jadwiga Siedlaczek.

B. Futerska

Państwo Małgorzata i Ignacy Kuczowie z Turzy Śląskiej 15 listopada obchodzili jubileusz 65-lecia pożycia małżeńskiego

Bardzo ciepło wspominają dzień ślubu, który był wielkim wydarzeniem, gdyż był to ślub podwójny – państwa Kuczów oraz siostry pani Małgorzaty. Państwo Kuczowie, zanim się pobrali, znali się bardzo długo, razem pracowali w cukierni. Jubilaci mają trójkę dzieci – córkę i dwóch synów, siedmioro wnucząt i pięcioro prawnucząt. Pani Małgorzata pracowała osiem lat w cukierni, potem zajmowała się gospodarstwem rolnym i domem, a pan Ignacy również pracował w cukierni, a następnie 32 lata przepracował w Silesii. Oboje mają ponad 90 lat i choć zdrowie fizyczne zaczyna dokuczać, to na pamięć nie mogą narzekać. Pan Ignacy z wielkim przejęciem opowiada o swojej służbie w wojsku, pobycie w niewoli oraz o tym, jak był kilkakrotnie ranny. Interesuje się polityką i gospodarką. Oboje lubią słuchać radia i dużo z sobą rozmawiać. Mieszkają z córką i jej rodziną, którzy pomagają w codziennych czynnościach.

Życzenia Szanownym Jubilatkom złożyli wójt Piotr Oślizło, przewodniczący RG Krzysztof Małek oraz kierownik USC Jadwiga Siedlaczek.

B. Futerska

Barbara Osadnik obchodziła 101 rocznicę urodzin

1 grudnia br. Barbara Osadnik z Bluszczowa obchodziła swoje 101 urodziny. Pani Barbara jest rodowitą bluszczowianką. Jubilatka, wraz z nieżyjącym już mężem, doczekała się licznej rodziny. Mieszka wraz z synową oraz wnuczką, które sprawują nad nią opiekę od kilku lat. Przed laty zajmowała się gospodarstwem oraz była ostoją domowego ogniska. Mimo sędziwego wieku jubilatka cieszy dobrym samopoczuciem. Życzenia dalszych długich lat życia oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności złożył starosta powiatu wodzisławskiego Tadeusz Skatuła, wójt gminy Gorzyce Piotr Oślizło wraz z zastępcą Heleną Lazar, wiceprzewodniczący rady gminy Marian Jureczka oraz sołtys Bluszczowa Irena Pielka.

P.M.

Życzenia urodzinowe

Z okazji urodzin pragniemy złożyć jak najserdeczniejsze gratulacje i życzenia zdrowia, spokoju, wszelkiej pomyślności na dalsze lata życia, a przede wszystkim szacunku, życzliwości i miłości ze strony bliskich osób. Kierujemy je do sierpniowych jubilatów, kończących 90 lat i więcej ...

Barbara Osadnik, Elżbieta Iksal z Bluszczowa, Lucja Kozieł, Agnieszka Bizek z Turzy Śląskiej, Wiktoria Richtarska, Franciszek Fojcik z Czyżowic, Franciszka Opic, Lucja Krupa, Lucja Karnofka z Gorzyc, Antoni Hiltawski, Salomea Siedlaczek z Olzy.

przewodniczący
Rady Gminy Gorzyce
Krzysztof Małek



wójt gminy Gorzyce
Piotr Oślizło

*Z okazji urodzin, moc najlepszych życzeń
Ewie Lankocz
składają koleżanki i koledzy z WDK Gorzyce.*

Z okazji 80 urodzin Szanownemu Jubilatowi

Bolesławowi Cnota

*Komendantowi Honorowemu Zarządu Gminnego ZOSP RP w Gorzycach
moc gorących życzeń urodzinowych składają strażacy gminy Gorzyce*

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, wielu głębokich i radosnych przeżyć, kojarzonych z miłością i radością, niosących jednocześnie zasłużony spokój i odpoczynek, a z Nowym Rokiem – nadziei, wiary, optymizmu, szczęścia i spełnienia wszystkich pragnień - życzy dyrektor i pracownicy WDK Gorzyce

Za podejmowanie działań na rzecz środowiska i udział we wspólnych przedsięwzięciach serdecznie dziękujemy: Marii Tatarczyk, Ryszardowi Grzegoszczkowi, Henrykowi Dudkowi, Jerzemu Glencowi, Grzegorzowi Studentowi, Adamowi Lenczykowi, Krzysztofowi Kremzerowi, Danielowi Marczewskiemu, Dominice Lankocz, Zuzi Piprek, Adzie Durczok, Józefowi Hernikowi, Pawłowi i Robertowi Fonfara, Januszowi Ballarinowi, Jackowi Wachtarczykowi, Antoniemu Makoszowi, Rafałowi Płaczowi, ks. Lucjanowi Bieńkowi, Arkadiuszowi Polockowi, Marcinowi Banetowi, Janowi Skrzypcowi, Tomaszowi Kargolowi, Robertowi Krzyżaniakowi, Jerzemu Mozesowi, Krzysztofowi Małkowi, Piotrowi Lorencowi oraz zarządowi PZERII – koło Gorzyce, dyrektor Joannie Kasandra oraz wychowawcom i wychowankom Powiatowego Domu Dziecka w Gorzycach, dyrektorowi Sławomirowi Sito oraz Warsztatom Terapii Zajęciowej przy WOŁOIZOL.

Ponadto równie mocno dziękujemy wszystkim organizacjom społecznym i instytucjom, które w minionym roku współpracowały z Wiejskim Domem Kultury w Gorzycach.



rubryka satyryka
Czesław Czaika

GRUDNIOWE ŚNIEŻYNKI

Wigilia

*Na życiu karpi kładzie się cień,
choćby nie wiem jak byli dzielni,
nadchodzi dla nich sądny dzień,
gdy wylądują na patelni.*

Cena

*Za to niektórych kobiet nie cenię,
że chcą być kochane za wszelką cenę.*

Cyfrizacja

*O cyfrizacji nie wie zbyt wiele,
wie za to co to szybki numer.*

Święci

*Im się upiekło,
ominęło piekło.*

Zwarcie

*Gdy koniec spiecia,
spadek napięcia.*

Rozstanie

*Żeby zostać liderem,
trzeba rozstać się z zerem.*

Przylapanie

*Najłatwiej przydybać,
tego, co w dybach.*

Skoczek

*Taką życiową przyjął zasadę:
skakać z posady na posadę.*

Pełnia szczęścia

*Zacierają dłonie
gdy Tono przy Tonie.*

Los

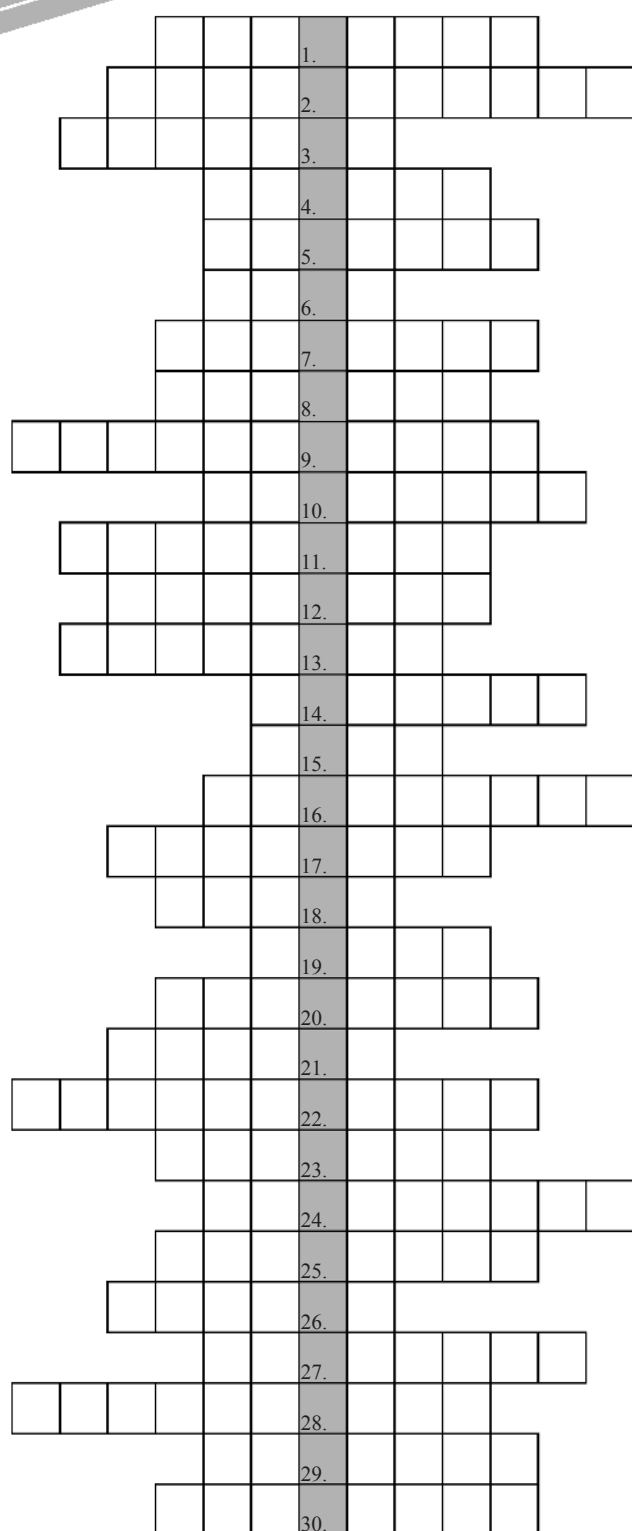
*Jesteśmy krowalami własnego losu,
dopóki nie ma na nas donosu.*

KĄCIK ŻYCZEŃ DO NR 01/240/13

Treść:.....

Imię i nazwisko, adres, tel.:

KRZYŻÓWKA NA ŚWIĘTA



1. tradycyjne święto górników
2. przesadza ze sprzątaniami
3. chodzą z nią kolędnicy w czasie świąt Bożego Narodzenia
4. liść trawy, żyta
5. rozbójnik z czeskiej bajki, ojciec Cypiska
6. podobno, prowadzą do niego wszystkie drogi
7. podhalańska gospodyni
8. reżyser filmu „W ciemności”, nominowany do Oscara
9. jednostka organizacyjna ministerstwa
10. rozdźwięk, dysharmonia
11. starozakonnny prorok, autor „Lamentacji”
12. miejsce narodzin Jezusa
13. zderzenie kilku aut
14. Janek – Gajos, Gustlik – ?
15. Wilhelm, szwajcarski bohater narodowy
16. nazwa ustawy o zasadach prawa wyborczego i trybie przeprowadzania wyborów
17. jesienny, zwykle słotny miesiąc
18. wysokogórska sosna o gęstej koronie
19. psoci i rozrabia
20. w żargonie nauczycielskim: świadectwo szkolne
21. już nie musi pracować
22. panuje u niego stały nieład
23. dzielimy się nim przy wigilijnym stole
24. zrzesza amatorów żeglarsstwa
25. młody pęd roślinny, lub żartobliwie o potomku
26. piękny ptak parkowy o wysmukłej szyi
27. Hadyna – zespół „Śląsk”, Sygietyński – ?
28. ogórki przeznaczone do kwaszenia
29. zajęcie poskramiacza zwierząt
30. sławny błazen ostatnich Jagiellonów, malował go Matejko

Odgadnięte hasła wpisz zgodnie z numeracją do diagramu krzyżówki. Rozwiązanie odczytasz w zaznaczonych polach. Możesz je nadesłać na adres redakcji: 44-350 Gorzyce, ul. M. Kopernika 8, w terminie do 10 stycznia 2013 r. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy ciekawe nagrody: artykuł dekoracyjny (lampion) o wartości 150 zł ufundowany przez Śląskie Centrum Folkrystyczne REKPOL oraz dwie książki Michała Krocza *RAUM TUNSKIRCH – Działania wojenne nad górną Odrą w 1945 r.* wydawnictwa Halegg. Osoby zainteresowane zakupem książki prosimy o kontakt z redakcją.





Rubrykę koordynuje Bogusław Jordan
bogus1973@o2.pl tel. 607431485

FINAŁ PUCHARU POLSKI W PODOKRĘGU RACIBÓRZ ZA SEZON 2012/13.

Naprzód 32 Syrynia – Przyszłość Rogów 1 : 9 (0 : 4)

To była rzeź niewiniątek

Skład PRZYSZŁOŚCI: Musioł - Lalko, Sander (46. Nielek), Bober II, Markiewicz – Benauer, Ciuberek, Bober I, Sobik – Pontus, Hanzel.

Sędzia: Rafał Koterba(Racibórz).

Widzów: 250. Bramki: Hanzel – 4, Pontus – 3, Sobik i Benauer po 1 – dla Przyszłości. Dla Naprzodu – Ochojski (wychowanek Przyszłości).

Przyszłość Rogów zagrała od sezonu 2003/04 po raz dziewiąty w finale Pucharu Polski w Podokręgu Racibórz. Tylko raz w tym finale znalazła pogromcę i była to właśnie drużyna Naprzodu 32 Syrynia, która w sezonie 2004/05 pokonała IV-ligową wtedy Przyszłość, rzutami karnymi. Za to „upokorzenie” przyszła teraz sroga „zemsta” i najwyższe zwycięstwo w finale raciborskiego Pucharu Polski od roku 2000. Przyszłość Rogów po raz ósmy zdobyła Puchar Polski w Podokręgu Racibórz. Jest to kolejny duży sukces drużyny z gminy Gorzyce. Przyszłość Rogów potwierdziła tym samym bezsporną supremację w Podokręgu Racibórz.

Po największym w historii Klubu osiągnięciu i wywalczeniu Mistrza Jesieni w III lidze opolsko-śląskiej, mamy w gminie Gorzyce kolejną satysfakcję w postaci rekordowego zwycięstwa naszej drużyny w finale prestiżowych rozgrywek. Drużyna Naprzodu grająca na własnej, doskonale zresztą przygotowanej, murawie, nie była ani przez chwilę w stanie zagrozić III-ligowcowi. Po dwóch trafieniach Pontusa i jednym Hanzela oraz Sobika już w pierwszej połowie wynik 0 : 4 rozstrzygał sprawę, kto zdobędzie Puchar. W drugiej połowie Przyszłość dorzuciła jeszcze pięć goli, tracąc jeden – w 83 minucie meczu przy stanie 0 : 7.

Brawo trener Sosna, brawo piłkarze. Daliście pokaz fantastycznego futbolu w Syryni.

Antoni Musioł

UNIA TURZA PODSUMOWANIE SEZONU

Unia Turza rozpoczęła sezon 2012/2013 z czterema nowymi zawodnikami pozyskanymi z Czarnych Gorzyce. Celem postawionym przed zawodnikami oraz trenerem Piotrem Szymiczkiem było zajęcie jak najwyższej pozycji w tabeli (miejsca od 1-5). Już wyniki meczów sparingowych pokazały, że Unia będzie prezentować ofensywny futbol, z dużą ilością sytuacji bramkowych i niestety słabszą grą obronną. Sezon 2012/2013 zaczął się dla Unii dobrze, od wygranej z zawsze niewygodnym Bukowem 4:1, potem przyszła trochę spodziewana porażka z Borucinem 3:4, następnie dwa zwycięstwa z Krzanowicami 5:1 i wyjazdowe z Rudą Kozielską 4:1 oraz porażka z ówczesnym liderem z Dzimierza 1:3. Po pięciu kolejkach Unia zajmowała szóste miejsce w tabeli z czteropunktową stratą do wspomnianego Dzimierza. Seria trzech zwycięstw z Kornowacem 4:0, Górkami 6:2 i w Ocicach 4:1 pozwoliła awansować na trzecią pozycję w tabeli. W pierwszych ośmiu kolejkach Unia zdobyła 18 punktów, strzelając średnio prawie cztery bramki na mecz. Niestety później nadszedł kryzys, w siedmiu następnych kolejkach Unia zdobyła tylko 8 punktów. Najpierw szczęśliwy remis z Cyprzanowem 2:2, (potem kolejny remis 2:2, tym razem ze Studzienną), wysoka porażka z Rudami 0:5, zwycięstwo z Tworkowem 4:0, dwie niespodziewane porażki z Nową Wsią 1:4 i Krzyżkowicami 2:4 i wreszcie w ostatnim spotkaniu przekonywujące zwycięstwo w Pietrowicach 5:1, co ostatecznie pozwoliło zająć piąte miejsce w końcowej tabeli rundy jesiennej z 26 punktami i przy stosunku bramkowym 47:31.

Bramki zdobywali: Dominik Zganiacz (12), Tomasz Kowalewski (9), Daniel Burzyński (8), Mirosław Pawlusiński (6), Aleksander Góralczyk (3), Michał Kuban i Krzysztof Tanżyna (po 2), Błażej Bochynek, Marcin Ogierman i Przemysław Kuczek (po 1) oraz dwie bramki samobójcze. Królem asyst został Daniel Burzyński z siedmioma kończącymi podaniami, wyprzedzając w tej klasyfikacji Dawida Skrzyszowskiego (4 asysty). W rozgrywkach wystąpiło 20 zawodników, ale tylko D. Burzyński i A. Góralczyk grali we wszystkich 15 meczach. Unia Turza drugi raz z rzędu zdobyła w jednej rundzie rekordowe 26 punktów, rekord to również 47 zdobytych bramek w jednej rundzie, wszystko to oczywiście rekordy na poziomie „A” klasy.

Tyle statystyk pora na króciutkie podsumowanie. Na pewno rekonstrukcji wymaga formacja obronna i to jest najważniejsze zadanie dla przyszłego zarządu (wybory 1 grudnia) oraz trenera Szymiczka. Należałoby również zastanowić się jak poprawić sferę psychiczno-mentalną w drużynie. Myślę, że po Nowym Roku spotkamy się na pierwszym treningu wypoczęci i chętni do solidnego przepracowania okresu przygotowawczego. Na koniec trzeba również wspomnieć o wspaniałej postawie turzańskich juniorów. Drużyna prowadzona przez trenera Czesława Wawrzycznego wygrała wszystkie spotkania i z kompletem punktów prowadzi w rozgrywkach ligi juniorów starszych w grupie B1.

Zbigniew Adamczyk

ALIGATOR WCIAŻ NA FALI

Tradycyjnie w listopadzie młodzi pływacy walczyli o trofea Mistrzostw Śląska. Po spektakularnym sukcesie dziewcząt z rocznika 2000, których łupem padło 11 z 14 możliwych do zdobycia złotych medali, do boju ruszyły pozostałe roczniki Aligatora, osiągając również niemałe sukcesy. W rozgrywanych 15-16 listopada w Radlinie mistrzostwach 13-latków dzielnie spisała się nasza trzyosobowa ekipa: Agata Adamczyk ustanowiła trzy rekordy życiowe, Szymon Stoszek cztery, a fantastyczną niespodziankę sprawiła sobie i swoim kibicom Martyna Kubik: w czterech startach zdobyła cztery złote medale i wygrała samodzielną klasyfikację medalową dziewcząt.

Sukcesów starszym koleżankom pozazdrościli zawodnicy młodszych roczników. W rozgrywanych w Radlinie 23 listopada Mistrzostwach Śląska dziesięciolatków ekipa w składzie: Julka Bura, Agata Maroszek, Szymon Bałamucki, Jakub Cnota, Kacper Janik, Miłosz Mencil, Szymon Nachlik, Michał Niejadlik, Robert Rolnik, Michał Ryba, Szymon Wiśniewski i Mateusz Zajac wywalczyła cztery złote i cztery srebrne medale. Indywidualnie: Julcia Bura zdobyła dwa złote medale, Mateusz Zajac dwa złote i dwa srebrne, a Miłosz Mencil jeden medal srebrny. Podobnie, jak sztafeta chłopców 4x50 zmiennym, w składzie: Szymon Nachlik, Michał Niejadlik, Miłosz Mencil i Mateusz Zajac. Mateusz wygrał też klasyfikację na najlepszego zawodnika mistrzostw w punktacji FINA, a nasze zawodniczki i zawodnicy poprawili 27 rekordów życiowych i ustanowili 10 nowych rekordów klubu.

Drużyna jedenastolatków: Dominika Bura, Madzia Krótki, Natalka Musioł, Marysia Sito, Ben Kucza i Kacper Michałek 24 listopada w Gliwicach stanęła przed najtrudniejszym bodaj zadaniem. Dla nich Mistrzostwa Śląska są niczym małe Mistrzostw Polski, bo w tym roczniku właśnie na Śląsku trenują najlepsze zawodniczki i zawodnicy w kraju. W tak doborowym towarzystwie Dominika Bura zdobyła jeden złoty, jeden srebrny i dwa brązowe krążki, Benjamin Kucza jeden srebrny i trzy brązowe, Kacper Michałek poprawił cztery życiówki, a sztafety dziewcząt 4x50 m dowolnym i 4x50 m zmiennym w składzie: Dominika Bura, Madzia Krótki, Natalka Musioł i Marysia Sito dołożyły jeszcze dwa srebrne medale. Niesamowite emocje wzbudziła sztafeta 4x50 m dowolnym dziewcząt, która nieznacznie wygrała drużyna SiKRt Gliwice przed Aligatorem, obie w czasie lepszym od rekordu Polski. Nastrój podgrzał fakt, że wszyscy widzieli fałstart popełniony przez pierwszą zawodniczkę z Gliwic i przekonani byli o zwycięstwie naszej sztafety, ale aparatura pomiarowa fałstartu nie zarejestrowała. Nowoczesna aparatura zadziałała na niekorzyść naszych dziewczyn i tak rekord Polski został w Gliwicach. Paradoksalnie, gdyby w trakcie zawodów obowiązywał ręczny pomiar czasu, nasze dziewczyny byłyby rekordzistkami Polski. Widać nie tylko ściany pomagają gospodarzom, aparatura pomiarowa też.

Andrzej Kowalski

X ZAWODY PŁYWACKIE O PUCHAR WÓJTA GMINY GORZYCE

10 grudnia 2012 r. odbyły się w krytej pływalni „Nautica”, już po raz dziesiąty, zawody pływackie dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów gminy Gorzyce. Do sportowej rywalizacji przystąpiło 70 zawodników i zawodniczek z całej gminy. Zawody rozpoczęły się o godz. 9.30.

Przeprowadzono następującą konkurencję indywidualną: w klasach I-III - 25 metrów stylami dowolnym i grzbietowym chłopców i dziewcząt, w klasach IV-VI - 50 metrów stylami dowolnym, grzbietowym i klasycznym chłopców i dziewcząt, w gimnazjum - 50 metrów stylem dowolnym chłopców i dziewcząt.

W każdej z konkurencji zdobywcy I, II i III miejsca otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy.

Jak co roku, największe emocje wzbudziła sztafeta szkół podstawowych, w której tym razem każda szkoła

mogła wystawić sześciu zawodników. Do zmagania sztafetowych przystąpiły szkoły z Czyżowic, Gorzyc i Olzy. Po zaciętej walce, jako pierwsza dystans 6x25 metrów pokonała szkoła z Gorzyc, drudzy byli uczniowie z Olzy, a jako trzeci dopłynęli zawodnicy z Czyżowic.

Puchary dla sztafet, ufundowane przez wójta gminy Piotra Oślizło wręczył uroczystie zastępca wójta – Czesław Zychma.

Nad sprawną obsługą całosci zawodów czuwał Robert Knapik, prezes i trener UKS Aligator Gorzyce. Po zawodach wszyscy uczestnicy otrzymali poczęstunek w restauracji „Tropikana u Kamana”. Kolejna edycja zawodów – wiosną przyszłego roku. Już teraz serdecznie zapraszamy!

Dyrektor GOTSiR „NAUTICA” Arkadiusz Poloczek



IX Międzynarodowy Turniej Piłki Halowej Chłopców

6 grudnia br. na hali sportowej Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Gorzyczkach odbyły się zawody piłki halowej szkół podstawowych. Nad turniejem patronat objęli Poseł RP Ryszard Zawadzki, Prezes Okręgu Śląskiego ZNP w Katowicach Jadwiga Aleksandra Rezler oraz wójt gminy Gorzyce Piotr Oślizło.

W Turnieju Mikołajkowym udział wzięło 12 drużyn – szkół: z Lutyni Dolnej, Ostrowy Muglinow, Ostrowy Chrustowa (Republika Czeska), Kadłuba (woj. opolskie), Rybnika, Turzy Śl., Gorzyc, Olzy, Czyżowic, Rogów, Bluszców i Gorzyczek.

Turniej połączono z obchodami 10 - lecia oddania obiektu do użytku oraz 10 rocznicą reaktywacji klubu LKS Strzelec Gorzyczki. Na początku prezes klubu Stanisław Wujec wraz z wójtem gminy wręczył zasłużonym działaczom pamiątkowe statuetki. Następnie do gości, zawodników i kibiców przybył Św. Mikołaj obdarowując wszystkich słodczymi, a zespół taneczny pod kierunkiem Renaty Baniak zaprezentował swoje umiejętności w tańcu.

Same zawody rozegrano w trzech grupach eliminacyjnych, gdzie grano każdy z każdym, a dwie najlepsze drużyny z każdej grupy awansowały do półfinałów. I tak z gr A awansowały: SP 21 Rybnik i SP Czyżowice, a pożegnały się z rozgrywkami SP Bluszców i Ostrava Muglinov. Z grupy B odpadły drużyny SP Olza i Ostrava Chrustowa, a awansowały Rogów i Kadłub. Z gr C do dalszych zmagania weszły Gorzyce i Turza Śl. a zakończyły Lutynia Dolna i gospodarz obiektu – Gorzyczki.

W półfinałach Rybnik pokonał Kadłub 2 : 0, Rogów po 8 seriach rzutów karnych wygrał z Turzą Śl. 4 : 3, a Gorzyce uległy Czyżowicom 1 : 3.

W finale ponownie grano każdy z każdym a ostateczna klasyfikacja przedstawia się następująco: 3 miejsce SP Rogów, 2 miejsce SP 21 Rybnik, 1 miejsce SP Czyżowice

Prócz nagród, pucharów i dyplomów drużynowych wręczono także wyróżnienia indywidualne. I tak Najlepszym bramkarzem wybrano Pawła Kozioła z SP 21 Rybnik, Najlepszym zawodnikiem Turnieju został Patryk Adamczyk z Czyżowic, a królem strzelców z 9 trafieniami na koncie - Damian Kukliński z Czyżowic.

Organizatorzy

R. Tomala, E. Rebizak, M. Orzechowska



Przyszłość Rogów – podsumowanie rundy jesiennej sezonu 2012/13

Zbliża się koniec roku kalendarzowego. Jest to dobry czas na wszelkiego rodzaju podsumowania. Podsumujmy więc co osiągnęli nasi piłkarze poczynając od najmłodszych, a skończywszy na dwóch drużynach seniorskich. W sumie w klubie trenowało w rundzie jesiennej 117 piłkarzy. Jest to cyfra nie byle jaka i nie było by w tym nic dziwnego, że III-ligowa drużyna ma taką ilość zawodników i do rozgrywek zgłoszonych sześć drużyn, gdyby nie to, że w skutek niedopatrzeń pewnych osób niekoniecznie związanych z klubem – Przyszłość została z jednym boiskiem. Nie ma boisk treningowych. Na byłym boisku pod parkiem Dąbki powoli sam się siebie lassek, a były tam przecież dwa boiska treningowe. Podobna sytuacja będzie również na wiosnę 2013 roku, mimo że jest obietnica, iż remont tego boiska zostanie skończony wiosną, to jednak grać na nim będzie można dopiero w 2014 roku. Nasi piłkarze będą się dalej tulać po obcych boiskach: Bukowa, Belsznicy, Odry, Olzy. W tym miejscu należą się wielkie słowa uznania dla działaczy i wszystkich trenerów Przyszłości, którzy często dzięki własnej inicjatywie potrafili dopiąć te sprawy na ostatni guzik.

Orliki: Jest to grupa najmłodszych piłkarzy Przyszłości. Ich trenerem jest Krzysztof Błędowski. Grupa ta jak na razie nie osiągnęła znaczących sukcesów, ale znając fachowość trenera można być pewnym, że w niedługim czasie i oni zaczną wygrywać. Na razie w rundzie jesiennej drużyna odniosła dwa zwycięstwa i zajmuje w tabeli szóste miejsce.

Juniorzy młodsi: To kolejna grupa młodych adeptów sztuki piłkarskiej szkolona przez trenera Błędowskiego. Na trzynaście meczów w rundzie jesiennej, drużyna ta sześć razy wygrała i dwa razy zremisowała, co dało jej miejsce w środku tabeli – mianowicie siódme.

Trampkarze młodsi: Jest to prawdziwa perełka rogowskiej piłki nożnej. Takiego zgrupowania talentów jak w tej grupie zawodniczej dawno już w Przyszłości nie było. Zajęli w swojej grupie zdecydowanie pierwsze miejsce, wygrywając wszystkie pojedynki. Trenuje ich Łukasz Smółka. Jeżeli czegoś w prowadzeniu tych chłopców nie zaniedbamy, Przyszłość może mieć z nich wielką pociechę.

Juniorzy starsi: Rozgrywki zaczęli jak po grudzie, ale grali z meczu na mecz lepiej i rzutem na taśmę w ostatnim meczu sięgnęli po pierwsze miejsce. W dziesięciu pojedynkach podopieczni trenera Wojciecha Pucki siedem razy schodzili z boiska jako zwycięzcy, a raz zremisowali. Ci chłopcy aż proszą się, aby w okresie zimowym zwrócił na nich uwagę trener pierwszego zespołu i przynajmniej czterech z nich powinno trenować już z pierwszym zespołem.

Przyszłość II Rogów: Dobrym posunięciem Zarządu było powołanie drużyny rezerw. Trener Pucka budował ten zespół praktycznie z niczego. Całe szczęście, że kilku wychowanków naszego Klubu przypomniało sobie, że kiedyś grali w Przyszłości i wrócili do Klubu, grając z meczu na mecz lepiej, uplasowali się na drugim miejscu w tabeli z dużymi szansami na

awans do klasy B. Drużyna ta z konieczności musi grać na obcym boisku w Olzie. Gdyby nie to, kto wie może byłoby już liderami klasy C. Również tym zawodnikom powinien się przyjrzeć trener Sosna, a nóż widelec będzie można kogoś wyciągnąć do III-ligowego zespołu.

Pierwsza drużyna Przyszłości Rogów: Trenerzy Tomasz Sosna i Robert Żbikowski spokojnie od paru lat budowali tę drużynę. Pierwszy efekt przyszedł w postaci awansu do III ligi. Po pierwszym sezonie w tym gremium, w rundzie jesiennej obecnego sezonu Przyszłość wzmocniona kilkoma zawodnikami, ale nie jakimiś ligowymi tuzami tylko piłkarzami, którzy mają jeszcze przed sobą wszystko jeżeli chodzi o piłkę nożną – „wybuchła” doskonałymi wynikami. Ci młodzi chłopcy wsparci starymi boiskowymi wygami mającymi za plecami bramkarza, którego nikt nie chciał, Piotra Pasia (zaryzykuję tu twierdzenie, że był to najlepszy bramkarz w rundzie jesiennej w III lidze), potrafili wznieść się na wyżyny i wywalczyć tytuł mistrza jesieni w III lidze opolsko-śląskiej. Po dwóch kolejkach nasza drużyna była już współliderem. Po trzeciej kolejce, po dramatycznym meczu i minimalnej porażce (zresztą jedynej w tej rundzie) w Jaworznie 3 : 2, musiała opuścić pierwsze miejsce by powrócić na nie w siódmej kolejce, po wyjazdowym zwycięstwie w Czańcu, ale już jako samodzielny lider. Przyszłość nie oddała już prowadzenia do końca rundy, zdobywając w 15 meczach 32 punkty. Strzeliła najwięcej bramek, bo 38, tracąc najmniej, bo tylko 10 wyprzedziła drugą w tabeli drużynę Pniówka o trzy punkty.

W związku z tym sukcesem, wszyscy wkoło zastanawiają się, co dalej zrobi Przyszłość – czy będzie walczyć o awans do II ligi i czy w przypadku takowego nie będzie to gwóźdź do trumny dla tego Klubu, biorąc pod uwagę koszty związane z dalekimi wyjazdami. Myślę, że nie ma co dzielić skóry na niedźwiedziu. Runda wiosenna będzie dla Przyszłości skrajnie trudna. Po pierwsze Przyszłość gra na wiosnę o jeden mecz więcej na wyjeździe niż u siebie. Po drugie proszę spojrzeć do kogo nasza drużyna jedzie na mecz: do Skry Częstochowa (6), Odry Opole (4), GKS-u Pniówka Pawłowice (2), BKS-u Stali Bielsko Biała (7), Polonii Łaziska Górne (3; w nawiasach miejsca drużyn w tabeli po rundzie jesiennej). Z tej analizy wynika jasno, że na wiosnę Przyszłość z wszystkimi faworytami rozgrywek gra na ich stadionach – należy być więc sceptycznym co do tego, czy uda się powtórzyć wyniki z rundy jesiennej.

Nie należy zapominać również o tym, że Przyszłość na jesień wywalczyła po raz kolejny zwycięstwo w rozgrywkach Pucharu Polski w Podokręgu Racibórz, gromiąc w finale w Syryni tamtejszy Naprzód 32 aż 9 : 1. Po drodze nasza drużyna wyeliminowała Naprzód Borucin, Rafako Racibórz i Naprzód Zawadę. Na wiosnę powalczy więc w pucharze okręgu śląskiego, oby z dobrym skutkiem, czyli awansując do I rundy Pucharu Polski na szczeblu centralnym (dwa razy Przyszłość już do tej rundy dotarła). www.przyszlosc.rogow.pl

Antoni Musioł

Rozmowa z prezesem Rozwoju Belsznica Józefem Hanzlikiem



Bogusław Jordan: Wydawałoby się, że w tak małym sołectwie jak Belsznica nie da się utworzyć drużyny, która przystąpiłaby do rozgrywek w C klasie.

Józef Hanzlik: Tak, drużyna gra dopiero drugi sezon, ale zanim zgłosiliśmy zespół do rozgrywek, chłopcy obserwowali, jak grały tu u nas rezerwy z Motywy, Gorzyc i to te mecze były motywacją dla mnie i chłopaków, co zaowocowało powstaniem zespołu i jego zgłoszeniem do rozgrywek w C klasie.

B.J.: Jak pan oceni swój zespół (bo wiem, że pan jest też trenerem Rozwoju) w tych rozgrywkach sezonu 2012/13?

J.H.: Jestem nie tylko prezesem, ale i trenerem Rozwoju. Mamy zgłoszonych do rozgrywek 16 piłkarzy, drużyna nie jest młoda, składa się z zawodników mieszkających w Belsznicy, „Stawów”, jest też paru piłkarzy pochodzących z Czyżowic. Wydaje się, że w C klasie jesteśmy „chłopcami do bicia”, ale tak nie jest. Drużyna gra ze zmiennym szczęściem. Powodem jest to, iż większość zawodników pracuje i uczy się, a jeśli dodatkowo na mecz przyjedzie Przyszłość, Czarni lub Naprzód i do swego składu wystawi po dwóch lub trzech zawodników z pierwszej drużyny, to z góry jesteśmy skazani na porażkę. Moim cichym marzeniem jest to, żeby zawodnicy zgłoszeni w Okręgówce nie mieli by prawa grać w C klasie. Cóż takie są przepisy i bez lęku będziemy grać dalej. Gra sprawia zawodnikom przyjemność, grają czysto i fair-play, a co za tym idzie nie ma problemu z kartkami.

B.J.: Czy kogoś z tej drużyny by pan wyróżnił?

J.H.: Bramkarza Marcina Grzonkę, obrońców Leszka Matlangę i Grzegorza Adamczyka, no i pomimo że zespół strzelił tylko 15 bramek, wyróżnić trzeba Krzysztofa Komisarczyka, który strzela gole praktycznie w każdym meczu.

B.J.: Posiadacie tu piękny obiekt, jak jest wykorzystywany?

J.H.: Obiekt ma służyć społeczeństwu, chcemy, by na te „Belsznickie Błonie”, jak my tu nazywamy ten teren, przychodziło jak najwięcej ludzi. Obiekt jest monitorowany, zadbane i czysty. Mamy tu plac zabaw, boisko do piłki siatkowej plażowej, organizowane są tu różne imprezy plenerowe np. dożynki gminne.

B.J.: Dziękuję za rozmowę i życzeń powodzenia.

J.H.: Dziękuję bardzo.

P.S. Piłkarze Rozwoju Belsznica rundę jesenną w C Klasie sezonu 2012/13 zakończyli na dziewiątym miejscu z trzema punktami i z 15 zdobytymi golami.



Budynek Urzędu Gminy i GZOZ przy ul. Bogumińskiej 13.

INWESTYCJE 2012 W GMINIE GORZYCE



Budowa placu zabaw przy "Nautice" w Gorzycach.



fol. W. Langrzyk

Sala ślubów w USC Gorzyce przy ul. Bogumińskiej 13.



Stadion i plac zabaw w Turzy Śląskiej.



Budynek sportowo - kulturalny w Osinach.



Kolejny wyremontowany familok na Koloni Fryderyk.



Plac zabaw w Turzy Śląskiej.



Jedna z tablic informacyjnych na terenie gminy.



Piłkochwyty na boisku w Czyżowicach.



Muszcza koncertowa i plac zabaw w Olzie.



Wiata przy boisku
Podgórze w Bluszczowie.



Zagospodarowany teren
przy OSP w Gorzyczkach.



fol. Inga Bajer

Budowa kanalizacji w Bluszczowie.



fol. I. Szostek

Spotkanie integracyjne mieszkańców Osin

14 grudnia w Belsznicy odbyło się spotkanie integracyjne mieszkańców sołectwa Osiny, które było jednocześnie spotkaniem opłatkowym. Sołtys Henryk Tomala przywitał wszystkich zaproszonych i złożył życzenia świąteczne i noworoczne. Życzenia złożyli także goście: zastępca wójta gminy Gorzyce Czesław Zychma, proboszcz osińskiej parafii ks. Grzegorz Gwóźdź. Wśród zaproszonych gości byli też członkowie Rady Sołeckiej Osin, Bractwa Osińskiego z prezesem S. Buglą, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich z Osin K. Tomala. Muzyczną oprawą zajął się chór Melodia z Osin, którym dyrygowała Małgorzata Blutko. Chór wykonał nastrojowe polskie kolędy. Na skrzypcach zaś pięknie grała najmłodsza uczestniczka spotkania Nadia Blutko. Atmosfera była bardzo świąteczna, wszyscy wspólnie przełamaliśmy się opłatkiem, składaliśmy sobie życzenia i śpiewaliśmy kolędy. Później był czas na poczęstunek i sympatyczne rozmowy przy świątecznym stole. Całe spotkanie wprawiło nas w bożonarodzeniowy nastrój.

Izabela Szostek

POTRZEBA REFORMY SYSTEMU KONKUREN- CYJNOŚCI

Podsumowanie sezonu lotowego 2012

Hodowcy gołębi pocztowych zrzeszeni w oddziale PZHGP Gorzyce na corocznym zebraniu członków oddziału podsumowali miniony sezon lotowy. Spotkanie tradycyjnie odbyło się w Gorzyczkach. Wśród uczestników spotkania był także wójt gminy Gorzyce Piotr Oślizło, który dał się poznać jako wielki sympatyk tego sportu, a zarazem fundator pucharów dla hodowców za osiągnięcia gołębi w lotach długodystansowych. Obecna była także Danuta Parma, dyrektor WDK w Gorzyczkach, z którym gorzycki oddział od lat współpracuje. Zebranie otworzył prezes gorzyckiego oddziału PZHGP Leszek Moczala, który przedstawił zebranym końcowe wyniki tegorocznego sezonu oraz złożył sprawozdanie z działalności zarządu oddziału.

Sprawozdanie wykazało niestety pewien regres osiągnięć hodowców gorzyckiego oddziału w skali Okręgu Śląsk Południe oraz spadek członków i uczestników w lotach gołębi. Jak powiedział mi prezes Moczala, spadek ilości hodowców podyktowany jest wysokimi kosztami utrzymania gołębi oraz wysokimi opłatami lotowymi (...). *Slabsze wyniki oddziału w mistrzostwach okręgu przypisać należy stalemu, od wielu lat niereformowanemu systemowi konkurencyjności lotów.* „Nie możemy pozostać konserwatywni”, dało się słyszeć w dyskusji nad propozycją zmian w oddziale (...). Decyzje w tej sprawie hodowcy podejmą jeszcze przed sezonem lotów 2013 roku.

Oddział PZHGP Gorzyce skupia nieco ponad 70 członków w sześciu sekcjach. W sezonie 2012 przeprowadzono 14 lotów „na stare” i sześć lotów gołębi młodych. W kategorii gołębi „starych” odbyło się sześć lotów długodystansowych (pow. 500 km) w tym trzy maratony, loty powyżej 700 km.

Mistrzem oddziału w lotach gołębi starych 2012 zostali hodowcy z Gorzyczek, Hubert i Eugeniusz Krakowczykowie. Pierwszym wicemistrzem został Zenon Kaczmarczyk z Uchylska, a drugie wicemistrzostwo wywalczyli Józef i Wiesław Mandrysz z sekcji Gorzyce. Rywalizacja w lotach gołębi młodszych zakończyła się także zwycięstwem hodowców Huberta i Eugeniusza Krakowczyków, drugie miejsce zajęli podobnie jak w rywalizacji „na stare” Zenon Kaczmarczyk, a miejsce trzecie wywalczył Henryk Biela. W gorzyckim oddziale rozegrano także konkurencje mistrza młodzieżowego. Zwycięzcą w kategorii lotów gołębi starych został młody hodowca z Turzy Śląskiej Szymon Sosna, a tytuł Młodzieżowego Mistrza lotów gołębi młodych przypadł Szymonowi Kühnowi z Rogowa.

Jak już wspomniałem kolejny już raz wójt gminy Piotr Oślizło był fundatorem okazałych pucharów w trzech kategoriach. I tak Puchar Wójta Gminy Gminy Gorzyce w kategorii „Najlepszy samczyk z lotów dalekodystansowych” przypadł hodowcom Józefowi i Wiesławowi Mandryszom, Puchar wójta za najlepszą samiczkę z lotów długodystansowych zdobył hodowca Lech Sowa, który ponadto otrzymał puchar za najlepszą serię w lotach długodystansowych. Wręczenia wszystkich pucharów i dyplomów dokonali prezes oddziału, Leszek Moczala, wójt gminy Gorzyce Piotr Oślizło, Danuta Parma i Czesław Wawrzyczny. Spotkanie podsumowujące rok 2012 hodowcy z gminy Gorzyce zakończyli dyskusją i rozmowami przy tradycyjnym poczęstunku.

Andrzej Nowak

OBERSCHLESIE

czyli *Kaj stary stoi szyb, Kaj łojców stoi dom*

„Power” synków spod Piekar wymiotti konkurencję kolejnej edycji „Must be the music”. Znakomite wykony, perfekcja, zachwyty jurorów i tłumy fanów. Dostojeństwo pozbawione niepotrzebnej symfonii i patosu. Przy tym prostota i szczerść przekazu. Po śląsku można nie tylko do kotleta. Najwyższy czas odstawić giskane i nudelkulę. I pisać teksty głębokie, poruszające serca, zapadające w pamięć. Hiciory, których refreny będziemy nucić przy goleniu i ognisku. Które staną się kiedyś standardami, wejdą do klasyki rocka. Polskiego, niemieckiego (bo to znakomita parafraza), a może śląskiego? Łzy cisnęły się do oczu, chciało się z zachwyty zapieronić... Gdy nasi zwyciężali na szklanym ekranie.

Zdobywca II miejsca znakomitego muzycznego show zagrał na festiwalu Rock Trendy w Pszowie. Były prawdziwe tłumy. Muzyka połączyła pokolenia. Nad bawiącymi się wspaniale ludźmi powiewały śląskie flagi. Niezwykle zabrzmieli tu, w Pszowie, fragment tytułowego utworu „Richter”, zainspirowanego wierszem Jarosława Englera z tomiku poezji śląskiej pod tytułem „Gołęb w rynnje”: Zawarto kopalnie / Wygasły huty / Zalane szyby / Zerwane liny / Ino

wiatery zapach wynglo niesie / Puste domy / Smutek i lynk przed jutrym / Strach przed życiem / Ino lynk / I ból / To koniec.

Właśnie przestała tu ferdować stara pszowska Anienka... Przez prawie 200 lat żywiła pokolenia. Ból połączony z niepokojem. Najdroższa Stareczka odeszła. Co dalej ze stojącym kopalnią Pszowem?

Oberschlesien stworzył coś, co można by nazwać śląskim – bo wykonywanym po naszymu, czyli po śląsku – industrialnem. Muzycy nie boją się naszej tradycji, także tej niemieckiej. Heimat, Oberschlesien w końcu nie taki straszny, jakim go bracia malowali. Muzycy nie rugują germanizmów, ale używają gwary żywej, która nie tchnie archaizmem. Fachowcy porównują twórczość zespołu do niemieckiej grupy Rammstein, żywej legendy rocka. Pierwszy singiel Oberschlesien zyskał znakomite recenzje i rzesze wielbicieli. Nie kryły zachwyty Zapędowska i Kora. *Dla mnie jesteście zwycięzcami. Jesteście bardzo sexy.* Sexy synki pokazali, że nie jesteśmy żadną ukrytą opcją, a przywiązani do małej ojczyzny ludźmi. Szczerść zwyciężyła. Moja satysfakcja jest tym większa, że też posłałem dwa sms-y. Zwyciężył zresztą wykonawca niezapomnianych przebojów Dżemu. Na wszelki wypadek polecam: www.oberschlesienzespul.com. Do posłuchania i oglądnięcia, na długie zimowe wieczory.

D. Jakubczyk



MIKOŁAJKI

Fajerwerki i Mikołaj

Kolejne plenerowe spotkanie z Mikołajem przeżyły dzieci z rodzinami przy gorzyckim WDK-u 6.12.2012r. Po roratach na placu przy domu kultury odbył się mikołajkowy wieczór z udziałem: śnieżynki, małych mikołajek, śpiewających Małolatów oraz sympatycznego gościa Mikołaja, który bawił się z dziećmi rozdawał prezenty, tańczył na scenie taniec mikołajowy - rozgrzewanie, a na zakończenie podziwiał pokaz fajerwerków.

Płatki śniegu jak na zamówienie, skrzypiący mróz pod nogami, słodczyce, dużo śpiewu i świątecznych przebojów w wykonaniu Vocalsów, życzenia od Mikołaja i ciepłe słowa tu i tam. Dobrą zabawę, udany wieczór będziemy wspominać długo. Co roku jest nas więcej i tak trzymać. Organizatorzy wraz z dziećmi dziękują za pomoc w przygotowaniu naszym strażakom, sołtysowi wsi gorzyce oraz wszystkim, którzy pomagali i wspierali nas podczas trwania mikołajkowego spotkania.

Urszula Wach-tarczyk



Mikołajkowy turniej czytaj str. 24



Spotkanie z Mikołajem

Wiele radości sprawiło dzieciom spotkanie z Mikołajem zorganizowane 8 grudnia w Świetlicy Wiejskiej w Uchylsku. Oczekiwanie na dostojnego gościa poprzedzone było występem artystycznym dzieci uczęszczających na zajęcia do świetlicy. Najwięcej emocji Mikołaj wzbudził wśród najmłodszych uczestników spotkania. Wszyscy zostali obdarowani prezentami. Tej niecodziennej wizycie towarzyszył świąteczny klimat oraz miła i serdeczna atmosfera. Mikołaj przyjął zaproszenie na przyszłoroczne spotkanie. Dzieci zapewniły gościa, że z niecierpliwością będą na niego czekać.

K. Malcharczyk

Grudzień to miesiąc zawity, czasem srogi, czasem miły....

4 grudnia tradycyjnie, jak co roku w naszym WDK odbyła się uroczystość z okazji Dnia Górnika. Wzięli w niej udział ubrani w galowe mundury górnicy i ich rodziny. O część artystyczną spotkania zadbały dzieci i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Olzie natomiast grupa teatralno-taneczna Number Seven z WDK w Olzie zatańczyła układ tańca do piosenki Jennifer Lopez. Po części artystycznej zgromadzeni goście mieli okazję porozmawiać przy poczęstunku.

Nadszedł czas, na który najmłodsi czekali z niecierpliwością – Mikołaj. Mikołajkowy wieczór był magicznym wydarzeniem dla wszystkich dzieci, które przybyły do WDK w Olzie. Zanim do najmłodszych przybył gość specjalny, dzieci posłuchały piosenek w wykonaniu grupy Gama, które wprowadziły je w świąteczny nastrój. Wielką niespodzianką było przedstawienie pt. „Bajka o Mikołaju” przygotowane przez grupę Number Seven. Przedstawienie przypadło najmłodszym do gustu, jednak nie zabrakło również emocji. Na zakończenie pojawił się gość specjalny, który rozdał dzieciom to, na co tak czekały. Podczas rozdawania prezentów okazało się, że wszystkie zebrane na sali dzieci były grzeczne. Żadne z nich bowiem nie otrzymało *oszkrabin*. Radości było co nie miara, kiedy Mikołaj z wielkiego wora wyciągał każdemu dziecku prezent.

Mikołajkowy wieczór, który trwał zaledwie dwie godziny zapewne na długo pozostanie w pamięci dzieciaków.

Marzena Hojka, WDK Olza



fot. B. Futerska

TEGO JESZCZE NA KOŁONII FRYDERYK NIE BYŁO ...

1 grudnia 2012 r. w namiocie gminnym na placu obok sołtysówki po raz pierwszy w dziejach Kolonii Fryderyk została zorganizowana zimowa, mikołajkowo-barbórkowa impreza środowiskowa. Jej inicjatorem było Koło Gospodyń Wiejskich z Kol. Fryderyk. Dyrektor miejscowej szkoły podstawowej słusznie stwierdziła, że przewodnicząca KGW zamąciła w głowie członkom rady sołectkiej, dyrekcji i pracownikom szkoły oraz świetlicy profilaktycznej i w ten sposób w ramach cyklu imprez w zakresie „Tradycji, humoru i śląskiego wigoru” zorganizowano wspaniałą imprezę integracyjną mieszkańców sołectwa. Do współpracy włączyli się: Wiejski Dom Kultury w Gorzycach, członkowie OSP Gorzyce, mieszkańcy sołectwa oraz sponsorzy.

W imprezie uczestniczyło około 250-300 osób. Dla uczestników przygotowano wiele niespodzianek, w tym: ciasta i ciasteczka wypieczone w sołtysówce w trakcie warsztatów kulinarnych pod okiem Marii Tatarczyk, dekoracje świąteczne przygotowane przez dzieci ze szkoły podstawowej i WDK Gorzyce oraz bufet. Nie zabrakło także części artystycznej w wykonaniu dzieci szkolnych i przedszkolnych z Kol. Fryderyk, zespołów działających przy WDK Gorzyce – Małolatów, Kameleona i Gorzyczanek oraz zespołu muzycznego Heimat Band z Chałupek. Prawdziwy popis w zakresie tańca i gimnastyki artystycznej uczestnicy imprezy zobaczyli w wykonaniu ośmioletniej Julii Wolny, mieszkanki naszego sołectwa.

Największą niespodzianką były paczki mikołajkowe dla dzieci. Za sprawą sołtysa Bolesława Lenczyka pozyskano środki finansowe od firmy ECO-SOLUTION sp. z o.o. z Katowic, działającej na terenie byłej bazy transportowej w sołectwie. Za otrzymane pieniądze zakupiono słodczyce, którymi obdarowano około 120 dzieci. Ponadto otrzymano środki finansowe od firmy FHU AUTO-GAZ Marek Rybarz z Bluszczowa oraz z gminy Gorzyce. Pomocy udzielili również: Piekarnia Marek Grześ z Kol. Fryderyk, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Gorzyczkach oraz radny Bogusław Konieczny.

W drugiej – barbórkowej – części imprezy mieszkańcy sołectwa biesiadowali przy golonce, zaś czas umilał im zespół muzyczny Heimat Band z Chałupek.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i zabezpieczenia tej imprezy.

Alicja Lenczyk

SZKUBACZKI W BLUSZCZOWIE

*Downi, jak się dziółcha wydowała, to musiała dostać pierzina i zegłówek. Tak w krótkim zdaniu wypowiedziała się o tradycji *szkubanio piyrzo* Helena Łatka z Gorzyc, wieloletnia aktywna członkini tamtejszego KGW.*

Od paru lat gospodynie naszej gminy podtrzymują starą tradycję *szkubanio piyrzo*. W tym roku rolę gospodyń i organizatorek tego babskiego spotkania przejęły członkinie KGW z Bluszczowa, Rogowa i Belsznicy. Impreza „Szkubani Piyrzo” odbyła się w sali gimnastycznej SP w Bluszczowie i miała charakter regionalnej zabawy związanej z tą tradycją. Prowadzący imprezę Tomek Ciba i Magda Opolony wplekli dawny zwyczaj i związane z tym anegdoty do zabawy. *Szkubani piyrzo* to domena kobiet, ale na spotkanie w Bluszczowie zawitali także mężczyźni, między innymi wójt gminy Gorzycy Piotr Oślizło, starostwa powiatu wodzisławskiego, Tadeusz Skatuła, radni i parlamentarzyści ziemi wodzisławskiej Krzysztof Gadowski i Ryszard Zawadzki. Obecna była także Elżbieta Kołek „matka” gminnych KGW, a także sołtysi Irena Pielka, Halina Zbroja i Katarzyna Koczwarą. W imieniu organizatorów wszystkich gości przewodnicząca KGW z Bluszczowa Aniela Skupień.

Przy szkubaczkowym stole zasiadła grupa 12 szkubaczek i *naszkubała na jedną pierzyną i jeden szpilok. Szpilok to zegłówek*, ale jak mi powiedziała jedna ze szkubaczek, kiedy nie znano jeszcze pampersów, to *szpiloki* świetnie się nadawały do dziecięcego łóżeczka. Na pytanie, ile gęsi trzeba było hodować na jedną pierzynę, pani Helena stwierdziła, że dziesięć, czyli gęś była *podszkubywano* dwa razy za życia i raz *oskubano* po zabiciu.

Prowadzący imprezę Tomek i Magda przeprowadzili także konkursy związane z *szkubaniem piyrzo* w których udział wzięli też między innymi posłowie. Było ładnie, wesoło i tradycyjnie. Na stołach znalazły potrawy związane z tradycją *podszkubek* w śląskich domach, czyli *kreple*, kompot z *bani*, chleb z *fetym* i nieodzowny *kartofel zalad*. Przy stołach wspomniano dawne czasy *szkubaczek* - czyli „*była godka ku szkubaniu*”.

A. Nowak

Refleksje *szkubaczki* Adeli

– Dzwoni do mnie naszo przewodnicząco, co bych jechała do Bluszczów na *szkubani* – pojechałam. Oblykłam fortuch, wzionach miska do taszki i jadamy. Wlazuja do tej sali i patrza panie i panoczki, łoblyczki jak do tyjratru, na stołach serwety, a naszykowane jak downi na weselnej wieczerzy. W tym Bluszczowie było nas tela, żeby my usuli dwie pierziny i długi zegłówek do małego, ale my krotko *szkubali*, a po tym wicowali, śpiywali i klachali jak dawnij było. A było tak...

– Baby *szkubały* do glyjtowanych misek, sitkow albo do durszlagu. Nogi my łopjyrali na rycze albo na kločku kiery chłop prziniosł z gruby. Siedziało sie na długich ławach, kiery były w każdej kuchni. Chłopy i starziki w tym czasie chodzyły do szynku i do dom przynosili plotki. Chłopy to som dopiero plotkarze... Chłopy przychodzyły do *szkubaczek* i zaczynały sie gupoty i bojki, godało sie o staraszkach i utopcach, a my dziółchy, takie podlotki, godały po kryjomu o naszych galanach, a jak pójdymy du dom to kaj bydom stoć. Dzisiaj kończymy, wylazujemy na dwór i oglondomy sie, czy kiery kaj nie stoi i czy mo po mie oczko. Jak bydymy żyć, to może zaś kanś mie na *szkubaczki* weznom.

*Ze wspomnień *szkubaczki* Adeli wybrał Andrzej Nowak.*



fot. Pielka



fot. B. Jordan



fot. B. Jordan